

Kramik: 8867 ogłoszeń

Dziś II część

Córki posła już skazane >>2

Sąd uznał je za winne oszustwa

DZIŚ
po południu / w nocy

24° 12°

>>2

GAZETA Białostocka SPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,09 zł.

21 sierpnia 2009
piątek
163 (16843)
1,90 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Nasi Czytelnicy: Chcemy trolejbusów. Miasto: Myślimy o pasach na ulicach dla autobusów.

Skazani na spaliny...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl



R. Mogilewski

Jeśli chcemy, by Białystok był miastem czystym i ekologicznym, powinny po nim jeździć trolejbusy – nie mają wątpliwości nasi internauci. Od kilku dni na forum „Gazety Współczesnej" trwa gorąca dyskusja na ten temat.

Trolejbusy przypominają autobusy, tyle że mają napęd elektryczny, nie zużywają drogiego paliwa i są cichsze. Jeżdżą dziś w trzech polskich miastach: Gdyni, Lublinie i Tychach. Unia Europejska apeluje jednak coraz głośniej o budowanie linii trolejbusowych w kolejnych europejskich miastach – z powodów ekologicznych oczywiście. Tym bardziej, że zamiast tradycyjnych trolejbusów można dziś kupić tzw. duobusy, czyli pojazdy, które mają napęd elektryczny, ale oprócz tego także silniki spalinowe. Mogą więc dojechać wszędzie tam, gdzie autobusy, a jednocześnie na tych odcinkach trasy, gdzie istnieje sieć trakcyjna. I tym samym są znacznie tańsze w eksploatacji od „spalinowców".

W Białymstoku jest tylko jeden rodzaj komunikacji publicznej – autobusy. Czy wprowadzenie trolejbusów nie rozwiązałoby przynajmniej części problemów transportowych? Zapytaliśmy o to lubelskich urzędników, którzy mogą porównać komunikację autobusową i trojlebusową.

ZALETY:

- Nie zanieczyszczają środowiska
- Mają większe przyspieszenie niż autobusy
- Trasy miejskie pokonują szybciej od autobusów
- Zużywają wielokrotnie mniej paliwa i energii niż autobusy

WADY:

- Potrzebują sieci trakcyjnej, której instalacja jest droga
- Przy dużej prędkości mogą odłączyć się od sieci, co utrudnia ich dalszą jazdę
- Są skazane na korki – tak samo jak autobusy
- Są droższe od autobusów

– Bardzo lubimy nasze trolejbusy – mówi Iwona Blajerska, rzecznik prasowy prezydenta Lublina. – Są ciche, a jazda obywa się bez emisji spalin. Ten aspekt ekologiczny jest dla nas bardzo ważny. Chociaż jednocześnie przyznaję, że słupy niezbędne do zawieszenia przewodów szpecą krajobraz. Dlatego chcemy tak rozbudować sieć trolejbusową, by nowe trolejbusy w centrum korzystały z silników spalinowych, a w innych częściach miasta były zasilane prądem. Na duobusy dostaliśmy środki z Unii .

Innego zdania są radni z Zielonej Góry, którzy też rozważali wprowadzenie trolejbusów do miasta.

– Odstąpiono od tego pomysłu ze względu na zbyt duży koszt inwestycji oraz fakt, że przewody trolejbusów wiszące nad ulicami oszpeciłyby miasto – wyjaśnia Marek Starosta z Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze.

Wbrew woli internautów władze Białegostoku nie zastanawiają się dzisiaj nad trolejbusami. Wiceprezydent miasta Adam Poliński przekonuje, że aby jeździło się nam lepiej w mieście, nie trzeba szukać nowych systemów komunikacyjnych:

– Dla sprawności komunikacji istotniejsze jest wprowadzenie takiej organizacji ruchu, która pozwoli autobusom poruszać się po specjalnie wydzielonych pasach, tak by mogły one kursować bez konieczności stania w korkach czy długiego oczekiwania na zmianę świateł.

@ Z FORUM
www.wspolczesna.pl

nick Karol: Jestem obywatelem tego miasta i szczerze zgadzam się na trolejbusy, bo one są ekologiczne i nie zanieczyszczają środowiska.

nick Kategor: Prawdą jest, że jesteśmy jedynym miastem wojewódzkim dysponującym tylko jednym rodzajem komunikacji publicznej. Oczywiście, że wiązałoby się to z kolejną porcją remontów i (czasem słusznych) narzekań kierowców, ale Białystok się rozszerza. Możliwe, że rozejrzenie się za nowymi formami transportu publicznego wcale nie jest takim złym pomysłem...

nick Novik: Trolejbus to przeżytek, jest przywiązany do trasy. U nas jest wiele remontów dróg, często organizuje się objazdy. Wtedy nie zdawałby egzaminu. Ponoć są nowe, które ten problem potrafią ominąć – ale cena!!! Poza tym, trolejbusy niszczą krajobraz, wszędzie te linie zasilające, bardzo brzydki widok. Już lepiej zbudować metro, jest niezależne od remontów.

Pow. kolneński >> Makabryczne odkrycie policji

Matka zakopała w stodole noworodka

Policjanci odkopali w jednej ze stodół we wsi Charubin (gmina Turośl) zwłoki noworodka. Podejrzewana o dokonanie zbrodni 26-letnia Monika, mieszkająca z matką i chorym psychicznie wujem, stwierdziła, że córeczka urodziła się już martwa. Prokuratorowi tłumaczyła, że „nie płakała". Noworodka zakopała w tej samej stodole, w której rodziła na drewnianym, okrytym brudnymi kocami łóżku. Śledczy nie wykluczają, że dziewczynka była efektem kazirodczego współżycia 26-letniej Moniki z bratem matki.

Monika ukrywała ciążę przez cały czas jej trwania. Do lekarza nie zgłosiła się ani razu.

– W środę nasi kryminalni wkroczyli na teren gospodarstwa – relacjonuje asp. Joanna Makarewicz, oficer prasowy kolneńskiej policji. – Ustalenia wskazywały, że będąca jeszcze kilka miesięcy temu w zaawansowanej ciąży 26-letnia mieszkająca tam kobieta jest już po porodzie. Ale dziecka nikt nie widział. Mundurowi znaleźli ciało noworodka zakopane w stodole, na niewielkiej głębokości.

Monika przebywa obecnie w policyjnej izbie zatrzymań.

– O tej ciąży to tylko od ludzi słyszałem – mówi Henryk Zakrzewski, mieszkający na sąsiedniej posesji. – Jej matka tylko czasem na kawę zaszła do nas, ale nawet słowem się o tym nie zająknęła.

W czwartek kryminalni pracowali na posesji. Wcześniej odbyła się też wizja lokalna z udziałem podejrzewanej o dzieciobójstwo.

– Jak dotąd możemy powiedzieć, że poród miał miejsce na przełomie czerwca i lipca, bo stopień rozkładu ciała noworodka wskazuje, iż leżało w ziemi około sześciu tygodni – wyjaśnia Dariusz Dziemianko, szef Prokuratury Rejonowej w Kolnie. – Kiedy pytałem o motywy, kobieta mówiła, że dziecko przyszło na świat martwe. Czy tak było, ustali dokładnie sekcja zwłok noworodka.

Wielu mieszkańców wsi o samej zbrodni dowiadywało się od nas. Choć widzieli radiowozy, nawet nie domyślali się, co się stało.

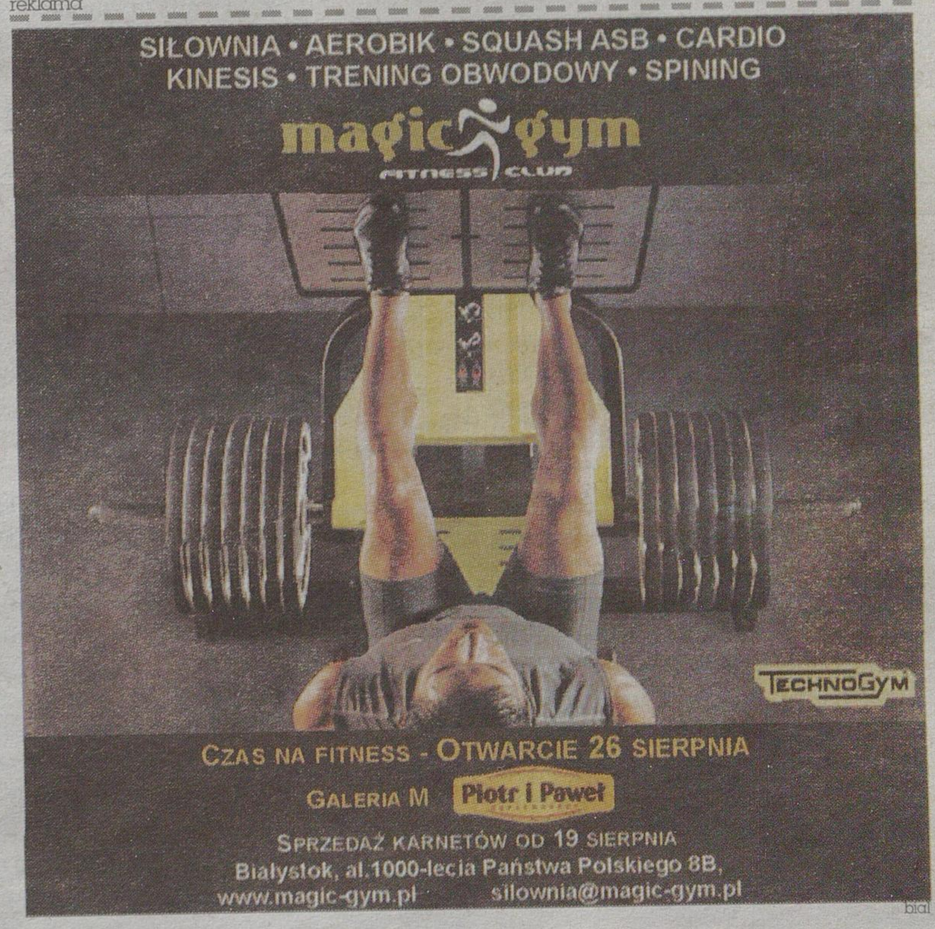
– To okropność, że taka młoda dziewczyna coś takiego zrobiła – załamuje ręce Regina Parciak.

– Z tą dziewczyną to w ogóle kontaktu nie było – dodaje Jan Zawalich. – Nie było się też komu nią zająć. Ani ludziom, ani władzom.

Monice prokuratura zamierza postawić zarzut z artykułu 149. kodeksu karnego. Za zabicie dziecka w okresie porodu przewiduje się karę do 5 lat więzienia.

MDZ

reklama



bial

redaktor odpowiedzialny Dariusz Klimaszewski
redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067
GAZETA WSPÓŁCZESNA
21 sierpnia 2009
piątek

Dziś >> 233. dzień roku

Imieniny **FRANCISZKA, JOANNY**

wschód 5.18 **zachód** 19.41
wschód 6.40 **zachód** 19.41

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: „Edyta Górniak w Białymstoku"

~Gość~ Tylko niewielki procent ludzi przyniósłby żywność sam z siebie. Niestety, Polaków trzeba zachęcać do pomocy, sami się do niej nie kwapią, dlatego nie do końca zgadzam się, że takie akcje są obłudne. Po prostu są okazją do łączenia przyjemnego z pożytecznym.

Podyskutuj na forum wspolczesna.pl

Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie
PRZYŚLIJ DO NAS
wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 19 sierpnia

▲ **Multi Multi (II):** 5, 13, 21, 22, 25, 26, 28, 29, 32, 36, 40, 43, 48, 52, 56, 63, 74, 76, 77, 78; Plus 40
▲ **Twój Szczęśliwy Numerek:** 1 i 1, 32, 33, 38

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek
25° 12°
Ciśnienie 1004 hPa

Sobota
25° 12°
Ciśnienie 999 hPa

Niedziela
21° 10°
Ciśnienie 1002 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże. W sobotę i niedzielę miejscami przelotne opady deszczu a lokalnie burze. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,91▼	4,13▼	4,79▼	2,72
sprzedaż	2,97▼	4,21▼	4,89▼	2,78

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok/Suwałki >> Przed sądem przyznały się do winy i zaproponowały karę

Córki posła już zostały skazane!

Marta i Katarzyna K., córki suwalskiego posła PSL Jana Kamińskiego, zostały w czwartek uznane za winne oszustwa. Białostocki sąd skazał je na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata oraz na grzywny po 5 tysięcy złotych.

Kobiety dobrowolnie poddały się karze, dlatego proces zakończył się na jednym posiedzeniu. To ich obrońca wnioskował o wymierzenie kary w postaci roku więzienia w zawieszeniu oraz grzywny. Nie sprzeciwiał się temu prokurator, dlatego sąd zgodził się na zaproponowane rozstrzygnięcie.

– Taka kara jest odpowiednią i sprawiedliwą w stosunku do popełnionych przez skazane czynów – uznała sędzia Barbara Paszkowska z Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Córki posła zostały skazane za oszustwo. Chodziło o nieprawdziwe oświadczenia, które kobiety składały wielokrotnie, aby uzyskać unijną dotację, a później też kredyt bankowy – na budowę pensjonatu w miejscowości Bryzgiel. We wnioskach podały m.in., że pensjonat będzie miał 315 mkw. powierzchni, gdy tymczasem pomieszczenia dla gości miały zaledwie 85 mkw., a resztę budynku zajmował prywatny dom. Oświadczyły również, że mają prawo do dysponowania tą nieruchomością oraz że w budynku są wszystkie potrzebne instalacje – obie informacje były jednak nieprawdziwe.

W czwartek na rozprawie kobiety odmówiły składania wyjaśnień – tak samo jak wcześniej podczas śledztwa. Przyznały jednak, że już wcześniej były karane. Chodziło o grzywnę, jaką musiały zapłacić po tym, gdy oficjalnie stwierdzono, iż podczas budowy pensjonatu dopuściły się samowoli budowlanej („Gazeta Współczesna" napisała o tym jako pierwsza).

Już kilka miesięcy wcześniej Urząd Marszałkowski w Białymstoku zdecydował, że Marta K. i Katarzyna K. muszą zwrócić unijną dotację, czyli 51 tysięcy złotych, które dotychczas wypłacono córkom posła z przyznanej im kwoty 200 tys. zł. Warto przypomnieć, że w chwili podejmowania decyzji o podziale unijnych pieniędzy ojciec obu pań, Jan Kamiński, był wicemarszałkiem województwa. Pieniądze zaś dzielił jego szef, marszałek regionu Janusz Krzyżewski.

Sprawa wyszła na jaw po kontroli NIK przeprowadzonej w marcu 2007 roku. To inspektorzy wykryli, że oświadczenia córek posła nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Gdyby kobiety podały prawdziwe dane, nie dostałyby unijnej dotacji ani kredytu.

Anna Mierzyńska

Fot. Andrzej Zgiet



Katarzyna i Marta K., córki posła Jana Kamińskiego, zostały skazane za oszustwo. Kobiety podały nieprawdziwe informacje, aby wyłudzić unijną dotację i kredyt bankowy.

Białystok >> Od 2 do 6 lat więzienia za śmiertelne pobicie w agencji

Sąd: Oskarżeni wykazali skruchę

Sześć lat w więzieniu spędzi Mariusz S., który odpowiadał przed białostockim sądem za pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Kary pozbawienia wolności usłyszeli w czwartek również jego koledzy: Jarosław Z. i Łukasz L. Oni posiedzą w więzieniu po 4 lata, natomiast Jakub Ł. – dwa. Dodatkowo skazani muszą zapłacić rodzinie zmarłego od 30 do 75 tysięcy złotych.

– To są łagodne kary, biorąc pod uwagę to, co się stało. Zginął człowiek – uzasadniał wyrok sędzia. – Ale na korzyść oskarżonych działało to, że wykazali prawdziwą skruchę.

Do tragicznego zdarzenia, za które sądzeni byli oskarżeni, doszło w jednej z białostockich agencji towarzyskich. Oskarżeni pili wódkę. Do agencji przyszli dwaj Łotysze – ojciec z synem. Gdy starszy poprosił jedną z dziewczyn o numer telefonu, ta pobiegła do oskarżonych. Doszło do bójki. Starszy z Łotyszy został pobity, a młodszy otrzymał cios w głowę butelką po szampanie. Pokrzywdzonym udało się wyjść i dotrzeć do hotelu. Położyli się spać. Ojciec nie mógł zasnąć, bo syn chrapał. Zwracał mu na to uwagę. W końcu chrapanie ustało. Gdy ojciec obudził się rano, zobaczył, że syn nie żyje. **(uk)**

Pow. łomżyński >>

Śmierć na „61"

Droga krajowa nr 61 – zwana drogą śmierci – pochłonęła w czwartek kolejną ofiarę. Zginął na niej 64-letni kierowca. – Tragedia wydarzyła się ok. godz. 17 niedaleko miejscowości Chojny na trasie z Ostrołęki do Łomży – poinformował Kamil Sorko z zespołu prasowego podlaskiej policji.

Kierowca mazdy skręcał na drogę nr 61 i nie ustąpił pierwszeństwa hondzie. Siła zderzenia była tak wielka, że zginął on na miejscu. Kierowca hondy nie odniósł obrażeń. **(bm)**

Białystok >> Magistrala z prawdziwego zdarzenia może połączyć największe miasta w regionie

Potrzebne poparcie dla szybkiej kolei. Głosujcie!

Pomysł zbudowania szybkiej kolei w województwie podlaskim ma coraz więcej zwolenników. Od naszej ostatniej publikacji pod petycją do premiera przybyło 200 podpisów. Ale ciągle ich potrzeba, więc głosujcie!

Chodzi o nowoczesną magistralę, która łączyć będzie polskie porty morskie z Białorusią czy Ukrainą. O jej powstanie zabiega dyrekcja portu w Elblągu. Inwestycja jest bowiem ściśle związana z budową kanału na Mierzei Wiślanej. Obsługiwałby on handel zamorski Białorusi, a nawet Ukrainy. Trasa kolejowa przez Białystok to najkrótsza droga łącząca te kraje z polskimi portami.

Modernizacja linii Białystok – Elbląg jest ogromną szansą dla obu województw: warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Inwestycja objęłaby pełną elektryfikację i dobudowę drugiego toru. Po co petycja do premiera? – Domagamy się wsparcia projektu w postaci oficjalnego zgłoszenia go na forum Rady Państw Morza Bałtyckiego i Unii Europejskiej jako projektu o znaczeniu europejskim – tłumaczy Jakub Łoginow, właściciel portalu Port Europa oraz inicjator petycji do szefa rządu. – Pozwoli to na sfinansowanie inwestycji z funduszy unijnych.

Projekt wywołał intensywną debatę w internecie. Jej uczestnicy wskazują na przykład, że korzystniejsze dla regionu północnowschodniego będzie włączenie do trasy takich miast jak Łomża, Ełk, Olecko i Suwałki. Dzięki temu szybka kolej połączyłaby największe miasta w regionie. Wszystko jednak zależy od premiera, więc podpisujcie się pod petycją. Adres: **www.petycje.pl/petycja/4195/szybka_kolej_elblasko_mazurska.** **(jsz)**


WSPÓŁCZES
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,19 zł
Białystok >> W woj. podlaskim może powstać międzynarodow
Wesprzyjmy szybką kolej
ELBLĄG
OLSZTYN
GIŻYCKO
ŁK
MOŃKI
NOWC MA KO

bial

zadzwoń do reportera
Urszula Bisz

tel. 085 748 74 62

GAZETA WSPÓŁCZESNA
21 sierpnia 2009
piątek

Z wokandy >> Oskarżeni

Włamywali się do kościołów

Ruszył proces Jarosława A., Romualda P. i Pawła W., którzy jesienią ubiegłego roku włamywali się do kościołów, kiosków, sklepów i altanek na ogródkach działkowych. W sumie odpowiedzą za ponad 50 przestępstw. Akt oskarżenia był tak długi, że prokurator odczytywał go prawie przez godzinę.

Złodzieje przez kilka miesięcy włamywali się do kościołów w Białymstoku, Kleosinie, Księżynie, Choroszczy i Studzienicznej. Zostali zatrzymani w nocy z 16 na 17 listopada ub. roku. Policjanci złapali ich, gdy ci włamywali się do altanki. **(uk)**


A. Zgiet

Jarosław A. i Romuald P.

Pow. hajnowski >>

Złapani z sarną w bagażniku

Niedaleko Narwi myśliwi zatrzymali dwóch kłusowników. W samochodzie mieli tuszę sarenki – informują podlascy policjanci.

Działo się to w środę ok. 23 w pobliżu wsi Waniewo w gm. Narew. Sprawcy uciekali fordem modeno. W aucie mieli tuszę sarny i jej podroby. Byli to dwaj mieszkańcy Michałowa w wieku 24 i 27 lat. Jeden z nich był pijany. Miał ponad 1,2 promila alkoholu. Zatrzymani mężczyźni tłumaczyli się, że sarnę znaleźli na drodze. Obaj trafili do Komendy Powiatowej Policji w Hajnówce. **(bisu)**

Białystok >> Krystyna Czubówna zachęcała białostoczan do udziału w koncercie

Ty też podziel się posiłkiem!

Możemy się świetnie bawić i przy okazji pomóc dzieciom. Wystarczy, że weźmiemy udział w akcji „Podziel się posiłkiem". Wspierają ją gwiazdy polskiej piosenki.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Symbolicznym biletem wstępu na koncert gwiazd „Podziel się posiłkiem" będzie żywność z długą datą ważności, jak cukier, ryż, olej, płatki śniadaniowe czy dżemy. Wszystko, co uda się zebrać, zostanie przekazane potrzebującym dzieciom.

Pomóc może każdy

– Ten koncert rozpoczyna akcję, która uzmysławia nam, że istnieje problem niedożywienia – zapewnia Krystyna Czubówna, ambasador Fundacji POLSAT, która w czwartek przyjechała do Białegostoku na konferencję zapowiadającą koncert. – Chcemy pokazać, że dobroczyńcą może być każdy. Każdy może się podzielić z drugim człowiekiem. Naszym marzeniem byłoby, żeby żadne dziecko nie było głodne.

Podzielić się nie tylko posiłkiem, ale też sercem będzie można już 29 sierpnia na Rynku Kościuszki. Koncert rozpocznie się o godz. 20, ale już od 12 na rynku będą wolontariusze, którym będzie można przekazywać jedzenie. Dodatkowo będą oni prowadzić zabawy dla dzieci. Pojawią się też szczudlarze. Rozegrany również zostanie konkurs na osobę, która przekaże dzieciom najwięcej żywności. Warto spróbować swoich sił, bo do wygrania jest... lot balonem!


A. Zgiet

– Takie koncerty muszą się odbywać. Pamiętajmy, że dobroczyńcą może być każdy z nas – mówi Krystyna Czubówna.

Zagrają największe gwiazdy

O godz. 20 na scenę koncertową wkroczą gwiazdy polskiej piosenki. Posłuchać i zobaczyć będzie można m.in. Edyty Górniak, Justyny Steczkowskiej, Urszuli, Anity Lipnickiej i Johna Portera, zespołu Golec uOrkiestra, zespołu Video, Eweliny Flinty, Formacji Nieżywych Schabuff, Sashy Strunin czy Paulli. Wykonawców zapowiadać będą Krystyna Czubówna, Halina Mlynkova, Krzysztof Ibisz, Agnieszka Popielewicz, Maciej Dowbor i Maciej Rock. Telewizja Polsat pokaże na żywo relację z koncertu.

Koncert to nie jedyna okazja, żeby pomóc niedożywionym dzieciom. Od sierpnia do października kupujmy w sklepie jogurty Danone oznaczone talerzykiem PsP. Część zysków ze sprzedaży tych produktów firma Danone przeznaczy na dożywianie polskich dzieci. W ramach realizacji programu 25 i 26 września w wybranych sklepach w Polsce przeprowadzona zostanie zbiórka żywności. Dodatkowo od 1 do 26 września zorganizowana zostanie internetowa zbiórka, prowadzona we współpracy z siecią sklepów „Piotr i Paweł". ▲

Białystok >> Marcin Lenarciak jest jedyną osobą w Polsce, która posiada własną haubicę

Ludzie myślą, że to czołg. Tego jeszcze nie ma, ale kupi.

Przed budynkiem firmy „Lenarciak" przy ulicy Kopernika parkują samochody. Zatrzymują się i starsi, i dzieci: patrzą, zaglądają, dziwią się i podziwiają. Bo haubica Marcina Lenarciaka postawiona na terenie firmy robi wrażenie. A niedługo, jak zapowiada jej właściciel, zostanie jeszcze bardziej wyeksponowana. By jeszcze więcej ludzi mogło zwrócić na nią uwagę. Są przekonani, że w centrum miasta stoi czołg.

– Ludzie różnie patrzą na tę moją pasję i śmieją się, że za te pieniądze można małe mieszkanie kupić, a nie „czołg" – mówi Marcin Lenarciak. – Bo każdy, kto się na tym nie zna, właśnie myli moją haubicę z czołgiem. A to jednak różnica. Jest trochę mniejsza i węższa.

Lenarciak jest jedyną osobą w Polsce, która posiada własną haubicę. Takie same egzemplarze stanowią obecnie podstawowe uzbrojenie jednostek artyleryjskich Wojska Polskiego. Znajdują się także w wyposażeniu m.in. Czech, Słowacji, Algierii, Angoli, Iraku i państw byłego ZSRR.

Haubicę 2s1 typu „Goździk" pan Marcin sprowadził z Poznania w marcu. Do tego ma też w posiadaniu ciężarówkę wojskową. Wszystko w zielonych, militarnych barwach.



Fot. K. Horoszko

– Każdy może przyjść i z bliska zobaczyć moją maszynę – mówi pan Marcin

Haubica pana Marcina pozbawiona jest cech bojowych. Wyprodukowano ją w Stalowej Woli, jest typu radzieckiego. Marcin Lenarciak zakupił ją od wojska całkowicie nową. By, jak mówi, nie marnować pieniędzy na prace konserwatorskie. Do tej pory maszyna ma na liczniku przejechanych jedynie 75 km. Jest sprawna, z charakterystycznym świstem porusza się na metalowych gąsienicach. Co więcej, przeznaczona jest także do pływania, a to pan Marcin ma zamiar sprawdzić już niedługo.

– Na razie jeżdżę nią jedynie na terenie zakładu, bo bardzo niszczy drogi – mówi pan Marcin. – Istnym testem jej możliwości są też żwirownie, poligony i zloty miłośników militariów, w których często uczestniczę.

Na ciężarówce i haubicy marzenia Marcina Lenarciaka jednak się nie kończą.

– Chciałbym mieć jeszcze czołg t55 i bojowy wóz piechoty bwp. Haubica to dopiero początek. Od dzieciństwa marzyłem o tym, żeby mieć własny sprzęt wojskowy – mówi. **(kah)**

Białystok >>

Ulica 4 Czerwca

Podpisz się pod projektem nadania nowej ulicy nazwy 4 Czerwca. Jeśli jesteś zameldowany w Białymstoku, przyjdź do Biura Ogłoszeń Gazety Współczesnej i złóż swój podpis pod pierwszą w historii Białegostoku uchwałą obywatelską.

Wspólnie upamiętnimy jedno z najważniejszych wydarzeń współczesnej Polski – 4 czerwca 1989 roku odbyły się w naszym kraju pierwsze demokratyczne wybory.

Dziś demokratycznie możemy wybrać nazwę ulicy, która połączy ul. Piastowską z osiedlem Wygoda. Nie bądź bierny i podpisz się pod projektem nadania jej nazwy 4 Czerwca.

W akcję zbierania podpisów poparcia dla ulicy 4 czerwca zaangażowały się czołowe białostockie gazety: Gazeta Współczesna, Kurier Poranny, Gazeta Wyborcza.

(azda)
bial

redaktor odpowiedzialny
Urszula Bisz



085 748 74 62

> Zadzwoń do nas

> red. Andrzej Zdanowicz



Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1)

nr tel. **0 800 127 067**
e-mail: dyzurny@wspolczesna.pl
nr Gadu-Gadu: **4616826**

Weekend

▲ **Plac przed Białostockim Ośrodkiem Kultury >>** Pokaz plenerowy filmu „The Hunt For Gollum". Posłany przez Gandalfa potomek rodu Isildura musi go odnaleźć, aby odkryć prawdę o Pierścieniu, na którym tak bardzo zależy Sauronowi... Chris Bouchard kręcił film dwa lata, przy udziale ponad setki ochotników – wolontariuszy, którzy za swoją pracę nie wzięli pieniędzy. Dodatkowo w programie pokazu znajdą się filmy krótkometrażowe w klimacie s.f. Sobota, godz. 22. Ul. Legionowa 5.

▲ **Bazylika katedralna >>** XIV Katedralne Koncerty Organowe. Wystąpią Jakub Garbacz (Łódź) – organy i Hajnowski Chór Kameralny pod dyr. Ewy Barbary Rafałko. Piątek, godz. 19.15. Mamy dla Was zaproszenie. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.

▲ **Węglówka >>** Koncert freak cabaret Serebryanaja Svad'ba. Wybitny zespół z gitarą, kontrabasem, trąbką, puzonem, skrzypcami, concertiną, tarką do prania i perkusją w probówce przygotowuje mieszaninę francuskiego chanson, rosyjskiej muzyki ludowej i współczesnego street. 22 sierpnia, godz. 20, ul. Węglowa 8.

▲ **Krąg >>** W piątek od 21 Vanila DiscoPolo z zespołem Spike. **(uk)**

„Perła i diament we mgle", czyli makijaże dla każdej z nas w centrum miasta



Piękne makijaże można było oglądać we czwartek w centrum. W sklepie kosmetycznym DANA odbył się pokaz pod tytułem „Perła i diament we mgle". W prezentowanych makijażach królowały jasne kolory perły. Były one świetliste i błyszczące.
Można się też było dowiedzieć, jakie trendy w makijażu będą panować w nadchodzącym sezonie jesiennym.
– Modne będą ciepłe gamy kolorów, fiolet, śliwka. Nie zabraknie też barw odważnych, jak wyrazista brzoskwinia – mówi Joanna Lutkiewicz, wizażystka firmy GOSH. – Wiadomo jednak, że nie wszystkim paniom odważne kolory pasują. Dla nich mamy kolory neutralne, beże, które są zawsze modne.
Każda z pań, która zgłosiła się do udziału w pokazie, otrzymała bezpłatnie kosmetyki.

(uk)

Służba zdrowia >> Szpital Wojewódzki jest w finansowej zapaści. Jak mówi dyrektor:

Lekarstwem są inwestycje

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Trzeba w szpital zainwestować, a nie rozdawać pieniądze – kwituje żądania pracowników Sławomir Kosidło, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Białymstoku. W placówce szykuje się rewolucja. Będzie mniej łóżek i personelu, powstaną za to supernowoczesne oddziały.

– Ktoś musi wreszcie tutaj podjąć niepopularne decyzje – mówi dyrektor. – Struktura placówki, jeszcze z minionych czasów, nie spełnia żadnych wymagań, zwłaszcza pacjentów. Szpital nie wyjdzie na prostą, jeśli się tego nie zmieni.

Sytuacja jest w tej chwili katastrofalna. Szpital jest zadłużony na 67 mln zł.

– Nie stać nas teraz nawet na 2 proc. podwyżek, nie mówiąc już o 5 proc. – ucina Sławomir Kosidło. – Gdyby spełnić żądania pracowników, tylko w tym roku kosztowałyby one szpital 3,3 mln zł. Z kolei w przyszłym cały dochód pochłonęłyby koszty pracownicze. Skąd wziąć wtedy pieniądze na prowadzenie szpitala?

Jak pisaliśmy, o podwyżki dla załogi wystąpili przedstawiciele 6 związków zawodowych. Chcą 5 proc. podwyżki co kwartał. Pracowników jest 1400. Ostatnie rozmowy nie przyniosły porozumienia. Kolejne zaplanowane są na przyszły tydzień. Weźmie w nich udział mediator.

Liczba dnia

20
mln zł
wynoszą zobowiązania wymagalne Szpitala Wojewódzkiego

Zdaniem dyrektora, jedynym ratunkiem dla szpitala jest jego modernizacja. Do 2015 roku liczba łóżek ma się zmniejszyć z 752 do 495. O ile osób w związku z tym zmniejszy się personel, na razie nie wiadomo.

Jest już natomiast gotowy projekt wykonawczy obiektu, który powstanie przy ul. Akademickiej. Na 2 tys. mkw. znajdzie się 7 sal operacyjnych, zakład radiologii oraz sterylizatornia. Inwestycja kosztować ma ponad 47 mln zł. W większości finansowana będzie z funduszy unijnych.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie, budowa ruszy wiosną przyszłego roku, a zakończy się w 2011. ▲

Klub Cabaret >> Ostatni występ z Piotrem Mozartem Mocarskim

Widelec zagra na do widzenia i pomoże choremu Krzysiowi



B. Maleszewska

Widelec ma na swoim koncie m.in. I miejsce PaKi

Kabaret Widelec z Białegostoku zagra za tydzień pożegnalny występ. We czwartek, 27 sierpnia, o godzinie 19 w Klubie Cabaret (ulica Kilińskiego 13) z graniem w Widelcu pożegna się Piotr Mozart Mocarski.

Swoją dalszą karierę kabaretową będzie kontynuował jako solista. Występ będzie szczególny, pełen atrakcji i niespodzianek. Nie zabraknie świetnej zabawy i znanych skeczy. Będzie to również występ charytatywny.

Bilety na koncert w cenie 10 zł można nabyć w Klubie Cabaret. Wszystkie pieniądze pochodzące ze sprzedaży przekazane zostaną na operację pięcioletniego Krzysia Gryca z Białegostoku.

Chłopczyk jest ciężko chory. Pomóc może natychmiastowa operacja stóp. Bez niej chory na artrogrypozę malec może przestać chodzić. Zabieg mogą wykonać lekarze z Niemiec. Ale, niestety, rodzicom brakuje na ten cel pieniędzy. Jedna operacja kosztuje 10 tysięcy euro.

Przyjdźcie na koncert. Bawiąc się i śmiejąc możemy pomóc Krzysiowi. Pamiętajmy, że liczy się każda złotówka.

(uk)

W obiektywie



U. Szymańska

Swojskie świeże wędliny to główna oferta w nowo otwartym sklepie ze swojskim jadłem przy ul. Malmeda. Wkrótce zostanie tam otwarta część oferująca produkty spożywcze, takie jak nabiał, warzywa, owoce. **(us)**

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Jankowski

085 730 67 86

GAZETA WSPÓŁCZESNA
21 sierpnia 2009
piątek

Gmina Choroszcz >>

Koncert ku pamięci

Kilkanaście zespołów disco polo zagra w sobotę w hotelu „Dworek" w Nowosiółkach k. Choroszczy. Na scenie zobaczymy gwiazdy takie jak zespół Toples, Junior, Impuls, Holiday, Diadem, Sonel, a także Adama Chrolę i Magdę Niewińską. Początek imprezy o godz. 17.

Jest to inicjatywa muzyków, którzy pragną w ten sposób uczcić pamięć Mariusza Adamskiego, lidera zespołu Julio. Zginął on tragicznie w wypadku samochodowym pod koniec lipca tego roku.

– Koncert skierowany jest do wszystkich tych, którzy słuchali Marcina lub znali go osobiście – mówi Marcin Popławski, jeden z organizatorów. – Był naszym przyjacielem. Chcemy w ten sposób pokazać, że o nim pamiętamy. Dlatego też spotkaniu towarzyszyć będzie hasło „Na zawsze w naszej pamięci". **(bisu)**

Supraśl >> 3 dni imprezy

Romowie – ptaki malowane

Kolejne, czwarte już Spotkania z Kulturą Romską odbywać się będą od 21 do 23 sierpnia w Supraślu.

Pierwszego dnia o godz. 17 w Galerii Zmiennej Centrum Kultury i Rekreacji zostanie pokazana wystawa „Kiedyś byliśmy ptakami" ukazująca na fotografiach kulturę Romów. Dzień później, 22 sierpnia, o tej samej porze odbędzie się konferencja pod hasłem „Śladami Kultury Romskiej". W trzecim dniu imprezy odbędzie się Prezentacja Kultury Romskiej pokazująca piękno tradycyjnych form romskich: tańca, śpiewu i języka. Wystąpią znakomici artyści: Aire Flamenco z muzyką Cyganów Andaluzyjskich, Dziani i jego Cygańskie Gwiazdy. Start o godz. 19 na placu przed CKiR. Wstęp 15 zł w przedsprzedaży i 20 zł w dniu koncertu. **(uk)**

Bielsk Podlaski >> Wesprzyjmy Patrycję i Jacka w ogólnopolskich konkursach

Młodzi i piękni – dajmy im głosy!

Karolina Sylwia Kudiuk
bielsk@wspolczesna.pl

Mamy szansę pomóc młodym bielszczanom. Patrycja Murawska jest kandydatką do tytułu Miss Polski 2009, a Jacek Zdrojkowski – kandydatem na Chłopaka Lata 2009. Zdobyli się oni na odwagę i wzięli udział w konkursach. Teraz kolej na Ciebie! Zagłosuj na nich, wysyłając SMS. Masz czas do 4 września.

Fot. K. Jankowski



Jacek Zdrojkowski – Chłopak Lata 2009; SMS o treści: IA.100 na nr 7152



Patrycja Murawska – Miss Polski 2009: SMS o treści: MP14 na nr 72068

Śliczna Patrycja

Od dziecka podziwiała modelki na wybiegach. Zastanawiała się, jak czuje się osoba biorąca udział w prezentacjach np. mody. I spróbowała swoich sił. Patrycji Murawskiej z Bielska Podlaskiego, która jest studentką Politechniki Białostockiej, udało się!

W lutym jej uwagę przyciągnęło ogłoszenie o wyborach Miss Podlasia. Postanowiła zaryzykować i wystartowała w konkursie.

– Całymi dniami ćwiczyłyśmy i uczyłyśmy się pięknie mówić i chodzić – wspomina Partycja.

W kwietniu odbyła się gala, na której została I Wicemiss Podlasia. Potem był półfinał z udziałem 60 dziewcząt. Wybrano z nich 24 finalistki. Wśród nich znalazła się 19-letnia Patrycja. 4 września w Płocku będzie walczyć o koronę Miss Polski i udział w wyborach Miss World. Rywalizacja jest ogromna, dlatego bielszczanka już awans do uważa za ogromny sukces.

– Nie doszłabym tak daleko bez wsparcia moich bliskich – mówi Patrycja.

Jeżdżą z prezentacjami po różnych miastach. Zawsze mają gorąco kibicujące widownie. Ludzie proszą o autografy i zdjęcia.

– Jestem szczęśliwa, że wzięłam udział w konkursie. Spełniły się moje marzenia i zdobyłam nowe umiejętności, które na pewno mogą mi się przydać – mówi Patrycja.

Przystojny Jacek

Jacek Zdrojkowski z Bielska Podlaskiego na co dzień pracuje w sklepie. Udział w konkursie na Chłopaka Lata 2009 roku wziął dla żartów.

– Nie sądziłem, że tak to się skończy, traktuję to jako wakacyjną przygodę – komentuje, a po chwili dodaje, że gdyby udało się wygrać konkurs, to mogłoby być ciekawe doświadczenie.

Jacka fascynuje świat, uwielbia podróże. Polskę zwiedził wzdłuż i wszerz. Marzy mu się podróż do Rzymu. Interesuje go kino niezależne i sztuka. O sobie mówi, że jest skromną i nieśmiałą osobą. ▲

Pow. hajnowski >> Święto dla miłośników sztuki

Teatry zagrają w plenerze

Eksperymentalna scena teatralna pojawi się w ten weekend w Kleszczelach, Hajnówce i Białowieży. Od 21 do 23 sierpnia odbędzie się tam I Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Wertep". Artyści wystąpią w miejscach, gdzie na ogół teatr nie dojeżdża, a mieszkańcy powiatu hajnowskiego zobaczą sztukę, do której na co dzień nie mają dostępu.

W piątek, 21 sierpnia, artyści odwiedzą Kleszczele (park miejski), dzień później Białowieżę (Park Pałacowy), a 23 sierpnia Hajnówkę (amfiteatr). Podczas festiwalu zaprezentuje się osiem grup z Polski i Białorusi. Każdego dnia zobaczymy po dziesięć spektakli. **(uk)**

Osowiec >> Niedzielę możesz spędzić aktywnie

Z PKP do Biebrzańskiego Parku

Na Biebrzańskie Targi Twórczości i Sztuki Ludowej PKP przygotowało dla podróżnych specjalny program. Wyjazd z Białegostoku w niedzielę o godz. 5.26 – przyjazd do Osowca o godz. 6.23. Koszt przejazdu pociągiem – 10 zł (uczniowie i studenci – 6,30 zł). Zabranie roweru kosztuje tylko złotówkę!

W godz. 6.30-10.30 odbędzie się bezpłatna wycieczka rowerowa po Biebrzańskim Parku Narodowym pod opieką przewodnika (na podstawie biletu PKP PR). Po powrocie bezpłatne zwiedzanie Twierdzy Osowiec. Wyjazd z Osowca o godz. 17.07 – przyjazd do Białegostoku o godz. 17.55. **(bm)**

Goniądz >> Koncert

Zagrają muzycy z trzech krajów

Dzisiaj, 21 bm., o godz. 17.30 na goniądzkim rynku wystąpi Międzynarodowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Wersalinka". W jej skład wchodzą młodzi muzycy z Estonii, Białorusi i Polski.

Orkiestra w czwartek zagrała już w Jasionówce, planowany też jest jej występ w Białymstoku. Oprócz koncertów w Polsce, Estonii i Białorusi przewidziany jest również program turystyczny oraz zajęcia integracyjne i warsztatowe. Od początku istnienia „Wersalinki" koordynatorem projektu ze strony polskiej jest Tomasz Czarnecki.

Pomysł na takie międzynarodowe muzyczne spotkania powstał w 2006 roku, podczas warsztatów przygotowujących muzyków do Międzynarodowych Prezentacji Młodzieżowych Orkiestr Dętych „Wersal Podlaski". **US**

reklama

Media Regionalne Sp. z o.o.

poszukuje

OSOBY CHĘTNEJ DO WSPÓŁPRACY PRZY DYSTRYBUCJI PRASY

(Sokółka i okolice)

Wymagania:
- własna działalność gospodarcza
- własny samochód
- dyspozycyjność w piątki, w godzinach 4.00-7.00

Telefon kontaktowy:
085 748 95 73

S1224bhrwwpd
bial

zadzwoń do reportera
Ewelina Oszmian

085 478 74 74

Indonezja >> Polscy marynarze ranni w wybuchu

Tragedia na morzu

Frachtowiec zderzył się z tankowcem podaje TVN 24. 21 polskich marynarzy było na pokładzie pechowego frachtowca. Trwają poszukiwania dziewięciu członków załogi jednego ze statków. Nasi rodacy trafili do szpitala, ale i tak mogą mówić o szczęściu, bo po zderzeniu na morzu rozpętało się piekło.

Po zderzeniu na pokładzie tankowca doszło do wybuchu i groźnego pożaru, widocznego z oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów miasta Port Dickson. Zapaliło się 60 tys. ton benzyny przewożonej w zbiornikach tankowca. Do tej pory nie odnaleziono dziewięciu członków załogi.

Do szpitala trafiło trzech Polaków. Dwóch wyjdzie w piątek ze szpitala. Jeden pozostanie tydzień na obserwacji. Ma poparzone dłonie

reklama

Media Regionalne sp. z o.o.
poszukują kandydata do pracy na stanowisku:
„ANALITYK FINANSOWY"
Miejsce pracy: Białystok

Do zadań osoby na tym stanowisku należeć będzie m.in.:
- przygotowywanie raportów i prognoz finansowych;
- współpraca przy tworzeniu budżetów oraz kontrola ich realizacji;
- analiza rentowności akcji promocyjnych i projektów inwestycyjnych;
- przygotowywanie danych potrzebnych do zamknięcia miesiąca oraz ich rozksięgowania;
- tworzenie rezerw finansowych;

Wymagania:
- wykształcenie wyższe ekonomiczne;
- min. roczne doświadczenie na podobnym stanowisku;
- znajomość zasad analizy ekonomiczno-finansowej, wiedza z zakresu księgowości i rachunkowości zarządczej;
- umiejętność pracy pod presją czasu;
- odpowiedzialność, organizacja czasu pracy, samodzielność w działaniu oraz dokładność;
- znajomość pakietu MS Office w tym **bardzo dobra MS Excel**;
- mile widziana znajomość SAP.

Oferujemy:
- pełną wyzwań pracę w dynamicznym zespole;
- miłą atmosferę;
- możliwość rozwoju zawodowego;
- stabilne warunki zatrudnienia.

Oferty z dopiskiem **„Analityk Finansowy"** prosimy przesyłać do 31 sierpnia na adres:
Media Regionalne Sp. z o.o., Oddział w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok,
lub e-mailem na adres: **praca@prasapodlaska.pl**
W temacie e-maila prosimy wpisać imię i nazwisko kandydata oraz nazwę stanowiska.

Bardzo prosimy o dopisanie w aplikacji poniższej klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procedury rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 roku nr 101, poz. 926, ze zm.)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

S1425409wwbo

Kraj >> Prezydent nie odwołał Skrzypczaka, ale....

Generał odchodzi

Generał sam podał się do dymisji. „Składam wypowiedzenie, odchodzę z armii" – powiedział „Gazecie Wyborczej" Skrzypczak.


PAP

Generał Skrzypczak złożył dymisję z urzędu

Generał Waldemar Skrzypczak odchodzi do cywila. Choć oszczędził go prezydent Lech Kaczyński pozostawiając na stanowisku dowódcy wojsk lądowych, to Skrzypczak do dymisji podał się sam, podaje Dziennik.pl. – Minister Klich skłamał w kwestii naszej rozmowy. W takiej sytuacji decyzja może być tylko jedna – powiedział generał. Wniosek Skrzypczaka już trafił na biurko szefa Sztabu Generalnego.

Prezydent i szef MON nie odwołali gen. Waldemara Skrzypczaka ze stanowiska dowódcy Wojsk Lądowych, jednak uznali, że jego ostre słowa o zarządzaniu armią były „nie na miejscu".

Jak podaje TVN 24, prezydent powiedział: W tej sytuacji czynię wyjątek – zaznaczając, że kadencja generała niedługo się kończy. – Generał Waldemar Skrzypczak nie odpowie głową za krytykę zarządzania polską armią. Przekroczył on dopuszczalne granice, ale ze względu na szczególne okoliczności nie zdecydowałem się na wyciąganie konsekwencji.

Nie tylko ze względu na śmierć kapitana Ambrozińskiego, ale także na ograniczenie środków na armię w tegorocznym budżecie – wyjaśnił. Jeśli zdarzy się, że inny dowódca wykroczy poza granice dyscypliny wojskowej, to będę dążył do jego odwołania – podkreślił prezydent. – Inną kwestią jest kondycja polskiej armii. Tę dyskusję trzeba podjąć – mówił prezydent.

Skrzypczak ze zrozumieniem podchodzi do wypowiedzi prezydenta, jednak nie zgadza się z wypowiedzią Klicha – Odchodzę z armii, jako żołnierz nie mam wyjścia po tym, co powiedział minister obrony. Bogdan Klich zmanipulował treści naszej rozmowy. Wczoraj powiedziałem, że miejsce i czas były niewłaściwe. A minister mówi, że przyznałem się do błędu i czuję się współodpowiedzialny za sytuację w armii. On rozegrał swoją kartę, politycy się dogadali. A jak ja miałbym spojrzeć żołnierzom w oczy? Ja zdania nie zmieniłem, to co powiedziałem, jest prawdą – powiedział w rozmowie z Radiem TOK FM generał Skrzypczak.

W wywiadzie dla poniedziałkowego „Dziennika" Skrzypczak ostro skrytykował zarządzanie wojskiem. Stwierdził m.in., że śmierci polskiego oficera w bitwie z afgańskimi talibami można było uniknąć, gdyby wojsko miało potrzebny sprzęt. Generał zarzucił ministerialnej biurokracji powolność w zakupach i nabywanie nie tego sprzętu, który jest najpotrzebniejszy.



Kuchnia >> Wyślij nam przepis, a dostaniesz 50 zł

Razem z nami przyrządź swoją ulubioną potrawę

Lubisz gotować i eksperymentować w kuchni? Przyrządzasz potrawy, a przepisem na nie chciałbyś się podzielić na łamach naszej gazety? Sekrety domowej kuchni to idealne źródło oryginalnych pomysłów i miejsce na Twój kulinarny przepis. Jest to książeczka, którą tworzą sami Czytelnicy.

Zdradź nam swój kulinarny sekret, a dostaniesz za to nawet 50 złotych. Jedyne, co musisz zrobić, to wysłać nam: 1. swoje zdjęcie; 2. kilka zdań o sobie; 3. zdjęcie gotowej potrawy; 4. wypełniony kupon.

Wszystko należy przesłać na adres redakcji Gazety Współczesnej: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem „Sekrety Domowej Kuchni". Informacje można również przesłać drogą e-mailową na adres: domowe.przepisy@wspolczesna.pl.

Każda osoba, której przepis zostanie opublikowany na łamach naszej gazety, otrzyma od nas nawet 50 złotych. Za opublikowany przepis nadesłany ze swoim zdjęciem otrzymasz od nas 25 złotych. Za przepis ze swoim zdjęciem i zdjęciem potrawy otrzymasz 50 złotych. **(su)**

promocja



Imię i nazwisko: .....

Adres zameldowania:
(kod, miasto, ulica, nr domu, numer mieszkania)
.....
.....

Adres korespondencyjny:
(jeśli jest inny niż adres zameldowania)
.....
.....

Nr telefonu, e-mail: .....

Nr konta bankowego: .....

„Wyrażam zgodę na opublikowanie mego wizerunku, imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania i innych informacji o sobie na łamach Gazety Współczesnej i na jej stronie internetowej w związku z przeprowadzanym przez „Media Regionalne" sp. z o.o. w Warszawie, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, konkursem pod nazwą „Sekrety Domowej Kuchni". Wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez „Media Regionalne" sp. z o.o. w Warszawie w celach marketingowych, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.). Dane przekazuję dobrowolnie, zastrzegając sobie prawo do ich sprawdzania i poprawiania. Jednocześnie oświadczam, iż ani ja, ani członkowie mojej najbliższej rodziny nie jesteśmy pracownikami oraz współpracownikami organizatora konkursu „Sekrety Domowej Kuchni". Jestem osobą pełnoletnią. Oświadczam, iż zapoznałem się z treścią regulaminu konkursu „Sekrety Domowej Kuchni", którego pełna wersja jest dostępna na www.wspolczesna.pl/promocja i akceptuję jego postanowienia."

Organizator GAZETA WSPÓŁCZESNA

.....PODPIS

zadzwoń do reportera
Urszula Bisz

tel. 085 748 74 62

GAZETA WSPÓŁCZESNA
21 sierpnia 2009
piątek

Porady >> Warto przestrzec dziecko przed drogą

Bezpiecznie do szkoły

Już niedługo rok szkolny. Dzieci bardzo często będą musiały pokonywać drogę z domu na lekcje. Radzimy, co zrobić, by były one podczas niej bezpieczne.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Tak wynika z raportu policji, we wrześniu 2008 roku doszło do 477 wypadków z udziałem dzieci, z czego 12 poniosło śmierć, a aż 479 zostało rannych. Niewielu rodziców zdaje sobie sprawę, że 9 procent wypadków z udziałem ich pociech ma miejsce w bliskiej odległości od szkoły.


www.bezpieczenstwo.renault.pl

Jeżeli wieziemy dziecko autem, zawsze musi mieć zapięte pasy

Niebezpieczna rutyna

Najmłodsi, którzy chodzą do szkoły wciąż tą samą drogą, stają się mniej uważni – na początku przeceniają niebezpieczeństwo, a z biegiem czasu zaczynają go nie zauważać. Fakt, że dziecko może skupić uwagę tylko na jednej rzeczy naraz, zwiększa zagrożenie. W wielu sytuacjach dzieci nie kontrolują swoich reakcji, narażając się na niebezpieczeństwo. Stają się mniej uważne, gdy zbliżają się do domu, spóźniają się do szkoły albo gdy spieszą się do kolegi. Dlatego bardzo ważne jest, by rodzice uświadomili dziecku, aby cały czas koncentrowało się na tym, co dzieje się wokół – nawet jeśli zna drogę na pamięć. Warto przypomnieć najmłodszym podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które będą gwarantowały ich spokojny powrót do szkoły.

Gdy podróżuje samotnie

Bezpieczna droga do szkoły to przede wszystkim stosowanie się do elementarnych zasad właściwego poruszania się w ruchu drogowym. Dzieci muszą pamiętać, że w mieście należy chodzić wyłącznie po chodniku, a poza miastem poboczem lewej strony drogi. Przez jezdnię powinny przechodzić wyłącznie w miejscach do tego wyznaczonych. Pod żadnym pozorem nie wolno im przez nią przebiegać, nawet na przejściu dla pieszych.

Więcej na ten temat już niedługo we „Współczesnej" i na stronie www.bezpieczeństwo.renault.pl. ▲

Promocja >> Weź udział w naszej zabawie

Wybieramy Parę Roku!

Ślub to coś magicznego i niezapomnianego, co pamięta się na pewno bardzo długo. Zwieńczenie związku dwóch osób, który ma być na całe życie. Panna młoda cała w bieli, z długim welonem i pan młody w eleganckim garniturze zawsze dobrze się prezentują. Często, już po ceremonii, wracamy do niej pamięcią. Nieraz też uwieczniamy ją na zdjęciach. Dlaczego nie pokazać ich innym i przy okazji nie wygrać nagród?

Weź udział w konkursie

Pierwsze pary nadesłały nam już zdjęcia. Będziemy je prezentować we „Współczesnej" i w internecie na www.wspolczesna.pl/czarpar. Na pewno będzie to świetna pamiątka, którą po latach będzie można pokazać dzieciom czy wnukom.

Pamiętajcie, że wy też możecie wziąć udział w wyborach Pary Roku 2009. Wystarczy, że wyślecie do nas kupon zgłoszeniowy wraz ze zdjęciami (maksimum 3). Zgłoszenia można wysyłać na adres e-mail mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Czar Par 2009" lub pocztą na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok również z dopiskiem „Czar Par 2009".

Dodatkowe informacje o zabawie oraz pełen regulamin konkursu dostępne są w internecie na stronie www.wspolczesna.pl/czarpar.

Prześlijcie nam zdjęcia, a może będziecie Parą Roku

Na zgłoszenia czekamy do 21 sierpnia bieżącego roku. Dołączone zdjęcia zgłoszonych par opublikujemy w „Gazecie Współczesnej" oraz w internecie, na naszej stronie www.wspolczesna.pl. Nie zwlekajcie. Prześlijcie nam swoje zdjęcia. Pamiętajcie, że czekają na Was niesamowicie atrakcyjne nagrody. Nie ma więc na co czekać! Włączcie się do gry i bawcie się razem z nami. **(uk)**

promocja



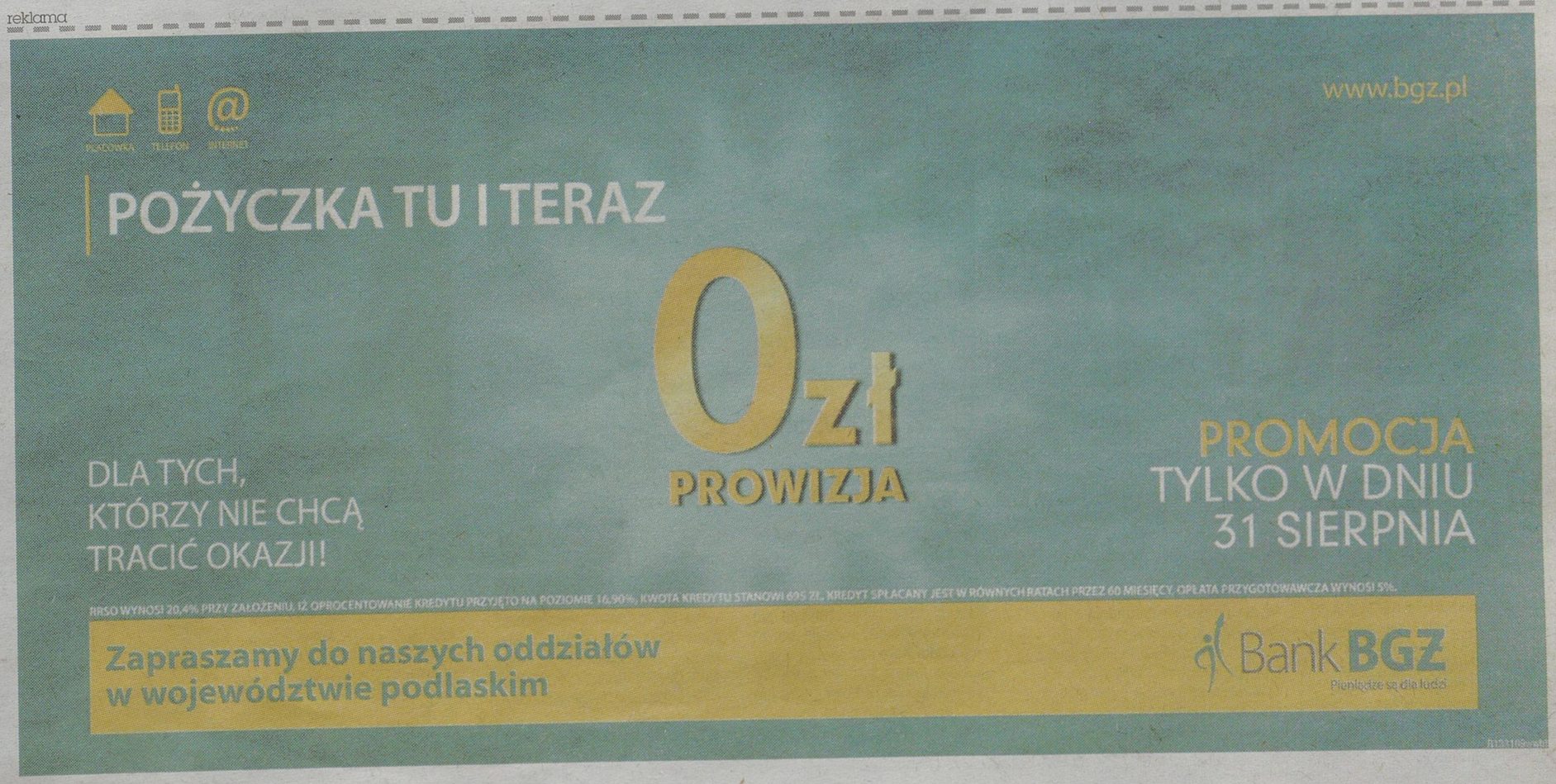
Opinie

Gorącą dyskusję wywołał artykuł pt. „Przez opieszałość urzędników matka z dzieckiem nie dostaną pieniędzy". Oto niektóre opinie naszych Czytelników:

▲ **Nick: Gość**
www.wspolczesna.pl
Zaświadczenia powinny być wydawane od ręki. Ktoś w końcu powinien się tym zająć, na tym cierpią niewinne dzieci, przecież szkoła się zaczyna. Nawet w urzędzie skarbowym można od ręki uzyskać. Paranoja.

▲ **Pan Stefan**
Były komornik
Pracowałem jako komornik. Jeśli trzeba wydać zaświadczenie, bierze się akta i wydaje zaświadczenie. Kiedyś nie było baz danych i robiło się od ręki. Jak można w takiej sytuacji kobietę odprawić? Tłumaczenie tego komornika jest bzdurne. To jest znieczulica. **(su)**

reklama



>>

Miłość na wybiegu

▲ **Miłość na wybiegu**
Komedia romantyczna, Polska, 2008
▲ **Reż. Krzysztof Lang**
▲ **Wyk.** Karolina Gorczyca, Marcin Dorociński, , Tomasz Karolak, Izabela Kuna

Polskie „Diabeł ubiera się u Prady"! Komedia rozgrywająca się w świecie mody. Wysokie obcasy, fryzury, makijaże, piękne kreacje i błyski fleszy. To wszystko staje się udziałem Julii, ślicznej i naturalnej dziewczyny, która przez przypadek trafia do agencji modelek. Właśnie przyjechała do Warszawy z małej nadbałtyckiej miejscowości, marząc o studiach na architekturze. Niestety oblewa egzamin. Jednak powrót do domu, gdzie będzie musiała pomagać rodzicom w smażalni ryb, nie wchodzi w grę...

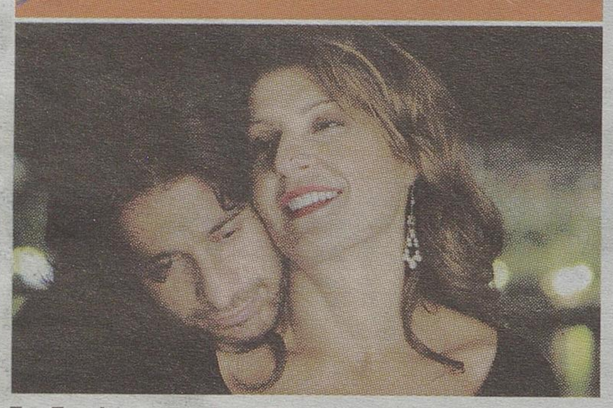
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.





Prawdziwa historia Kota w Butach

▲ **Prawdziwa historia Kota w Butach**
Animacja/ Komedia, Francja, 2009
▲ **reż.: Waldemar Modestowicz, Macha Makeieff**
Film to pełna humoru uwspółcześniona adaptacja słynnej bajki Charles'a Perrault. Jest to jedna z najdroższych animowanych produkcji tego roku.
Młody młynarz dostaje w spadku dziwnego kota, który nie dość, że mówi, to jeszcze chodzi w butach, posiadających magiczną moc. Przy pomocy różnych sztuczek i z nieodłącznym humorem, kot pomoże swojemu nowemu panu zdobyć serce pięknej królewny, której największą życiową pasją jest taniec. Nie obejdzie się przy tym bez zasadzek, które na dzielną parę zastawiają różne typy spod ciemnej gwiazdy...
▲ **Kino:** Pokój i Helios w Białymstoku, Polonia w Ełku.



Moja wielka grecka wycieczka

▲ **Moja wielka grecka wycieczka**
Komedia, Hiszpania, USA, 2009
▲ **reż.: Donald Petrie**
▲ **wyk.:** Nia Vardalos, Richard Dreyfuss, Rachel Dratch, Harland Williams, Caroline Goodall
Georgia (Nia Vardalos) jest pilotem niepokornej grupy amerykańskich turystów, podróżujących po Grecji śladami zabytków kultury antycznej. Zwiedzających bardziej interesują tandetne pamiątki niż lekcje historii. Piękna pilotka, zmęczona ciągłymi starciami z podopiecznymi i nieprzychylnymi tubylcami, niespodziewanie znajduje uczucie tam, gdzie się go w ogóle nie spodziewała. Oto za kółkiem jej autobusu wycieczkowego zasiada tyleż tajemniczy, co interesujący grecki kierowca...

▲ **Kino:** Polonia w Ełku.



Metro strachu

▲ **Metro strachu**
Thriller, USA, 2009
▲ **reż.: Tony Scott**
▲ **wyk.:** Denzel Washington, John Travolta, Gbenga Akinnagbe, John Turturro,
W filmie „Metro strachu", Denzel Washington gra rolę nowojorskiego kontrolera ruchu metra Waltera Garbera. Jego spokojna na co dzień praca pewnego dnia zostaje wywrócona do góry nogami za sprawą zuchwałego porwania jednego z pociągów. W trzymającym w napięciu obrazie zobaczymy Johna Travoltę jako Rydera, przestępcę będącego mózgiem całej operacji i stojącego na czele uzbrojonego gangu gotowych na wszystko bandytów. Postawione przez nich ultimatum to oczywiście wysoki okup, który ma być przekazany w ciągu godziny. W przypadku niewykonania tego polecenia pasażerowie pociągu zginą. Garber musi wykorzystać swoją wiedzę na temat systemu nowojorskiego metra żeby przechytrzyć Rydera...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Bez mojej zgody

▲ **Bez mojej zgody**
Dramat, USA, 2009
▲ **reż.: Nick Cassavetes**
▲ **wyk:** Cameron Diaz, Alec Baldwin, Abigail Breslin, Thomas Dekker, Joan Cusack
Życie Sary i Briana Fitzgeraldów, rodziców małego chłopca i dwuletniej dziewczynki, zmienia się na zawsze, kiedy okazuje się, że ich córka Kate jest chora na białaczkę. Jedyną nadzieję pokładają w kolejnym dziecku, które ma być poczęte tylko po to, by uratować życie Kate. Inżynieria genetyczna wzbudza wątpliwości natury etycznej, ale dla Fitzgeraldów – zwłaszcza dla Sary – najważniejsze jest to, aby Kate przeżyła, za wszelką cenę. Na świat przychodzi Anna...
Mija 11 lat. Pewnego dnia Anna mówi »nie«. Nie chce być dłużej traktowana jak magazyn części zamiennych dla siostry, zatrudnia więc prawnika i wszczyna proces sądowy, który podzieli rodzinę i zagrozi życiu Kate, której ciało będzie coraz gorzej funkcjonować
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **U Pana Boga za miedzą**
Komedia, Polska, 2009
▲ **reż.: Jacek Bromski**
▲ **wyk.:** Krzysztof Dzierma, Andrzej Beya Zaborski, Ryszard Doliński
W Królowym Moście zbliżają się wybory burmistrza. O tym stanowisku zaczyna marzyć miejscowy przedsiębiorca... Czy uda mu się zdobyć upragniony fotel?

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku,



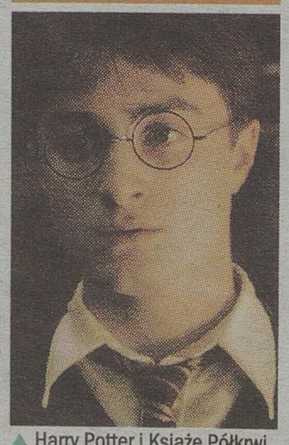
▲ **Epoka lodowcowa 3**
Animacja, USA, 2009
▲ **reż.: Carlos Saldanha, Mike Thurmeier**
Wiewiór nadal próbuje zdobyć orzeszka, Maniek i Ela spodziewają się małych mamuciątek, a Sid wpada w tarapaty po znalezieniu jaj... dinozaura.
▲ **Kino:** w Mikołajkach, Gołdapii, Helios w Białymstoku,



▲ **Bruno**
Komedia, USA, 2009
▲ **reż.: Dan Mazer**
▲ **wyk.:** Sacha Baron Cohen
Homoseksualny reporter austriackiej telewizji interesuje się gwiazdami show-biznesu
▲ **Kino:** Łabędź w Rynie,



▲ **Coco Chanel**
Biograficzny, Dramat, Francja, 2009
▲ **reż.: Anne Fontaine**
▲ **wyk.:** Audrey Tautou ,
Portret ikony mody – Coco Chanel, wizjonerki, rewolucyjnej dyktatorki, „diablicy o ludzkich pragnieniach". To ona pozwoliła kobietom nosić krótkie fryzury, sztuczną biżuterię oraz spodnie.
▲ **Kino:** Kultura w Gołdapii



▲ **Harry Potter i Książe Półkrwi**
Familijny, Fantasy, USA, Wlk. Brytania, 2009
▲ **reż.: David Yates**
▲ **wyk.:** Daniel Radcliffe,
Lord Voldemort zaciska swoją złowieszczą pętlę wokół świata Mugoli i czarodziejów, a Hogwart przestaje być – jak dawniej – bezpieczną przystanią...
▲ **Kino:** Millenium w Łomży, Iskra w Augustowie, Helios w Białymstoku.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
U Pana Boga za miedzą	17.30	12 i 13 zł.
Prawdziwa historia Kota w butach	16.00	12 i 13 zł.
Mądrość i sex	19.30	12 i 13 zł.

TON
(tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Przerwa urlopowa		

FORUM

tytuł	godzina	cena
Wrogowie publiczni	(pt., sb.), godz. 17.30, 20.00	
	(ndz.), godz. 20.00	bilet - 13 zł oraz
	specjalny bilet „Rodzinny", min. 3 os. - 11 zł od os.	

The Hunt For Gollum + filmy krótkometrażowe w klimacie sf, (sb.), godz. 22.00, plac przed BOK, wstęp wolny

KINO HELIOS
Galeria Biała ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Metro strachu	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00.
Miłość na wybiegu	10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00 - seans dodatkowy tylko w piątek i sobotę.
Bez mojej zgody	11.30, 13.45, 16.00, 18.15, 20.45.
Operacja Dunaj	10.30, 19.15, 21.30.
Ostatni dom po lewej	12.45, 15.00, 17.15, 20.30, 22.30.
Załoga G	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.
Kac Vegas	16.15, 18.30, 21.30.
G.I. Joe: Czas Kobry	15.30, 17.45, 20.15, 22.30.
Prawdziwa historia Kota w Butach	10.15, 12.00, 13.45.
Harry Potter i Książę Półkrwi	10.15, 13.15.
Epoka Lodowcowa 3 (bez efektu 3D)	10.00.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

KINO HELIOS
Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
piątek, sobota, niedziela	
Miłość na wybiegu	10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30 - seans tylko w piątek i sobotę.
Metro strachu	11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15.
Załoga G	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00.
Prawdziwa historia Kota w butach	11.15, 13.00, 14.45.
Epoka lodowcowa 3 (bez efektu 3D)	11.45.
Harry Potter i Książę Półkrwi	11.00, 14.00.
Ostatni dom po lewej	13.45, 16.00, 18.15, 20.15, 22.30.
Operacja Dunaj	20.45.
G.I. Joe: Czas Kobry	16.30, 18.45, 21.00.
Kac Vegas	17.00, 19.15, 21.30.

Ceny biletów: pon.-czw. - 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. Pt.-ndz. - 20 zł normalny, 17 zł ulgowy, do godz. 13.30 (pon.-pt.), bilety na każdy seans 13 zł.

Letnie Divertimento
Cykl koncertów wokalno-instrumentalnych. Niedziela, godz. 15.00. Wstęp wolny „Esperanto Cafe", Rynek Kościuszki 10.

„Kwartet Dworski" Piotr Przydworski – skrzypce; Piotr Krakowiak – skrzypce; Michał Członka – altówka; Ewa Misiewicz – wiolonczela; Agnieszka Skarżyńska – śpiew.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

Białowieża ŻUBR	Narzeczony mimo woli (pt.,sb.)	brak
Sokółka SOKÓŁ	Udręczeni	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Ja Cię kocham, a Ty z nim	brak
	Udręczeni	brak
Hajnówka	Noc w muzeum 2 (sb.,ndz.)	brak
Łosice DOM KULTURY	Narzeczony mimo woli	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAŁTYK	Załoga G	(pt.), 14.00, 15.45
		(sb.,ndz.), 12.15, 14.00, 15.45
	Wrogowie publiczni	17.30
	Egzorcyzmy Dorothy Mills	(pt.,ndz.), 20.00
Augustów ISKRA	Harry Potter	brak
Gołdap KULTURA	Epoka lodowcowa 3	brak
	Coco Chanel (sb.,ndz.)	brak

KINA > MAZURSKIE

Ełk Polonia	Egzorcyzmy Dorothy Mills	(sb.,ndz.), 19.45
	Moja wielka grecka wycieczka	18.00
	Prawdziwa historia Kota w butach	15.00, 16.30
Mikołajki WOJTEK	Epoka lodowcowa 3	brak
Olecko MAZUR	Każdy chce być Włochem	brak
	Egzorcyzmy Dorothy Mills	brak
Mrągowo ZODIAK	Wojna polsko-ruska	brak
	Trzy królestwa	brak
Ryn ŁABĘDŹ	Trzy królestwa	brak
	Bruno	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

Łomża MILLENIUM	Harry Potter i Książę Półkrwi	14.15, 17.00, 19.45
		bilety: 12 i 14 zł.

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Miłość na wybiegu	16.00, 18.00, 20.00.

NA RYBY

RZEKA BIEBRZA

Rzeka Biebrza przebiega przez dolinę, z którą tworzą największy w Polsce Biebrzański Park Narodowy. Obszar posiada szczególne walory przyrodnicze. Wielu przyrodników, ornitologów i fotografów zostawiło tu kawał swojego życia. Rzeka obfituje w wiele gatunków ryb. Stwierdzono ich 37, w tym 28 występujących powszechnie. Drapieżniki reprezentuje szczupak i okoń oraz miętus, sum, sandacz, boleń, a także duży jaź i kleń. Największe pogłowie ryb spokojnego żeru stanowią płoć, leszcz, wzdręga, ukleja. Integralną częścią rzeki są jej starorzecza. Największe zagęszczenie ryb odnotowano właśnie w starorzeczach łączących się z nurtem oraz w zakolach. Administratorem łowiska jest wspomniany BPN i jego licencję należy wykupić (w siedzibie w Osowcu, kołach wędkarskich i niektórych sklepach wędkarskich). Regulamin licencji zasadniczo akceptuje przepisy regulaminu PZW, ale wprowadza kilka obostrzeń:

– na odcinku rzeki pomiędzy mostem w Osowcu a ujściem rzeki Wissy wędkowanie jest zabronione. Niegdyś zarządziłem sobie odpoczynek na Białym Grądzie. W przylegającym starorzeczu woda gotowała się od drobiazgu gonionego przez drapieżniki. Nie mogłem oprzeć się wrażeniu, że administrator z tego odcinka uczynił matecznik wszelkiej ryby w Biebrzy i tak zasobne były wszystkie rzeki, gdy Bóg zakończył swoje dzieło tworzenia;

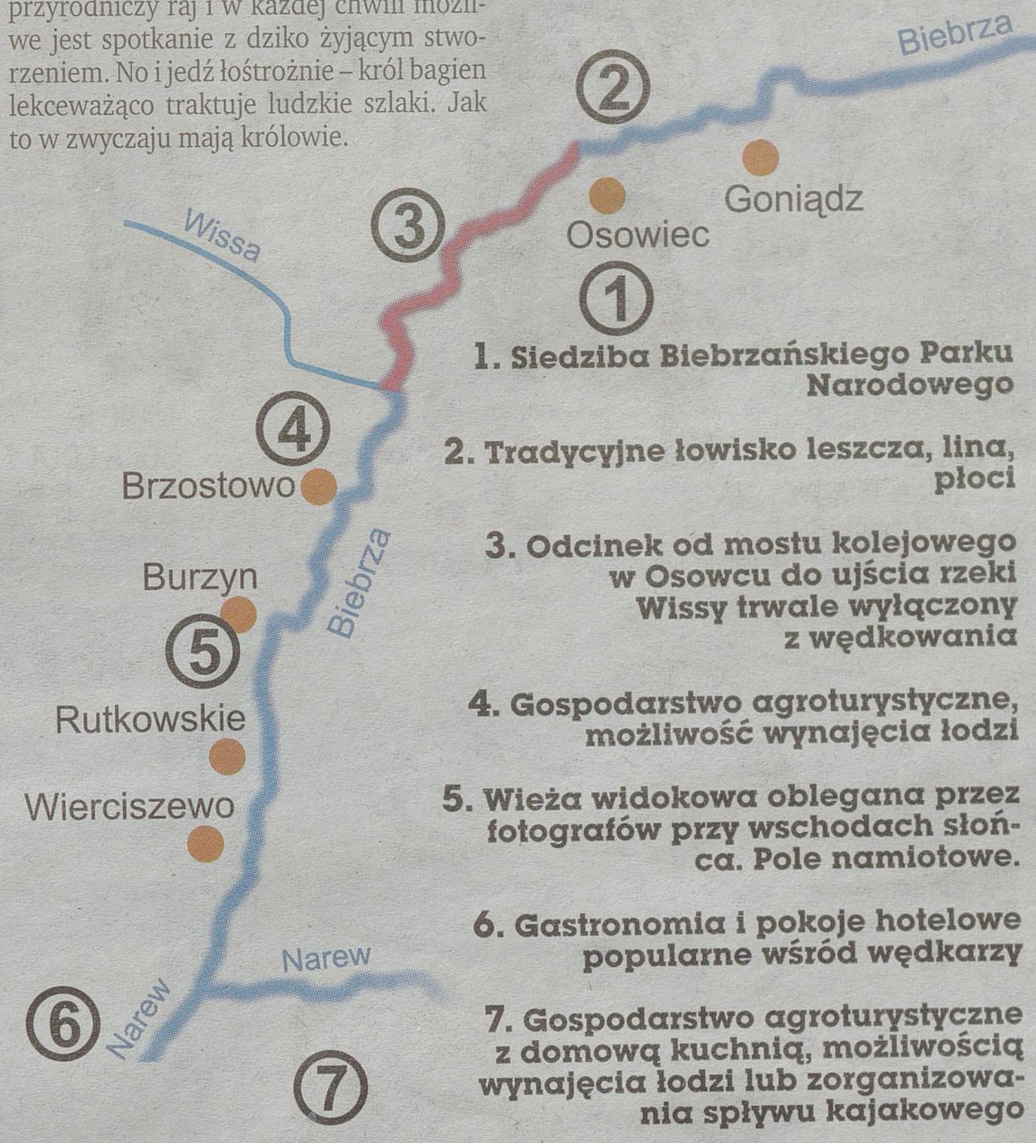
– od 1 marca do 30 czerwca wyłączone z wędkowania są wszystkie starorzecza;

– zakaz napędzania środka pływającego silnikami zarówno spalinowymi, jak i elektrycznymi!!!

– ogień można rozpalać tylko w miejscach wyznaczonych;

– pozostałe informacje znajdziesz w starannie wydrukowanej licencji BPN. W otulinie rzeki liczne gospodarstwa agroturystyczne, w których możesz zapewnić sobie nocleg i wynająć łódź-pychówkę. Nie będę Ciebie, kolego wędkarzu, pouczał, co powinno znaleźć się w ekwipunku, ale gorąco zachęcam: nie zapomnij aparatu fotograficznego. To przyrodniczy raj i w każdej chwili możliwe jest spotkanie z dziko żyjącym stworzeniem. No i jedź łostrożnie – król bagien lekceważąco traktuje ludzkie szlaki. Jak to w zwyczaju mają królowie.

PS Serdecznie dziękuję Panu Jędrzejowi Grygorukowi za udostępnienie Jego pracy dyplomowej „Turystyka wędkarska w województwie podlaskim". Zawarte w niej informacje i rzetelne źródła, na których się oparł, są wielce pomocne przy opisie łowisk i pozwalają pominąć opinie obiegowe lub mity. Ukłon z nadzieją na dalszą współpracę. **M. Dolecki**



1. Siedziba Biebrzańskiego Parku Narodowego

2. Tradycyjne łowisko leszcza, lina, płoci

3. Odcinek od mostu kolejowego w Osowcu do ujścia rzeki Wissy trwale wyłączony z wędkowania

4. Gospodarstwo agroturystyczne, możliwość wynajęcia łodzi

5. Wieża widokowa oblegana przez fotografów przy wschodach słońca. Pole namiotowe.

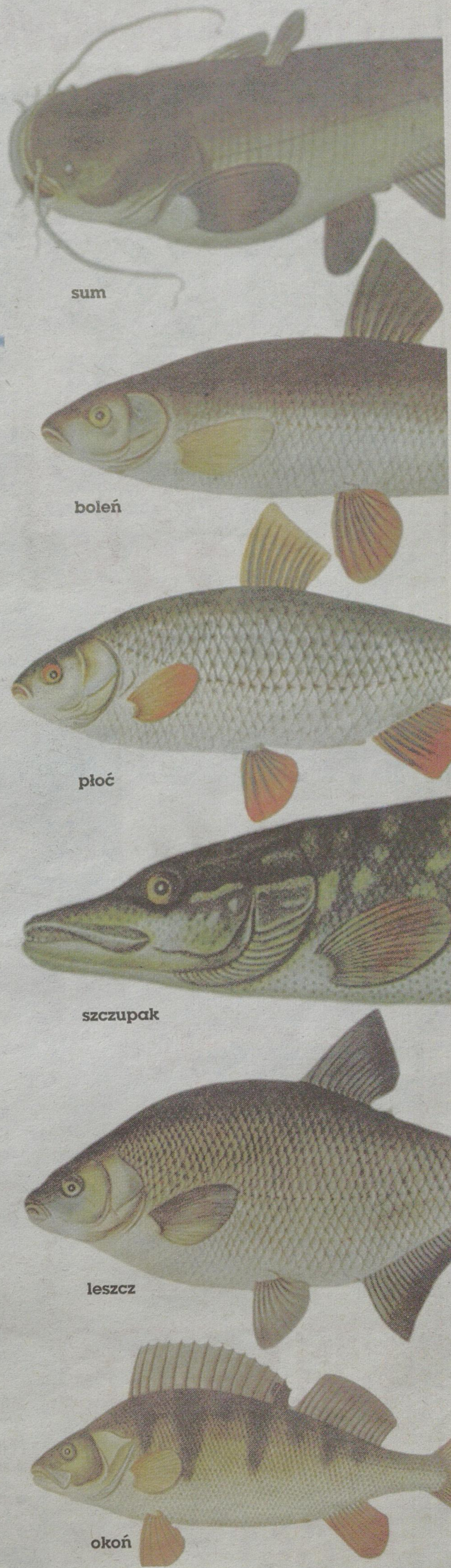
6. Gastronomia i pokoje hotelowe popularne wśród wędkarzy

7. Gospodarstwo agroturystyczne z domową kuchnią, możliwością wynajęcia łodzi lub zorganizowania spływu kajakowego



Fot. M. Dolecki

Starorzecza i zakola są najbardziej atrakcyjne wędkarsko



sum

boleń

płoć

szczupak

leszcz

okoń

Superceny! Superoferta!

Oferta obowiązuje: Pt. 21.8. - Nd. 23.8.2009



ARIEL 5 KG
- dwa rodzaje
- sprzedaż po 1 szt.

29.55
1 szt. z VAT 36.05



SIDO
KAWA TRADYCYJNA MIELONA 250 G
- sprzedaż po 1 szt. lub po 12 szt.

3.45
1 szt. z VAT 4.21



NAPOJE COCA-COLA 1 L
- Coca-Cola
- Coca-Cola Light
- Coca-Cola Zero
- Sprite
- Fanta
- Kinley Tonic
- pakowane po 12 szt.

2.35
1 szt. z VAT 2.87



PAPIER KSERO PLANOSPEED 80 G
- pakowany po 5 szt.

7.89
1 szt. z VAT 9.63



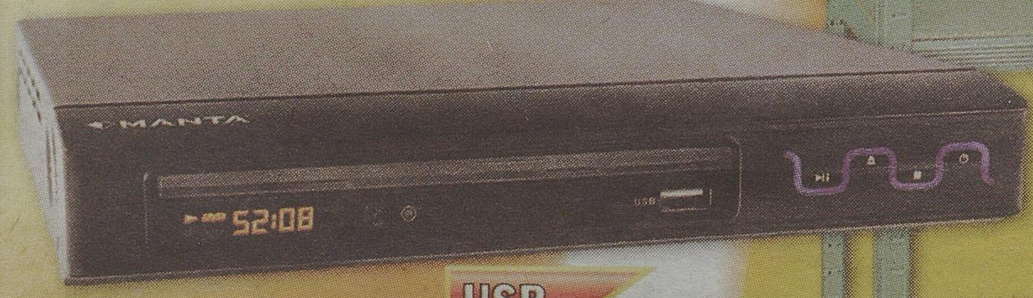
KOMPLET GARNKÓW EMALIOWANYCH 10 CZĘŚCI
- rozmiary: 16 cm, 18 cm, 20 cm, 22 cm, 24 cm

29.90
1 kompl. z VAT 36.48



REGAŁ METALOWY
180 x 90 x 45 CM
- 5 półek
- nośność 1 półki: 200 kg

89.90
1 szt. z VAT 109.68



USB

MANTA
ODTWARZACZ DVD DVD-059 EMPEROR BASIC
- odtwarza: DVD, MPEG-4, XviD, DVD+/-R/RW, VCD, JPG, CD-R/RW, MP3
- możliwość odtwarzania MPEG-4 i XviD z polskimi napisami .txt
- wyjście USB

89.90
1 szt. z VAT 109.68

SELGROS
CASH & CARRY
www.selgros.pl
BIAŁYSTOK
ul. Produkcyjna 99
GODZINY OTWARCIA:
OD PON. DO SOB.: 6^{00}-21^{00}
NIEDZIELE: 8^{00}-18^{00}

Masz firmę? Prowadzisz działalność gospodarczą?
Nie masz jeszcze Karty Klienta Selgros?
Nic prostszego!
Wypełnij formularz na stronie www.selgros.pl
Kartę przyślemy do firmy lub odbierzesz ją w hali.



WYDAWCA: SELGROS SP. Z O.O. 61-131 POZNAŃ, UL. ZAMENHOFA 133. OFERTA DLA KLIENTÓW SELGROS CASH & CARRY. OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.
WYDAWCA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN CEN ORAZ DO LIMITOWANIA SPRZEDAŻY POSZCZEGÓLNYCH PRODUKTÓW. WYDAWCA NIE ODPOWIADA ZA BŁĘDY SKŁADU I DRUKU.

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1, tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111 tel. 744-44-30
A127509wwbh

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00
RATY
SUSZENIE TARCICY
- elementy budowlano szkieletowe
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport
S127509wwbh

PRZETARG

Zarząd Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach, ul. Reja 80A,

ogłasza przetarg ustny ograniczony dla członków oczekujących w naszej spółdzielni, nie posiadających zaspokojnych potrzeb mieszkaniowych, a w przypadku jego nierozstrzygnięcia przetarg nieograniczony na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego 3-pokojowego nr 3 w budynku przy ul. Lityńskiego 12 o powierzchni 59,60 mkw., I piętro (do remontu), cena wywoławcza 164.000 zł.

Po wpłacie wartości rynkowej zostanie zawarta umowa ustanowienia prawa odrębnej własności. Wszystkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi osoba wyłoniona w przetargu. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- złożenie wniosku o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności do ww. lokalu z podaniem niezbędnych danych do zawarcia aktu notarialnego (wzór wniosku dostępny w sekretariacie spółdzielni);
- wpłacenie wadium w wysokości 16.400 zł na konto spółdzielni w BS Rutka-Tartak Nr 35936700070010000727200001.

Uwaga: Wniosek, w przypadku osób pozostających w związku małżeńskim, powinien być podpisany przez oboje małżonków.

Powyższe warunki należy spełnić w terminie do 4.09.2009 r. do godz. 13.00.

Przetarg ograniczony odbędzie się dnia 8.09.2009 r. o godz. 10.00 w siedzibie spółdzielni. W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych, pierwszeństwo ma członek o najdłuższym stażu członkowskim.

Przetarg nieograniczony, w przypadku braku chętnych członków spółdzielni, odbędzie się o godz. 10.30 w ww. terminie i miejscu.

Wylicytowaną kwotę należy wpłacić na konto spółdzielni w ciągu 30 dni od dnia przetargu. Wadium zostanie zaliczone w poczet nabycia lokalu.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku niezałatwienia formalności w terminie 30 dni od daty przetargu.

Wadium pozostałych oferentów zostanie zwrócone po rozstrzygnięciu przetargu na wskazane we wniosku konto bankowe.

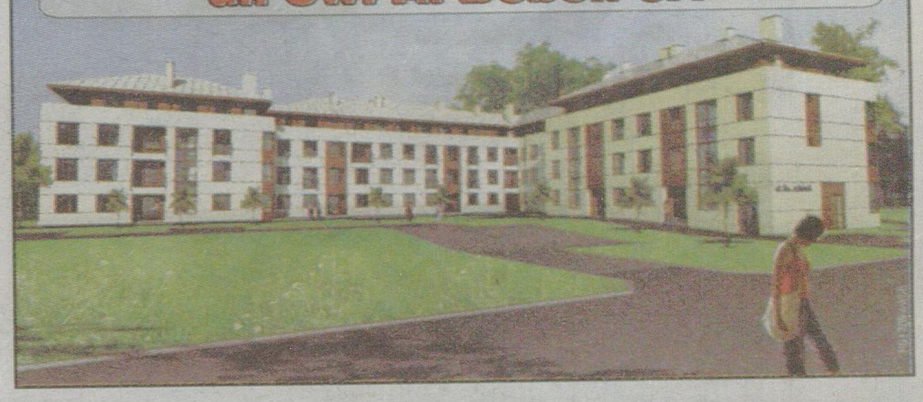
Mieszkanie można oglądać dnia 3.09.2009 r. w godz. 9.00-10.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udziela Dział członkowsko-mieszkaniowy i inwestycji, pokój nr 9, tel. (087)567-73-00.

S150509wsbs

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl
FADBET S.A.
15-182 Białystok
ul. 27 lipca 60
tel. 085 664 40 71
tel. 0 606 992 222
mieszkania od 30m² do 72m²
apartamenty od 73m² do 106m²
garaż podziemny
lokal użytkowy na parterze 125m²
ul. Św. A. Boboli 3A



PRZETARG

Zarząd Powiatu w Ełku ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego o powierzchni 13,93 m², znajdującego się na I piętrze budynku, położonego na terenie obrębu 3 miasta Ełk, przy ul. Kilińskiego 36 wraz z ułamkową częścią gruntu oznaczonego w operacie ewidencji gruntów działką nr 3867 o powierzchni 0,1261 ha i udziałach w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń.

Cena wywoławcza **16 910,00 zł**,
Wadium **2 500,00 zł**.
Przetarg odbędzie się w dniu **22.09.2009 r. o godz. 12.00** w Starostwie Powiatowym w Ełku, ul. Piłsudskiego 4, pokój 18 - sala konferencyjna (niski parter).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w terminie do dnia **18.09.2009 r.** na konto Starostwa Powiatowego w Ełku:
Podlasko-Mazurski Bank Spółdzielczy w Zabłudowie O/Ełk
Nr 68 8099 0004 0090 7354 2000 0050
(data wpływu na rachunek Starostwa Powiatowego w Ełku nie może być późniejsza niż do dnia **18.09.2009 r.**).
Szczegółowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Ełku przy ul. Piłsudskiego 5, pokój 12, telefon (087) 621 83 11.

S201309wekm

Bezpłatna Publiczna
Szkoła Policealna Nr 3
kształci w zawodach:
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik logistyk

ilość miejsc ograniczona
rekrutacja do 10 września
NIE WYMAGAMY MATURY
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1
im. Komisji Edukacji Narodowej w Białymstoku,
ul. Zwycięstwa 28, tel. (085)65-11-795
www.zsp-nr1.com
S138108wwbh

ZAKŁADY TŁUSZCZOWE w BODACZOWIE
RZEPAK
SKUP 2009
KONTRAKTACJA

Punkt SKUPU i KONTRAKTACJI:
– HAPR SKŁODOWSKI Andrzejewo,
ul. Warszawska 53, tel. 086 2706912

Punkty KONTRAKTACJI:
– HAPR SKŁODOWSKI Zaręby Kościelne, ul. Czyżewska 20, tel. 086 2706900
– HAPR SKŁODOWSKI Szulborze W. ul. Wyszyńskiego 22, tel. 086 2706912
– HAPR SKŁODOWSKI Daniłowo, tel. 086 270 69 12

Zakłady Tłuszczowe w Bodaczowie,
tel. 084 682 20 17, 084 682 20 90 wew. 245
R114970wwbo

Zakład Mięsny „Mościbrody" Spółka z o.o. zatrudni pracowników na stanowisko:

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
(region północny)

Wymagania:
wykształcenie wyższe ■
znajomość branży mięsno-wędliniarskiej ■
staż pracy na podobnym stanowisku ■
dyspozycyjność ■
prawo jazdy kat. „B" ■

Oferty prosimy przesyłać na adres:
marketing@moscibrody.pl
kadry@moscibrody.pl

Bliższe informacje pod numerem
tel. **(025) 6417-186 w. 38 lub w. 53**

S1407009wwbo

SZAFY INDECO
KUCHNIE • GARDEROBY • POKOJE DZIECIĘCE
IMEX
www.imex.bialystok.pl
Wasilkowska 22c, tel. 675 01 90
Hurtowa 9, tel. 742 66 70
Sokółka, Grodzieńska 18 (lp.)
MEBLE DO WŁASNEGO MONTAŻU

Grill na dachu? Dlaczego nie!
OSIEDLE W ZIELENI
YUNIVERSAL PODLASKI
RELAKS



Ogólnodostępny dach to przestrzeń rekreacyjna dla mieszkańców wypełniona zielenią. Zaprojektowaliśmy tu pięć murowanych grilli do wspólnego użytku oraz urokliwe pergole i altanki.

Na dziedzińcu od strony południowej przewidziany jest wieloelementowy plac zabaw dla dzieci.

Yuniversal Podlaski
ul. Legionowa 28 lok. 401
15-024 Białystok
tel: 085 748 52 02
www.YP.com.pl
S214508wwbn

ŻELAZNA INWESTYCJA
GUMOWE CENY



WERSAL PODLASKI
085 744 30 11
www.WersalPodlaski.com.pl
S116409wwbh

Na wakacje nowym Oplem.



Skorzystaj z jeszcze lepszych rabatów i atrakcyjnej oferty ubezpieczeniowej!

Opel Astra
rabat do 9500 zł

Opel Astra Classic
rabat do 9000 zł

Opel Corsa
rabat do 4000 zł

! 3,3% Pakiet ubezpieczeń

OPEL

www.opel.com.pl

PHUP MOTOZBYT Sp. z o.o.,
ul. Sejneńska 91, 16-400 Suwałki, tel. 087 566 48 28

Oferta ważna tylko do końca sierpnia. Liczba samochdów w promocji ograniczona. Specjalna oferta pakietu w PZU. Rabaty dotyczą modeli: Astra – 5 dr., Astra Classic 1.4 z klimatyzacją, Corsa Enjoy 1.2 z klimatyzacją. Zużycie paliwa i emisja CO_2: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO_2 – 155 g/km; Astra Classic silnik 1.4 – 6,0 l/100 km, CO_2 – 151 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO_2 – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

A15909wstbs

PRACA

ZATRUDNIĘ

AMBITNE młode osoby hurtownia zatrudni do 3 działów, (085)741-14-83.

DO gospodarstwa z doświadczeniem, 0695-995-521.

FIRMA sprzątająca zatrudni Panie i Panów do sprzątania hipermarketu w Białymstoku, 0660-024-687.

FRYZJERA lub fryzjerkę, warunki bdb, Ełk. (087)610-74-64.

FUNDUSZ Emerytalny-przedstawicieli. Wynagrodzenie +prowizja. w.klonecki@bankowy.com.pl

HYDRAULIKÓW, spawaczy, mile widziane prawo jazdy, 0602-350-480, 0602-355-132.

INŻYNIERA budowy z praktyką -praca na budowie, powiat Wysokie Mazowieckie. 0605-300-397.

KIEROWCĘ KAT. C, RACZKI, OKOLICE. 0506-109-300.

KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym, Europa-Rosja, Suwałki, 0511-946-114.

KONSULTANT do salonu Play, Wysokie Mazowieckie, rekrutacja@i4-mobile.pl.

MECHANIKA samochodowego z umiejętnością spawania -Zaścianki, 0793-510-727.

MURARZA- tynkarza, prace ogólnobudowlane, zakwaterowanie., 0515-419-263.

MURARZY, 0784-391-833.

N.Z.O.Z. „Hipokrates" w Łomży zatrudni lekarzy stomatologów, 0604-272-171.

PIEKARZA z zakwaterowaniem, 0501-658-083.

PIEKARZA zatrudnię, 0602-795-582.

PILARZY wycinki drzew. 0603-128-033.

POMOCE na żelazko. 0606-874-447.

POSADZKARZY, tynkarzy, cieśli, murarzy, praca powiat Wysokie Mazowieckie, 0665-103-902.

PRACA dla każdego, wysokie prowizje PROFI CREDIT 0(662)286-709.

PRACOWNIKA ogólno -budowlanego. 0605-300-397.

PRACOWNIKÓW do segregacji owoców i warzyw. Wymagania: książeczka sanepidu, 0602-322-867.

SEKRETARKĘ z doświadczeniem, od zaraz. (085)741-14-83.

SEKRETARKĘ z doświadczeniem, od zaraz. (085)741-14-83.

SPRZEDAWCĘ -firma chłodnicza, 0608-423-222.

USA WIZY. 0501-809-644.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B -praca fizyczna w hurtowni budowlanej. Wymagana znajomość branży budowlanej i białostockiego rynku, wiek 35-45, doświadczenie, biuro@amarodachy.pl

ZATRUDNIĘ mechanika samochodów ciężarowych, 0602-347-948.

ZATRUDNIĘ tynkarzy gipsowych, 0604-054-804.

ZLECE czyszczenie rynien wysokość 6m wewnatrz budynku w Białymstoku. Kontakt tel.602 554 926, 602 607 982.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

SKUP aut, naprawy busów. 0500-072-292.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, (085)869-14-31, 0602-622-250.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

ALMERA tino (2001) po dachowaniu, 7.000 zł. 0508-752-951.

AUDI A4 1.6B (1996) sedan, limuzyna. 0696-882-143.

AUDI A-4 1.9 TDI, (2002), 34.000zł, (086)270-31-43

AUDI B4, 1994r., 2.0+ gaz, 0508-919-709.

AUTOKOMIS Premium skup -sprzedaż -zamiana, pranie tapicerek samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

CIĄGNIK DAF (1998), naczepa (2000), 0502-288-607.

KAMAZ, 1985, stan bdb, Suwałki, 0605-629-455.

MERCEDES benz 711D (1994). 0504-021-997.

NISSAN Micra 1.2, (2005), 4x airbag, ABS, 18.700zł. 0602-151-675

OBNIŻKA części 50%, już od dziś, skrzynia biegów, blacharka, www.KON-POL.pl, 0501-206-406

OPEL Astra, 1.4B,(2002), 8.000zł, 0663-971-292.

TABBERT, (1994), camping. 0602-371-174.

TOYOTA Avensis, (2003), 2.0 D4D, I-właściciel, 43.500 zł, 0606-930-723.

VW Passat 2.0TDI, sedan, (2005/06), zamiana na dostawczy, 49.500zł, 0602-151-675

CZĘŚCI

GOLF III, Micra, Fiesta, 0784-247-758, inne.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok, ul. Kleeberga 22. (085)664-72-11, 0602-392-013.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOM drewniany z bali do przeniesienia. 0888-409-488.

PGE Dystrybucja Białystok Sp. z o.o.
i PGE Zakład Energetyczny Białystok SA

serdecznie zapraszają obecnych i byłych pracowników

na X Pielgrzymkę Energetyków Podlasia
do Świętej Wody k. Wasilkowa w dniu 30.08.2009 r.

Uroczystości rozpoczną się o **godz. 11.45 przy Grocie.**

S1428909wwtio

ZADBAJ O ZDROWIE SWOICH BLISKICH

Chelatacja: Przełom w terapii miażdżycy

Prawie co drugi przypadek śmierci spowodowany jest powikłaniami chorób sercowo-naczyniowych. Najczęstsze z nich to następstwa miażdżycy.

Terapia polega na wprowadzeniu w postaci kroplówki syntetycznego aminokwasu EDTA. Kuracja usuwa wapń z blaszek miażdżycowych i „czyści" naczynia krwionośne ze złogów lipidowo-cholesterolowych.

Pierwszego odkrycia, że EDTA działa korzystnie w zaawansowanej miażdżycy tętnic dokonano w 1957 roku. Ogłoszono wówczas, że EDTA usuwa wapń ze złogów fosfolipidowych i czyni naczynia krwionośne drożnymi. Późniejsze badania potwierdziły skuteczność chelatacji i sprawiły, że metoda ta zyskiwała coraz więcej zwolenników zarówno wśród lekarzy, jak i osób przewlekle chorych. Najbardziej znamiennym było badanie kliniczne przeprowadzone przez kardiologów dr. E. Olszewera i prof. Jamesa P. Cartera na grupie 2870 osób, opublikowane w 1988 r. U 93 proc. pacjentów z dusznicą bolesną stwierdzono poprawę, z czego w 77 proc. przypadków była ona bardzo wyraźna. U pacjentów z zaburzeniami krążenia kończyn dolnych bardzo dobre wyniki uzyskano u 91proc. pacjentów. U pacjentów z zaburzeniami krążenia mózgowego poprawę stwierdzono w 54 proc. przypadków.

Jakie są główne wskazania dla chelatacji?

Choroba wieńcowa, zawał serca, stenty, cukrzyca typu II, zaburzenia krążenia w nogach (chromanie przestankowe), zaburzenia krążenia mózgowego, choroba Alzheimera.

Czy chelatacja zapobiega miażdżycy?

Terapia chelatowa oprócz oczyszczania naczyń krwionośnych powoduje także powstrzymanie procesów miażdżycowych. Organizm ma czas i możliwości powrotu do zdrowia poprzez przywrócenie prawidłowego krążenia w całym organizmie, dzięki czemu stworzone są idealne warunki do poprawy zdrowia całego organizmu.

Czy chelatacja przynosi efekty przy zaawansowanej miażdżycy?

Terapia przynosi poprawę nawet w takim stanie, ale trzeba mieć świadomość, że w tym przypadku potrzebna będzie większa liczba zabiegów. Z badań wynika, że jedna kroplówka daje możliwość wypłukania około pół procenta zmian miażdżycowych. Po pięćdziesięciu zabiegach u pacjentów obserwujemy cofnięcie się około 25 proc. zmian. Odtykanie naczyń krwionośnych rozpoczyna się od najdrobniejszych. Jest to terapia powolna.



Pacjenci o terapii

O skuteczności metody najlepiej świadczy liczba pacjentów. W USA przeprowadza się ponad milion zabiegów rocznie i liczba ich wciąż wzrasta.

■ **Krzysztof Kamiński** w wieku 44 lat przeszedł zawał serca. Później wszczepiono mu by-passy. – Wróciłem znów do aktywnego życia, ale zdrowia starczyło mi zaledwie na kilka lat – wspomina. Z dnia na dzień czułem się coraz gorzej, ledwo powłóczyłem nogami, przestałem pracować. Okazało się, że żyły są znów zatkane. Kardiochirurg stwierdził, że w tym stanie operacja obarczona jest zbyt dużym ryzykiem. – Taka decyzja była dla mnie szokiem – mówi. – Miałem jeszcze tyle planów, a czułem się odstawiony na boczny tor. Od znajomego mieszkającego w USA dowiedziałem się o chelatacji. W internecie znalazłem, że metoda ta dostępna jest też w Polsce. Mam za sobą 30 zabiegów, mózg zaczyna normalnie pracować, ustąpiły bóle w klatce piersiowej, ciśnienie wróciło do normy.

■ **Hanna Smolińska** ma 49 lat, ale jej chorób wystarczy na kilka życiorysów. Wieńcówka i miażdżyca – to najpoważniejsze – mówi. Miałam mieć by-passy, ale okazało się, że serce za słabe i nie wytrzyma operacji. Na lewej nodze rana przestała się goić. Usłyszałam: Nic nie da się zrobić, tylko amputacja. Miałam się zgodzić i żyć bez nogi?! Chelatacja była ostatnią deską ratunku. Jestem dopiero po dziesięciu zabiegach i lepiej nie zapeszyć – mówi. Ale czuję, że idzie na lepsze. Rana się goi, łatwiej się oddycha i siłę mam większą.

■ **Zenon Szymański** skończył dopiero 50 lat, ma za sobą zawał serca, a w szpitalu wykonano mu angioplastykę. Ale miażdżyca nadal się rozwijała. – Gdy po 25 zabiegach chelacyjnych poczułem się zdecydowanie lepiej, wykonałem badania. Ich wyniki dowiodły, że nie tylko został zahamowany rozwój choroby, lecz zmiany zaczęły się cofać – wspomina.

Więcej informacji:
www.chelatacja.com

Białystok,
ul. Rzymowskiego 43/28,
tel. 085 744 97 97,
0 604 450 000



A13709wwbh

KUPIĘ lokal, parter, Ełk, Suwałki, 60 -200 m2, 0602-341-683, pilne.

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 53,5 m2, Ignatki, 0664-902-579.
4 ha, były PGR Milenkowce, 0791-659-447.
4-POKOJE , 73 m2, IIIp, Leśna Dolina. 0502-538-478
54M2, po remoncie, centrum, 0664-902-579.
ATRAKCYJNA budowlana 1400 m2. 0509-109-719.
ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.
BUDYNKI gospodarcze Rutkowskie Duże 10, (085)718-66-63.
DOM 42 m2, zabudowania, 2 działki o pow. 8000 m. Janowszczyzna -gm Sokółka, (032)748-82-89 po 16.00
DOM na wsi-Brzozowo Stare,podlaskie. 0660-700-379.
DOM w Hajnówce 56+15/351mkw, 140.000zł, 0504-046-266 www.domekzbajki.republika.pl
DOM z zabudowaniami, 10 km od Łomży, (086)473-10-27.
DZIAŁKA 6 a, blisko jeziora w Stradunach k/Ełku, 0515-841-048, 0506-567-983.
DZIAŁKA budowlana 0,80 ha, gm. Sejny, nad jeziorem; woda, prąd., 0502-463-849.
DZIAŁKA nad Siemianówką 3341 mkw. 0604-965-169.
DZIAŁKA rolna, Knyszewicze, gm. Szudziałowo, 0602-336-426.
DZIAŁKA w Dojlidach 1013mkw, 0664-902-579.
DZIAŁKI budowlane, uzbrojone 4200mkw, 2200 mkw, Nurczyk, pow. Siemiatycki, 10zł/mkw, 0788-850-431.
DZIAŁKI nad j. Szelment Mały, tanio., 0509-581-205..

DZIAŁKI nad jeziorem Dadaj, 0602-322-063, 0603-128-654.

GARAŻE blaszaki- tanio, 0505-126-033.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111 www.konstal.tit.pl
GOŁUBIE, 14 km od Ełku, siedlisko z domem do remontu, działka 7.000 mkw., 0728-316-333.
LIPOWY Most 21676 m2, działka zagospodarowana, ogrodzona, prąd, woda, stawy rekreacyjno -hodowlane ok. 6000 m2, rzeka po granicy, w całości lub mniejsze. www.lipowymost.pl.tl 45 -60 zł/m2, 0511-084-706.
LUB wynajmę, UNIJNY zakład mięsny. 0660-700-379.
M-3, 55m2, garaż, Jaświły, 90.000 zł. 0664-959-506
MIESZKANIE 2-pokojowe w Ełku, 47.1m2, IVp., Matejki, 9-letni blok, 165.000zł. 0509-370-846.
MIESZKANIE 73 m2, Olecko. (087)523-96-57.
NIERUCHOMŚĆ w centrum Łap, 0660-700-379.
PIEKARNIĘ (650mkw.), wraz z posesją (3300mkw.), Nowa Wieś Ełcka. (087)619-74-28 do 14, (087)610-45-88 po 15..
PROSTKI -budowlana 6.300 mkw. 0606-612-592.
SOKÓŁKA 60 m2, IVp, 3-pokoje, 185.000 zł 0516-405-423
SPRZEDAM domy szeregowe w centrum Białegostoku, bez pośredników, tel. (085) 654-55-67
SUWAŁKI, 11 Listopada, 37 mkw., 2-pokojowe, II p., 0668-152-250.

WYNAJMĘ

1-POK. niepalącemu, Bojary, 0660-103-714 po 18.
2 pok Słoneczny Stok, 1200zł+opłaty, 0515-122-998.
3-POK. Kołłątaja, zieleń, 900 +opłaty, 0885-603-655.
EŁK, 4-pokojowe. (087)425-83-75, 0724-171-541.
GRAJEWO, Broniewskiego, 2 lokale, 0601-394-489.
KAWALERKA samotnym, pracującym. (085)743-42-10.
LOKALE w Ełku, ul. Armii Krajowej, pod Rossmannem, 200 mkw. i ul. Tuwima 6, 110 mkw. (0-87)520-40-50.
MIESZKANIE 3-pokojowe studentom, w centrum, umeblowane, 1.500,- +opłaty, 0503-134-877.
MIESZKANIE studentom w centrum, (085)653-78-64.
USŁUGOWO-HANDLOWE z przeznaczeniem na ZOZ-y, w Białymstoku przy ul. Św.A.Boboli. 0607-580-322.

STANCJE

1-POKOJOWE uczennicy, (085)654-25-31
ODZIELNE wejście -Studentkom, (085)743-42-96.
POKÓJ dziewczynie, Mickiewicza, (085)718-21-86.

NAUKA

WWW.PROFESJA.EDU.PL
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
INFOLINIA: 0801 133 000
LO, LU DLA DOROSŁYCH
CAŁA NAUKA GRATIS
KURSY, M.IN.: MASAŻ, FIZJOTERAPIA I DIETETYKA
» uprawnienia szkoły publicznej
» zaświadczenia do ZUS i WKU
WYGRAJ WYCIECZKĘ DO AUSTRALII
lub jeden z 25 WEEKENDÓW W SPA
SZKOŁY POLICEALNE
PONAD 80 KIERUNKÓW
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA WNĘTRZ, BARMAN, BIOMASAŻ, BUDOWNICTWO, CHARAKTERYZATOR, DIETETYKA, EKONOMIA, FOTOGRAFIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA, KUCHARZ, MANICURZYSTKA, MECHANIK, MECHATRONIK, OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ, PILOT WYCIECZEK, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA, RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TERAPIA UZALEŻNIEŃ, TURYSTYKA, WEBMASTER, WIZAŻ ...
UCZ SIĘ ZA DARMO NA WYBRANYCH KIERUNKACH: administracja, handel zagraniczny i turystyka.
Z TYM KUPONEM DO 26.08 BEZ WPISOWEGO
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2009.
S112837wwbh

AGROBIZNES, gastronomia, hotelarstwo, turystyka, informatyka. ul. Kraszewskiego 33, Białystok (085)732-42-16, www.szkola.amj.pl
LO dla Dorosłych Monte Cassino 25, (085)745-13-73
POLICEALNE Studium Zaoczne PWG; opiekun w DPS (za darmo), i środowiskowy, BHP, żywienie z dietetyką, administracja, finanse i rachunkowość. Technikum Ekonomiczne Zaoczne - I semestr gratis. Białystok, Bema 105, 0(85)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl
ZAOCZNE LO Bielsk Podlaski, Kopernika. 833-21-42.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

TEB Edukacja
szkoły policealne
- Technik usług kosmetycznych
- Technik usług fryzjerskich
- Wizaż i stylizacja paznokci
- Administracja i finanse
- Transport międzynarodowy
- Grafika komputerowa
- Technik informatyk
- Grafika i DTP
- Dekorator wnętrz
- Technik logistyk
- Technik BHP
- Technik obsługi turystycznej

semestr GRATIS*
wpisowe 0 zł promocja do 04.09
www.teb.pl
* na wybranych kierunkach
BIAŁYSTOK
ul. Suraska 1
tel. (085) 744 39 85
S126608wwbh

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy najlepsi
DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY
Szkoły za DARMO!
BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40
ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 16
SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20
NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz
wpisowe 0 zł promocja
63 kierunki w 63 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do WKU i ZUS
infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie
S135209wwbh

Nasze szkoły zaoczne działają OD 16 LAT!!!

Policealne Studium Zawodowe
- technik administracji
- technik agrobiznesu
- technik archiwista
- technik bhp
- technik ekonomista
- technik handlowiec
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej
- technik organizacji reklamy
- technik prac biurowych

Liceum Ogólnokształcące 2 i 3-letnie
Słuchaczom oferujemy:
- najlepszych wykładowców
- zajęcia tylko w weekendy w centrum miasta
- atrakcyjne rabaty na kursach językowych i zawodowych
- pierwszy semestr gratis

Teraz możesz uczyć się jeszcze taniej - już od września
NOWE NIŻSZE CZESNE

S112969wwbh
TWP
zgłoszenia przyjmuje
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

TURYSTYKA

***SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.
ANTWERPIA, Bruksela, Holandia, środa, sobota, niedziela, mercedesy, DVD, klimatyzacja. 0608-835-822, (085)662-16-00.
BELGIA, Holandia czwartek -środa, 0502-701-966.
BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.
BUS 9-osobowy licencja, video,klima. 0504-304-526.
FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.
OKĘCIE bus 9-osobowy i powroty, 0602-571-991.
PRZEWÓZ osób -Okęcie, klimatyzacja. 0508-971-762.
RAJGRÓD, dom 4-osoby, 25-30 zł/doba, 506-408-098.
SOBOTA wieczorem Belgia, Niemcy, (085)747-43-75, 0600-761-945.

ZWIERZĘTA

SETERY irlandzkie, rodowodowe szczenięta, sprzedam, www.ankalima.com, 0508-119-737.

BIZNES

PILNIE sprzedam dobrze prosperujące solarium w Łomży, 0518-627-490.

WYNAJMĘ wielki format 16x7, droga A8 0502-147-292.

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, Kredytplan, Suwałki, Kościuszki 15, (087)567-01-93.
MULTIKA, kredyty, konsolidacja: Białystok (085)744-50-08, Ełk, (087)610-06-11. Prezenty.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3 LOKAL 26 ATRAKCYJNE POŻYCZKI, TAKŻE DLA ROLNIKÓW. LOKATY DO 7,4%. (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %. Białystok (085)653-70-60, Łomża (086)216-61-11.
****POŻYCZKI** dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta. 0600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, PROFI CREDIT 0519-199-545, 0(85)742-17-51.

POŻYCZKI pozabankowe na wszystko! 0608-248-165.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********RZEŹNIA** ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0512-307-037.
**********SKUP** bydła każdej kondycji, szybki dojazd, faktura, do 5 zł, 0515-419-263.
******BYDŁO** pourazowe, maciory, knury, całe podlaskie, 0691-513-391.

******KUPIĘ bydło pourazowe, powypadkowe, knury, maciory. Faktura wyrejestrowanie. Szybki dojazd. Najwyższe ceny, 0669-955-408.

*****BYDŁO pourazowe, knury, maciory do 4 zł., 24h/na dobe 0516-940-508.**

*ZAKŁADY MIĘSNE CHOBOT prowadzą skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Tel. 0-606-989-887, 0-600-306-756, 0-728-816-890.

BYDŁO pourazowe. Dojazd 24 h/dobę, 0516-347-901.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, 0604-860-609.
KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię 0604-104-335.
KONIE pourazowe. 0514-005-233 lub 0606-856-381.
KWOTĘ mleczną 50000. 0724-629-929.
PRASĘ kostkującą kupię, 0662-549-468.

SKUP bydła pourazowego i macior. Całe Podlasie. Wyrejestrowanie, faktura. Szybki dojazd. Najwyższe ceny., 0504-128-508.

SKUP koni, źrebiąt, 0603-651-516.
ZAKUPIĘ cielęta kilkudniowe. 0692-709-284.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*JAŁOWICE i pierwiastki HF z Niemiec od 6000 zł, jałowice z Polski od 4000 zł, Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde w ciągłej sprzedaży. PH KONRAD, tel. (086)215-11-15.

*KOMBAJNY : Claas, Volvo, Fortschritt; prasy,ładowarki teleskopowei,ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, pługi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus, Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

C-360, stan bdb, z kabiną. 0692-978-628.
CIĄGNIKI z impotu, pługi Kverneland, agregaty uprawo-siewne, (087)642-56-67, 0660-818-515.
CIĄGNIKI, maszyny rolnicze. (086)273-63-25.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (086)476-16-91, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196.

JAŁÓWKI wysokocielne, 0606-398-288.
KOMBAJN Class, rozrzutnik, 0691-387-095.
KROWĘ mleczną. (085)663-27-08.
ŁĄKA 1,1 ha, Łazy gm. Goniądz. 0660-413-581.
MF-2546, zamiana na mniejszy, (086)273-21-63.
NASIONA kupkówki, 2t, 6,50zł/kg , (086)272-28-91.
ODDAM słomę po bizonie z 5 ha. 085-719-50-37.
ODDAM w dzierżawę 10ha łąki, 0661-513-581.
ODSPRZEDAM łąki dzierżawione na Grądach z prawem pierwokupu, 0516-183-971.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁUGI Kverneland, cyklop, 0602-118-639.
PŁYTY drogowe Jumby. (087)423-71-28.
PRASY belujące, traktory z importu, (086)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (085)650-15-61, 0600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.
PRZYCZEPY używane od 4 do 16 t, 0501-599-924.
ROZRZUTNIK 2-osiowy, 7.000 zł. (086)273-64-24.
ROZRZUTNIK Forschmit, Cyklop, 0500-064-931.
SIANO, słoma, bele, k/Grajewa, 0661-513-581.
SIECZKARNIA Claas Jaguar 690SL, 4x4, gniotownik nowe walce zgniatające, stan bdb, 0696-450-223.
SIEWNIK zbożowy Mazur-5, szer. 4m, mieszadło do gnojowicy, ocynkowane 5,5m. 0606-612-592.
SŁOMA belowana, k/Grajewa, 0727-258-268.
SŁOMA pokos 3,2 ha, Biała Piska. 0728-476-962.

TANIE opony, oleje, akumulatory. Dostawa gratis! Zambrów, Mazowiecka 57 www.tanie-opony.biz (086)276-00-00.

URSUS 912, 22.000zł, k/Grajewa, 0500-666-451.

USŁUGA nowym kombajnem. 0606-300-925.

WAPNA magnezowe. Dowóz do klienta, atrakcyjne ceny, (029)717-90-02, 0604-262-820

WAPNO nawozowe 45, 75; środki ochr. roślin, otręby, śruta rzepakowa: (086)27-55-237, -090.

WAPNO nawozowe, (085)730-45-90, 0502-228-831, 0501-515-393.
ZETOR 5245, MF-697T, przyczepy, 0507-194-654.
ZIEMIA 1ha, Uścianki k/Grajewa, 0609-256-171.

RÓŻNE

KUPIĘ

AKCJE PGNiG kupię. 0511-558-888.







Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.
GAZETA WSPÓŁCZESNA

DĄB, brzozę, olchę, sosnę, 0608-713-032.
DREWNO papierówkę, 0728-998-381.
STODOŁA, spichlerz, 0516-026-299.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe z dostawą do domu, tanio. Suwałki, okolice., 0666-119-386.
GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

INNE

DOM dla Seniorów , (085)716-11-44.

ZDROWIE

STOMATOLOG

WWW.IMPLANTY.INFO, (085)652-43-26.

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN", Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.
GINEKOLOG Krzysztof Jank, 0519-641-427.
GINEKOLOG, 0517-115-508.

GINEKOLOG. Farmakologia, 0666-265-373.

GINEKOLOG. Tel. 518-254-040.

PSYCHIATRA

****ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI, NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE. DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.**

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ -VIRTUS, Antoniuk Fabr.10 Białystok. (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.
ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie -także domowe, 0604-847-051.
SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA, UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.

CHIRURG

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28, (085)746-59-02.

PSYCHOLOG

PSYCHOLOG psychoterapia seksuologia, 0513-613-161

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 , www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

URODA

WWW.CHIRURGIA-PLASTYCZNA.INFO, (085)652-45-26.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

CHWYTAK do palet niemiecki. 0602-371-174.
MINIKOPARKA Libra (1998), 0607-988-666.
SPYCHARKA Stalinie T-130, 1994, stan bdb, 9000 mth, gotowy do pracy, 29.000 zł., 0605-888-365.
WÓZKI widłowe i teleskopowe. 0509-604-048.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

STAL zbrojeniowa, pokrycia dachowe, 0(85)7455-029.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem -tanio, 0502-061-299.
TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI gipsowe agregatem, 0501-656-136.

TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0509-114-550.

TYNKI gipsowe agregatem, 0606-522-234.

TYNKI gipsowe, cementowe, 0692-890-953.
TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura, szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.
ADAPTACJE, ocieplenia poddaszy, rigips, malowanie, podłogi, Suwałki, 0508-662-776.
ANBET Grajewo, budowa domów, obór unijnych, ocieplenia, szamba, ogrodzenia, tanio, 0663-481-621.
AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis., (085)663-26-39..
BUDOWA budynków pod klucz. 0665-103-902.
BUDOWA domów, obór, modernizacje. 0509-319-750.
DOCIEPLANIE budynków tanio.0661-728-420.
GLAZURA, terakota, panele, tanio. 0606-718-157.
GLAZURY, granity, kominki, remonty. 0504-353-517.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo. 0605-371-441.

KOMINKI -montaż, sprzedaż -tanio, 0791-234-024.

MALOWANIE dachów, najtaniej. 0664-367-003.

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura. 0693-121-622.
MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 0665-063-930
PARAPETY, schody, kominki, kuchnie. 0507-957-808.
PARKIETY, DESKA PARKIETOWA, SCHODY. PRODUCENT -(085)683-46-38 www.andrewpol.com.pl

PARKIETY, listwy, deski, schody -producent Drewbud Jurowce (085)743-50-11, 0608-123-047.

PARKIETY, podłogi, boazeria, tynki gipsowe, konstrukcje ścian/sufitów, 0517-040-538.

POLBRUK solidnie, 0510-208-362.

POLBRUK, tanio, solidnie, 0506-920-373.

POSADZKI agregatem od 9zł/mkw, 0509-894-878.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0508-724-359.
POSADZKI agregatem -solidnie. 0511-661-237
POSADZKI agregatem, tel. 0604-400-174.
POSADZKI i tynki agregatem. 0665-103-902.
PROFESJONALNE wykańczanie wnętrz. 0518-438-059.
PROJEKTOWANIE wnętrz, mebli, 0500-246-715.
REMONTY, wykończenia, szeroki zakres 0516-252-931.
STANY surowe, remonty, wykończenia, 0515-274-977.
STANY surowe, więźby, 0604-827-707
STUDNIE głębinowe tanio sprawdź !!! 0600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie, tanio! 0504-320-592.
SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

PRACOWNIKÓW do prac ziemnych. (085)733-33-33.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

48 m2, lp, 3 pokoje, Wesoła -Suwałki. 0606-944-086.

WYNAJMĘ

2-POKOJOWE, 50 m2, częściowo umeblowane, od 1 września. 0697-715-789.
3-POKOJOWE, ilp, Kleosin, 0509-828-064.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

POLBRUK, faktura gwarancja, 0696-698-561.
REMONTY, wykończenia, 0507-746-189.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302.

DACHY

DACHY, krycie, remonty, podbitka, 0665-913-444.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

SZAMBA, OCZYSZCZALNIE, www.alumix.eu 0518-614-013.

TYNKI gipsowe, adaptacje poddaszy, 0781-802-633.
TYNKI maszynowo, 0608-474-270.
WIERCENIE studni głębinowych, 0510-208-362.
WYKOŃCZENIA i remonty, 0508-680-760.
WYKOŃCZENIA wnętrz, Grajewo, 0663-372-674.
WYKOŃCZENIA wnętrz. 0507-861-444.
WYKOŃCZENIA wnętrz. 0604-383-136.
WYKOPY koparkami, spychem, rozbiórki, wyrywanie karczy, niwelacje, stawy, 0602-520-783.
WYKOPY, pogłębianie stawów, rowów, koparkami linowymi, tanio, solidnie, Grajewo, 0505-027-228.

OGRODZENIA

OGRODZENIA, siatka, klinkier. 0508-215-628.
PRODUCENT ogrodzeń: betonowe, drewniane, metalowe, bramy, siatki, płyty podmurówkowe, słupki. Usługi montażowe, 0609-554-376 (085)731-08-97.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE kompleksowo, pomiary, 0503-537-110.
INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale telefoniczne, napędy bram, klimatyzacja 0502-773-368

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, remonty, 0728-548-666.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE solarne, hydraulika, 0602-720-628.

INSTALACJE wod.-kan., CO, klimatyzacja, wentylacja, kolektory, oczyszczalnie ścieków, 0607-200-461.

MEBLE

GARDEROBY, wnęki, szafy, kuchnie. 0880-933-216.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA , (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

WWW. przeprowadzki.bialystok.pl (085)742-15-28.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, (085)652-70-71.
BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe,ekspresowe terminy,raty, (085)742-20-08.
OKNA PCV bezołowiowe,5 i 6-komorowe. Biuro Handlowe Producenta.Antoniuk Fabryczny 22
Profesjonalny montaż, raty., (085)654-11-83
OKNA pcv nowe od 135 zł, (085)675-19-35.
OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772
OKNA, drzwi,solidnie, www.atros.pl, (085)744-42-22

DACHY

DACHY www.serwisdachowy.pl 0504-080-843
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE dachów, więźby dachowe. 0662-105-884.
KRYCIE dachów. 0505-858-895.
KRYCIE dachów. 0607-683-191.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy, elewacje, ocieplenia domów, Suwałki, okolice., 0501-564-471.
MALOWANIE dachów, 0668-141-137.
MALOWANIE dachów. 0605-130-473.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, 0516-321-649.

WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

CIĘCIE, gięcie blach, obróbka, spawanie, MADRO, (085)651-25-70, 0500-124-011.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

AUTOLAWETA, do 4 ton, 0601-735-558.
BUSEM 3 tony, także przeprowadzki. 0604-329-986.
BUSEM towarowym, (MAXI), tanio. 0604-350-993.
KOPARKO -ładowarką, wykopy, równanie. 602-570-451
MAN 12t., udźwig hds do 7t. 0602-371-174.
PLANDEKA 6.5 tony 0603-128-091.

TRANSPORTOWE, przeprowadzki. 0692-373-758.

USŁUGI koparko -ładowarką. 0604-939-742.

INNE

NAGROBKI granitowe -najniższe ceny. Tel. 0601-924-904, 0607-497-951, www.okla.net.pl

NAGROBKI granitowe podwójne już od 5.000 zł. 0601-912-474 www.jan-sobczak.pl

NAGROBKI granitowe, duży wybór, solidnie, najlepsze ceny! 0501-741-942, 0501-362-881

NAGROBKI ul. Augustowska 6/2, 0664-932-453.
OGRODY, nawodnienia. 0503-334-209
POMNIKI kamienne, najtaniej. 0507-484-241

REMASZ 0665-050-095, (085)651-24-96 w.125. Naprawa maszyn budowlanych, komputerowa diagnostyka maszyn.

WINDYKACJA- PROFESJONALNIE, SKUTECZNIE I SZYBKO, PROCES SĄDOWY GRATIS POLSKA - EUROPA - PROWIZJA PŁATANA PO SPŁACIE NALEŻNOŚCI. PEŁEN ZAKRES USŁUG CYWILNO PRAWNYCH ORAZ DETEKTYWISTYCZNYCH. TELEFON 24H 697-549-004.

ROLNICTWO

BIELENIE agregatem, 0501-327-824.

BIELENIE obór, tel. 0509-062-655.
NAPRAWY ciągników, silników i osi. 0607-607-679.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

ZESPÓŁ muzyczny. 0607-523-400.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

Biuro Ogłoszeń Online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

	wyd. zwykłe	wyd. magazynowe
1 linia	x 5,50,-	x 11,00,-
2 linie	x 11,00,-	x 22,00,-
3 linie	x 16,50,-	x 33,00,-

dane klienta: ---
adres, kod pocztowy: ---

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- UBEZPIECZENIA
- NAUKA
- TURYSTYKA
- USŁUGI: budowa, remont; AGD, RTV; transport; inne; MEBLE
- PRACA: zatrudnię; szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: kupię; sprzedam; poszukuję; zamienię; wynajmę; stancje
- AUTO MOTO: kupię; sprzedam; naprawy; autoalarmy; inne
- ZWIERZĘTA
- BIZNES
- ROLNICTWO: kupię; sprzedam
- RÓŻNE: kupię; sprzedam; inne
- ZAKUPY: hurtownie; sklepy; producenci; antykwariaty
- KOOPERACJA
- HYDRAULIKA

zadzwoń do reportera
Mariusz Klimaszewski
85 748 74 80





Wyniki środowych meczów IV rundy eliminacji do Ligi Mistrzów: Red Bull Salzburg – Maccabi Hajfa 1:2, Ventspils – Zurich 0:3, Lewski Sofia – Debreczyn 1:2, Olympique Lyon – Anderlecht 5:1, Panathinaikos – Atletico Madryt 2:3.

Siatkówka >>

W weekend gra nasz AZS

Niemen Grodno będzie pierwszym sparingpartnerem siatkarek Pronaru Zeto Astwa AZS. Dwa towarzyskie spotkania odbędą się w najbliższy weekend w Białymstoku, w hali Szkoły Podstawowej nr 50.

Siatkarki wyjdą na parkiet w sobotę o godzinie 15 i w niedzielę o 11. W tej fazie przygotowań nie ma co się spodziewać fajerwerków, za to można zobaczyć, jak wygląda nowa drużyna AZS-u. Z poprzedniej zostały tylko cztery zawodniczki: Magda Saad, Katarzyna Kalinowska, Ilona Gierak i Joanna Szeszko. Agnieszka Starzyk, Magda Godos, Małgorzata Cieśla czy Białorusinka Jelena Bernatowicz zaprezentują się białostockiej publiczności po raz pierwszy.

Wstęp jest wolny. Spotkania to sprawdzian przed Akademickimi Mistrzostwami Polski, które w środę, 26 sierpnia, rozpoczną się w Krakowie.

(milk)

Boks >>

Sielawa ma już medal

Pięściarz Hetmana Białystok Krystian Sielawa ma już medal Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Boksie, które rozgrywane są w Szczecinie i niemieckim Schwedt. Białostoczanin pewny jest brązu, ale może go zamienić jeszcze na złoto.

Sielawa w walce ćwierćfinałowej kategorii 63 kg pokonał reprezentującego Ukrainę Łomę Ajdarowa 8:3.

W pojedynku o finał hetmański skrzyżuje rękawice z Białorusinem Kiriłem Ramancewiczem, który pokonał Czecha Miroslava Serbana 2:1.

Blisko medalu był także pięściarz Cristalu Białystok Roger Hryniuk. Po zwycięstwach nad Grekiem Iliasem Ahmedem oraz Finem Ville Hukkanenem stanął do walki ćwierćfinałowej w kat. 75 kg.

Niestety, białostoczanin przegrał w niej z Niemcem Tyronem Zeuge 1:8.

(mark)

Lekkoatletyka >> Kula, młot, dysk – Polska jest tu potęgą

Zamieniamy rzuty w srebro



Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Tomasz Majewski w kuli, Szymon Ziółkowski w młocie, Piotr Małachowski w dysku – wszyscy zdobyli w Berlinie srebro przegrywając mistrzostwo świata o centymetry. Polska jest lekkoatletyczną potęgą w rzutach. A jeszcze do startu w finałach gotują się Anita Włodarczyk – najlepsza w tym roku młociarka na świecie i jej koleżanka z hotelowego pokoju, pozbawiona kompleksów dyskobolka Żaneta Glanc.

Małachowski w środę wieczorem stał się wielkim bohaterem polskiej ekipy. Kilkanaście dni temu nie widział nawet, czy wystartuje w mistrzostwach, ze względu na kontuzję palca wskazującego. Tymczasem w Berlinie dwukrotnie bił własny rekord Polski, a złoto odebrał mu w ostatniej próbie Niemiec Robert Harting.

– No cóż, jestem wiecznie drugi – powiedział tuż po konkursie wicemistrz olimpijski. Na początku był rozczarowany, jednak potem dotarło do niego, że dokonał wielkiej rzeczy. – Nie mam do siebie żalu. Więcej dać z siebie już chyba nie mogłem – mówił Małachowski.

Włodarczyk w czwartek jak burza przeszła kwalifikacje. W pierwszej próbie z łatwością osiągnęła minimum (72.00) rzucając 74.54. Finał czeka ją w sobotę, w piątek dyskiem rzuca Glanc.

– Rywalki zupełnie mnie nie interesują. Nie zastanawiam się, w jakiej są formie. Ja walczę sama ze sobą – mówi Włodarczyk, która w tym roku rzuciła młotem 77.20, tylko 60 cm mniej od rekordu świata.

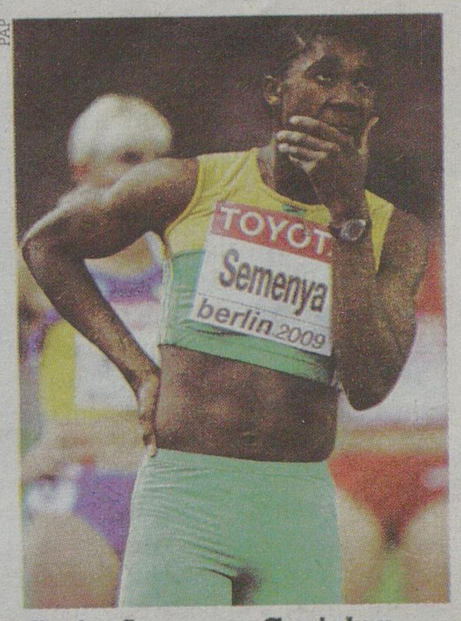
Na 800 metrów, choć z trudem eliminacje przeszli młodzi i nieobliczalni Marcin Lewandowski i Adam Kszczot. Z tym dystansem, tyle że w wydaniu kobiet, wiąże się największy skandal mistrzostw. Sensacyjna złota medalistka Caster Semenya z RPA musi zrobić badania płci. Jeszcze rok temu biegała kilkanaście sekund gorzej niż teraz. Stąd pojawiły się podejrzenia o doping, a właściwie o zmianę płci. Semenya ma zarost i wygląda jak mężczyzna. Teraz przechodzi skomplikowane testy ekspertów z różnych dziedzin medycyny.



PAP

Piotr Małachowski to silny punkt nowego, polskiego „Wunderteamu"

▲ Medale w Berlinie
Dysk mężczyzn: 1. Robert Harting (Niemcy) 69.43, 2. Piotr Małachowski (Polska) 69.15, 3. Gerd Kanter (Estonia) 66.88 .
1500 m mężczyzn: 1. Yusuf Saad Kamel (Bahrajn) 3:35.93, 2. Deresse Mekonnen (Etiopia) 3:36.01, 3. Bernard Lagat (USA) 3:36.20.
100 m ppł kobiet: 1. Brigitte Foster-Hylton (Jamajka) 12.51, 2. Priscilla Lopes-Schliep (Kanada) 12.54, 3. Delloreen Ennis-London (Jamajka) 12.55.
800 m kobiet: 1. Caster Semenya (RPA) 1:55.45, 2. Janeth Jepkosgei Busienei (Kenia) 1:57.90, 3. Jennifer Meadows (Wielka Brytania) 1:57.93. ▲



PAP

Caster Semenya. Genialna biegaczka czy... facet-oszust?

Relaks na sportowo

▲ Piłka nożna
Ekstraklasa
Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław (sobota, godz. 18.15 na Stadionie Miejskim w Białymstoku)
II liga
Freskovita Wysokie Maz. – Świt Nowy Dwór Maz. (sobota, godz. 16)
III liga
Sobota: Concordia Elbląg – Warmia Grajewo (11), Pogoń Łapy – MKS Mielnik (14), Olimpia Zambrów – Mazur Ełk (15), Motor Lubawa – Czarni Olecko (16), Mrągowia Mrągowo – Start Działdowo (16), Huragan Morąg – Vęgoria Węgorzewo (17), Sokół Sokółka – Orzeł Kolno (17), Tur Bielsk Podlaski – Promień Mońki (17).
IV liga
Sobota: Hetman Białystok – KS Michałowo (11), Piast Białystok – Hetman Tykocin (11), Pomorzanka Sejny – Sparta Augustów (12), Gryf Gródek – Cresovia Siemiatycze (16), Wissa Szczuczyn – Puszcza Hajnówka (16), Włókniarz Białystok – ŁKS Łomża (17)
Niedziela: Rudnia – Kolejarz (12.30), Dąb – Znicz (17)
Klasa okręgowa
Niedziela: KS Wasilków – KS Sokoły (12), Krypnianka Krypno – Sparta 1951 Szepietowo (14), Magnat Juchnowiec – GKS Kleosin (16), Perspektywa Łomża – Skra Wizna (16), LZS Narewka – Iskra Narew (16), Forty Piątnica – Korona Dobrzyniewo (16), Polonia Raczki – Sokół II Sokółka (16), Pogoń II – Narew Choroszcz (17.30)
Klasa A
Sobota: Pionier Brańsk – Pogranicze Kuźnica Białostocka (12), Podlasiak Knyszyn – KS Śniadowo (16).
Niedziela: KS UM Krynki – Tur II Bielsk Podlaski (14), BKS Jagiellonia Białystok – Konar Kora Korycin (16), Biebrza Goniądz – Sudovia Szudziałowo (16), Orlęta Czyżew – Skra Czarna Białostocka (16), Gieret Giby – Krokus Dobrzyniówka (16), COKiS Ciechanowiec – Rospuda Filipów (17).
▲ Siatkówka
Mecze towarzyskie kobiet: Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Niemen Grodno (sobota, godz. 15; niedziela, godz. 11w sali SP nr 50 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku)
Footbag
Mistrzostwa Polski w „Zośkę" (piątek i sobota w godz. 10-17 na stadionie zwierzynieckim i w parku zwierzynieckim).

(mark)

Piłka nożna >> Freskovita gra ze Świtem, Wigry z Przebojem

„Mleczni" muszą bardzo uważać

Ciekawe widowisko szykuje się w Wysokiem Mazowieckiem. W sobotę o godz. 16 Freskovita zmierzy się z wiceliderem drugoligowej tabeli Świtem Nowy Dwór Mazowiecki.

Beniaminek z Nowego Dworu w czterech pierwszych meczach sezonu odniósł komplet zwycięstw.

– Świt porażki nie poniósł od trzydziestu czterech ligowych kolejek – dodaje trener „mlecznych" Piotr Zajączkowski. – W zespole rywala gra wielu wartościowych zawodników. Musimy uważać choćby na parę napastników Zjawiński – Kucharczyk.

Jednak Freskovita nie lęka się przeciwnika. – Chcemy pokrzyżować mu plany i wreszcie przerwać jego efektowną serię. Stwarzamy sobie sytuacje strzeleckie i kwestia tylko, żebyśmy zaczęli je wykorzystywać. Musimy być też cały czas skoncentrowani w defensywie, bo przytrafiają się w niej błędy indywidualne – stwierdza Zajączkowski.

W składzie „mlecznych" na sobotnie spotkanie zabraknie kontuzjowanych Tomasza Jakuszewskiego i Łukasza Jeglińskiego. Do pełni zdrowia i formy wraca natomiast Michał Twardowski i bardzo prawdopodobne, że mecz ze Świtem rozpocznie w wyjściowej jedenastce.

Inny nasz drugoligowiec Wigry Suwałki jedzie do Wolbromia po pierwsze w tym sezonie zwycięstwo. W poprzednim suwalczanie dwukrotnie wygrali z Przebojem.

– Chcielibyśmy kontynuować tę passę – mówi Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Prowadzony przez Antoniego Szymanowskiego zespół rywali gra „krakowską", opartą na dobrej technice, otwartą piłkę. Taki styl bardzo nam odpowiada.

Szkopuł w tym, że w tej rundzie Przebój u siebie nie oddał jeszcze punktu, a Wigry wracały z wyjazdów z niczym.

– Moi podopieczni prezentują się jednak coraz lepiej – uważa Kaczmarek. – Wzmocnieni Maciejem Makuszewskim i Łotyszem Vitalijsem Zilsem przed tygodniem zdobyli wreszcie pierwszego gola. Teraz czas na wygraną.

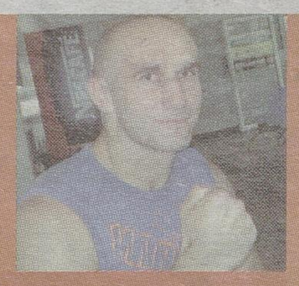
W jutrzejszym spotkaniu szkoleniowiec Wigier będzie już dysponował szerszą kadrą. Po długiej kontuzji do bramki wróci Karol Salik, pragnący pokazać, że nie jest gorszy od byłego reprezentanta Litwy Vaidasa Žutautasa, który awaryjnie go zastępował.

Krzysztof Sokólski, Wojciech Drażba

Lewski Sofia 1:2 Debreczyn | Olympique Lyon 5:1 Anderlecht | Panathinaikos 2:3 Atletico Madryt

GWsport

W sobotę Aleksy Kuziemski będzie walczył z Niemcem Juergenem Brehmerem o tytuł mistrza świata federacji WBO.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> W sobotę Jagiellonia gra ze Śląskiem i chce wyjść na czysto

Zero, jak to cudownie brzmi

Piłkarze Jagiellonii już w sobotę mogą wyczyścić swoje konto i pozbyć się nieszczęsnych minusów.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Pan jest zerem, panie pośle – mówił jeden znany polityk do drugiego, nie mając o nim dobrego zdania. Określenia „totalne zero", czy powtarzając za Lady Pank „mniej, niż zero", też do pozytywnych nie należą. Jednak dla Jagiellonii owo zero jest w tej chwili największym dobrem na świecie. Wygrywając w sobotę ze Śląskiem Wrocław wyjdziemy na prostą. Pozbędziemy się minusów i śmiało spojrzymy w górę tabeli. Ale na początku trzeba pokonać Śląsk.

Żółto-czerwoni zdobywając w trzech meczach siedem punktów wykonali kawał dobrej roboty. Ale to dopiero początek drogi.

– Nie nastawiamy się tylko i wyłącznie na mecz ze Śląskiem. Do każdego spotkania podchodzimy w pełni skoncentrowani – podkreśla trener Michał Probierz. – Przecież jeśli nawet w sobotę odrobimy straty i na naszym koncie pojawi się zero, to nie zapewni nam to utrzymania w ekstraklasie. Zaliczyliśmy dobry początek, ale nie ma żadnej euforii. Jesteśmy świadomi, że czekają nas w tym sezonie jeszcze wzloty i upadki.

Jednak nie ulega wątpliwości, że do sobotniego pojedynku jagiellończycy przystąpią z myślą, że już ze Śląskiem mają szansę wyzerować liczniki. Czy nie sparaliżuje ich presja?

– Kto sobie z nią nie radzi, nie powinien grać w piłkę – zaznacza Probierz. – Poza tym presja była chyba większa przed początkiem sezonu, kiedy mieliśmy minus dziesięć punktów.

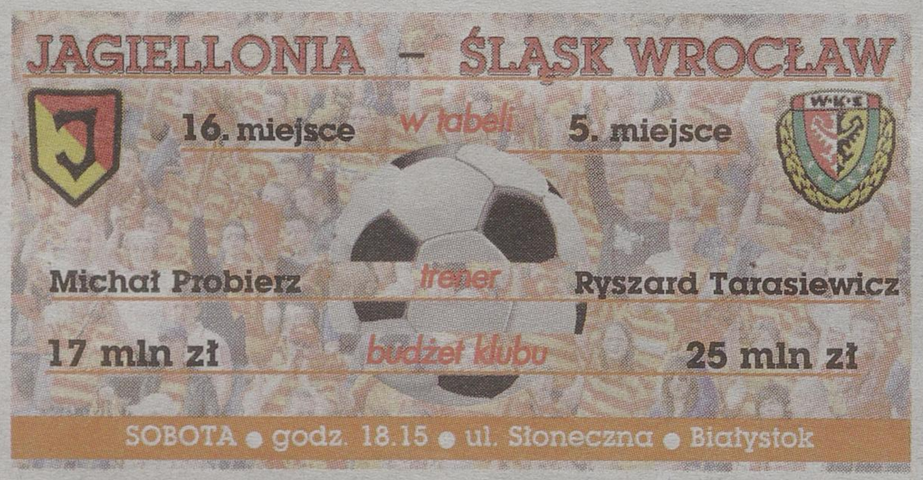
Białostoczanie są przy tym świadomi, że sięgnąć po zwycięstwo w starciu z wrocławską drużyną nie będzie łatwo.

– Czeka nas bardzo ciężki mecz. Wystarczy wspomnieć, że gdyby nie pechowa porażka w ostatnich sekundach z Polonią Warszawa, Śląsk miałby teraz komplet punktów na koncie – mówi opiekun Jagiellonii.



Archiwum

Jagiellonia (przy piłce Paweł Zawistowski) tym razem nie chce zostawić złudzeń i zamierza pokazać Śląskowi miejsce w szeregu



Sędzia spotkania – Robert Małek (Zabrze)

Ale żółto-czerwoni wrocławian się nie przestraszą. Przeciwnie pałają chęcią rewanżu za ostatnie starcia. Przypomnijmy, w Białymstoku było 2:2, a po zdobyciu drugiej bramki trenerzy Śląska zaczęli wykonywać obraźliwe gesty w stronę białostockich kibiców. Wiosną jagiellończycy chcieli utrzeć nosa Ryszardowi Tarasiewiczowi i jego ekipie we Wrocławiu, lecz przegrali 0:2.

Należy spodziewać się, że Tarasiewicz, były trener Jagi, postara się maksymalnie zmobilizować swoich podopiecznych. Probierz nie pozostanie mu dłużny i możemy być świadkami bardzo twardej batalii.

Nasz zespół przystąpi do pojedynku z pewnymi kłopotami kadrowymi. Kontuzjowany jest Wahan Gevorgyan i jego występ jest raczej wykluczony. Z drużyną trenują natomiast i do meczu przygotowują się Hermes oraz Igor Lewczuk również narzekający ostatnio na kłopoty ze zdrowiem. ▲

▲ **Program spotkań 4. kolejki ekstraklasy:**
Piątek: Zagłębie Lubin – Ruch Chorzów (17.45), Arka Gdynia – Wisła Kraków (20.00).
Sobota: GKS Bełchatów – Piast Gliwice (14.45), Polonia Bytom – Korona Kielce (17.00), Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław (18.15), Polonia Warszawa – Lechia Gdańsk (19.15).
Niedziela: Cracovia – Lech Poznań (14.45), Odra Wodzisław Śląski – Legia Warszawa (16.45).

1. Wisła	3	9	9:1
2. Legia	3	7	5:0
3. Lech	3	6	10:5
4. Lechia	3	6	8:5
5. Śląsk	3	6	6:4
6. Polonia B.	3	6	3:2
... Ruch	3	6	3:2
8. Polonia W.	3	6	7:8
9. Odra	3	3	3:3
10. Piast	3	3	5:6
11. Korona	3	3	4:7
12. GKS Bełchatów	3	1	1:5
13. Cracovia	3	1	2:8
14. Arka	3	0	1:4
15. Zagłębie	3	0	2:12
16. Jagiellonia	**3**	**-3**	**5:2**

Przed meczem >>
Marzy o debiucie



Bartosz Kaśnikowski

Jeszcze niedawno w Śląsku mieliśmy sporą kolonię byłych jagiellończyków. Ostatnio jedna białostocka grupa znacznie się zmniejszyła. Jacek Banaszyński znalazł się na liście osób zamieszanych w aferę korupcyjną i wyleciał z klubu. Remigiusz Sobociński latem został wystawiony na listę transferową, a dzisiaj kopie piłkę w Jezioraku Iława. Klub opuścił także drugi szkoleniowiec Waldemar Tęsiorowski. Został zatem trener Ryszard Tarasiewicz, Vuk Sotirović i mało znany w naszym regionie Bartosz Kaśnikowski. A właśnie Bartek jest w 18-stce meczowej na Jagę. Próżno szukać w niej Vuka, który tradycyjnie ma kłopoty ze zdrowiem.

Kim jest tajemniczy dla wielu kibiców Kaśnikowski? To 20-letni wychowanek Hetmana Białystok, który w rundzie jesiennej sezonu 2007/08 bronił barw Jagiellonii w Młodej Ekstraklasie.

▲ **Jak to się stało, że trafiłeś do Śląska? – pytamy Kaśnikowskiego.**

– W Jagiellonii praktycznie nie dostałem szansy. Nawet w Młodej Ekstraklasie rzadko grałem. Pół roku spędzone w Jadze było czasem straconym. Wróciłem do juniorów Hetmana i pod okiem swojego trenera Sławomira Kopczewskiego odbudowałem formę. Pojawiło się zaproszenie na testy do Śląska. Przeszedłem je pomyślnie. Na początku grałem w Młodej Ekstraklasie. Trener i zawodnicy wybrali mnie kapitanem drużyny, a niedawno zostałem włączony do składu pierwszego zespołu i parę razy znalazłem się w kadrze na ligowe spotkania.

▲ **Masz żal do Jagiellonii?**

– Nie byłem gorszy od innych zawodników, a nie grałem. Tak, mam o to żal do białostockich trenerów. Ale wyszło jak wyszło. Może właśnie tak miało być. Trafiłem do Śląska i tutaj dostałem szansę, na jaką nie mogłem liczyć w Jadze.

▲ **Liczysz, że w sobotę zadebiutujesz w ekstraklasie?**

– To byłoby coś pięknego. Zagrać na stadionie, na którym praktycznie się wychowałem, przed swoją rodziną, znajomymi.

▲ **Zagrałbyś przeciwko takim asom jak Frankowski czy Grosicki.**

– Jestem z Białegostoku. Dla mnie i moich kolegów „Franek" był i pozostanie wielkim idolem. Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł zagrać przeciwko tak wybitnemu zawodnikowi. (KS)

GW magazyn tydzień

21 sierpnia 2009
piątek
163 (16843)



B. Maleszewska

Emilia Kiczko z Siemiatycz odwiedziła Świętą Górę Grabarkę po raz czwarty. W tym roku dziękowała Bogu za pomyślne ukończenie studiów na filologii rosyjskiej. Tak jak wielu innych pielgrzymów przyniosła na górę swój własny krzyż i wkopała go w pobliżu cerkwi. Dlaczego po twarzach pielgrzymów odwiedzających Grabarkę płyną łzy?

>>9

Cuda się dzieją na Świętej Górze

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Tragedia, jaka wydarzyła się tydzień temu w Sędziwujach koło Zambrowa, wstrząsnęła nie tylko mieszkańcami naszego regionu, ale i całą Polską. Jakim człowiekiem trzeba być, aby zgwałcić, zabić i spalić w ognisku młodą dziewczynę? Jak doszło do tej strasznej zbrodni? Mieszkańcy Zambrowa, sąsiedzi Ani, łapią się za głowę w geście niedowierzania, że coś takiego mogło się w ogóle wydarzyć... Rodzina nie może w to uwierzyć, przyjaciele płaczą. Płaczą zapewne też rodziny dwóch mężczyzn, 23- i 26-letniego, którzy przyznali się do tej straszliwej zbrodni. O tragedii w Sędziwujach można przeczytać w tekście na str. 4/5.

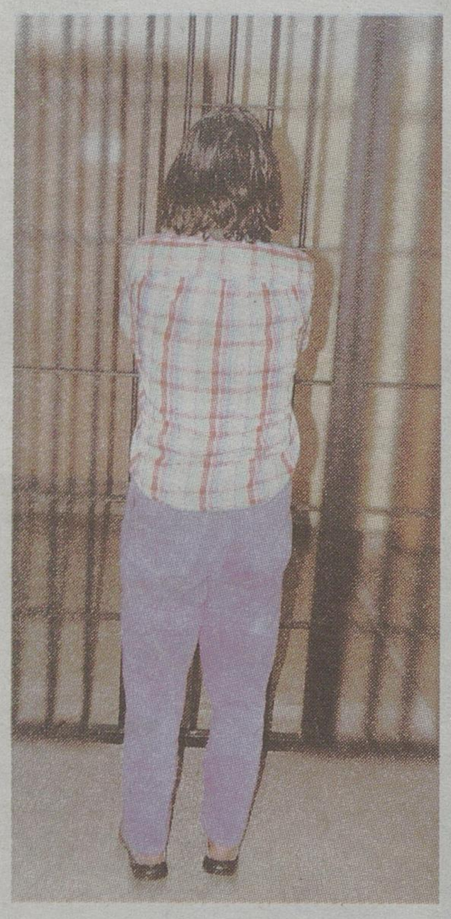
W tym wydaniu Magazynu piszemy też o innym rodzinnym dramacie. Żeby przekonać się, w jakiej biedzie żyje 9-osobowa rodzina Koców, wystarczy zapukać do drzwi ich domu we wsi Miłkowice Stawki. Jednak, jak mówi głowa rodziny, Edward Koc, do tej pory mieli przynajmniej na kawałek chleba, a teraz to już przyjdzie chyba przymierać głodem... I w dodatku Kocowie sami się w taką biedę wpędzili. Jak do tego doszło? Można przeczytać na str. 8/9.

Polecamy też lekturę tekstu o dwóch lesbijkach, które pięć lat temu pokochały się, zamieszkały razem i teraz chcą mieć dziecko. Znalazły już nawet dawcę nasienia, który zostanie anonimowym ojcem. Co na to rodzice tych dziewcząt, jak taki pomysł na życie ocenia znany seksuolog prof. Lew Starowicz, można przeczytać w tekście ***„Kiedy kobieta kocha... kobietę”*** *(na str. 6/7).*

Dzisiaj publikujemy też kolejne z nadesłanych przez naszych Czytelników wspomnienia z cyklu ***„Jak to w ludowym wojsku było”*** *(str. 7.). Tym razem pan Jerzy Zieniuk z Białegostoku z niezwykłym poczuciem humoru i wyczuciem szczegółu opisuje zabawne chwile, jakie przeżył w swoich młodych latach na poligonie. Dziękujemy za te wspomnienia i czekamy na następne. Drodzy Czytelnicy, sięgnijcie pamięcią do swoich koszarowych lat i choć na skrawku papieru opiszcie najzabawniejsze historie, jakie pamiętacie z wojska. Najciekawsze opublikujemy, a niektóre nagrodzimy! Na zaadresowanej do redakcji kopercie napiszcie „Wojsko”.*

przegląd tygodniowy

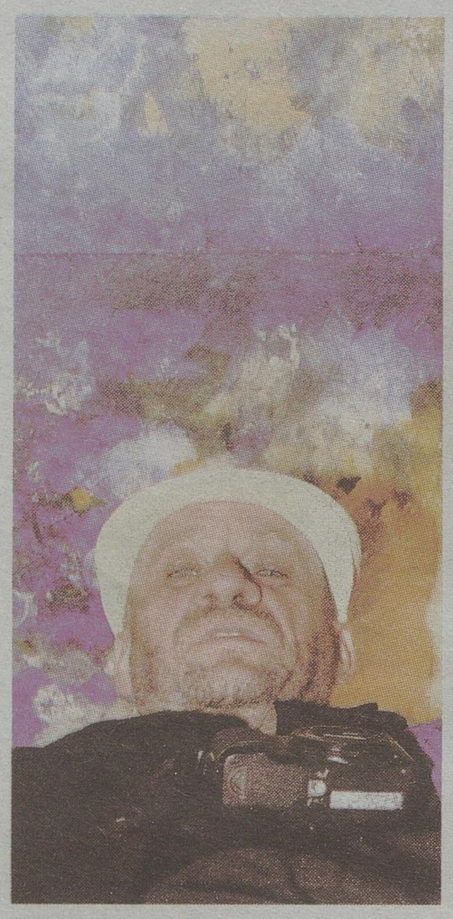
Wolała wódkę od dzieci



>> 40-letnia ełczanka spała pijana, zamiast opiekować się swoją 3-letnią córeczką i 8-miesięcznym synkiem.

>> czwartek

Leon Tarasewicz na końcu świata



>> Leon Tarasewicz, znany na całym świecie podlaski malarz, swoje najnowsze prace pokazał w... Łapiczach.

>> piątek

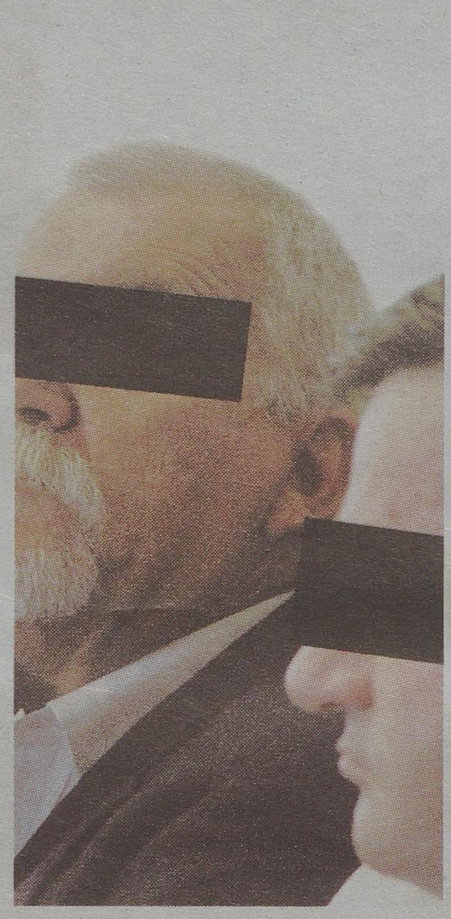
Kolorowe jarmarki...



>> Sztukę tkania, lepienia garnków i kucia podków można było poznać na Jarmarku Wigierskim.

>> niedziela

Sąd skazał prezydentów



>> Dwóch byłych prezydentów Białegostoku zostało uznanych za winnych i skazanych na rok więzienia w zawieszeniu

>> wtorek

Ministrant oskarżony



>> Były ministrant księdza Krakówki, proboszcza z Miłkowic, został oskarżony o zabójstwo duchownego.

>> środa

Mało brakowało, a mogłoby dojść do prawdziwego dramatu. W czwartek mieszkańcy jednego z ełckich osiedli zaalarmowali policję, że ktoś z okna na trzecim piętrze wyrzuca różne przedmioty. Kiedy policjanci pojechali to sprawdzić, drzwi mieszkania otworzyła im 40-letnia kobieta, od której było czuć alkohol. Przyznała, że przebywa w domu z dwójką swoich dzieci – 3-letnią dziewczynką i ośmiomiesięcznym chłopczykiem – i że zasnęła po wypiciu... jednego piwa. Nic nie wiedziała, że jej córeczka wyrzuca przez okno jakieś przedmioty. Ojciec dzieci w tym czasie był w pracy. Badanie kobiety wykazało u niej ponad 2,5 promila alkoholu. 40-letnia nieodpowiedzialna matka usłyszała już zarzut z artykułu 106. kodeksu wykroczeń. Zgodnie z nim, pijanej matce grozi jedynie kara grzywny albo... nagana.

W piątek zaś znany na całym świecie podlaski malarz Leon Tarasewicz pokazał swoje najnowsze prace w... gospodarstwie agroturystycznym w Łapiczach. To właśnie tu, w tej niewielkiej wsi leżącej za Krynkami, prawie na końcu świata, koło granicy z Białorusią, od kilku już lat spotykają się ludzie dyskutujący – z inicjatywy Sokrata Janowicza w ramach „Białoruskiego trialogu” – o białoruskiej kulturze.

Natomiast w minioną niedzielę odbyła się inna doroczna, znana w naszym regionie impreza – Jarmark Wigierski. Można było tam nauczyć się sztuki tkania, lepienia garnków i kucia podków. Stragany uginały się od wyrobów rękodzieła ludowego oraz kresowego jadła. Było na co popatrzeć i czego spróbować! Palce lizać! Aż szkoda, że to już ostatni z jarmarków organizowanych przez wigierski Dom Pracy Twórczej, bo w przyszłym roku placówka ta zostanie zlikwidowana.

We wtorek dwóch byłych wiceprezydentów Białegostoku zostało uznanych za winnych i skazanych na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata w procesie dotyczącym nieprawidłowości przy budowie oczyszczalni odcieków w Hryniewiczach. Oskarżone były cztery osoby, dwie sąd uniewinnił. Dwaj byli wiceprezydenci Białegostoku – Marek Kozłowski i Krzysztof Sawicki – dodatkowo muszą zapłacić po 50 tysięcy złotych grzywny tytułem naprawienia wyrządzonej szkody. W ocenie sądu, byli wiceprezydenci nie dopełnili swoich obowiązków. To przez ich decyzje miasto straciło ponad 1,5 mln zł. – Podpisując protokół odebrania oczyszczalni wiedzieli, że miasto Białystok jest uprawnione do naliczania wykonawcy kar umownych. Dlaczego więc zrezygnowali z ich naliczania? – zaznaczył w uzasadnieniu wyroku sędzia Janusz Sulima.

W środę białostocka prokuratura okręgowa ujawniła akt oskarżenia w sprawie zabójstwa księdza Krakówki – proboszcza parafii w Miłkowicach koło Siemiatycz. Artur K. – były ministrant tego duchownego – dostał zarzut morderstwa, za co grozi mu dożywocie.

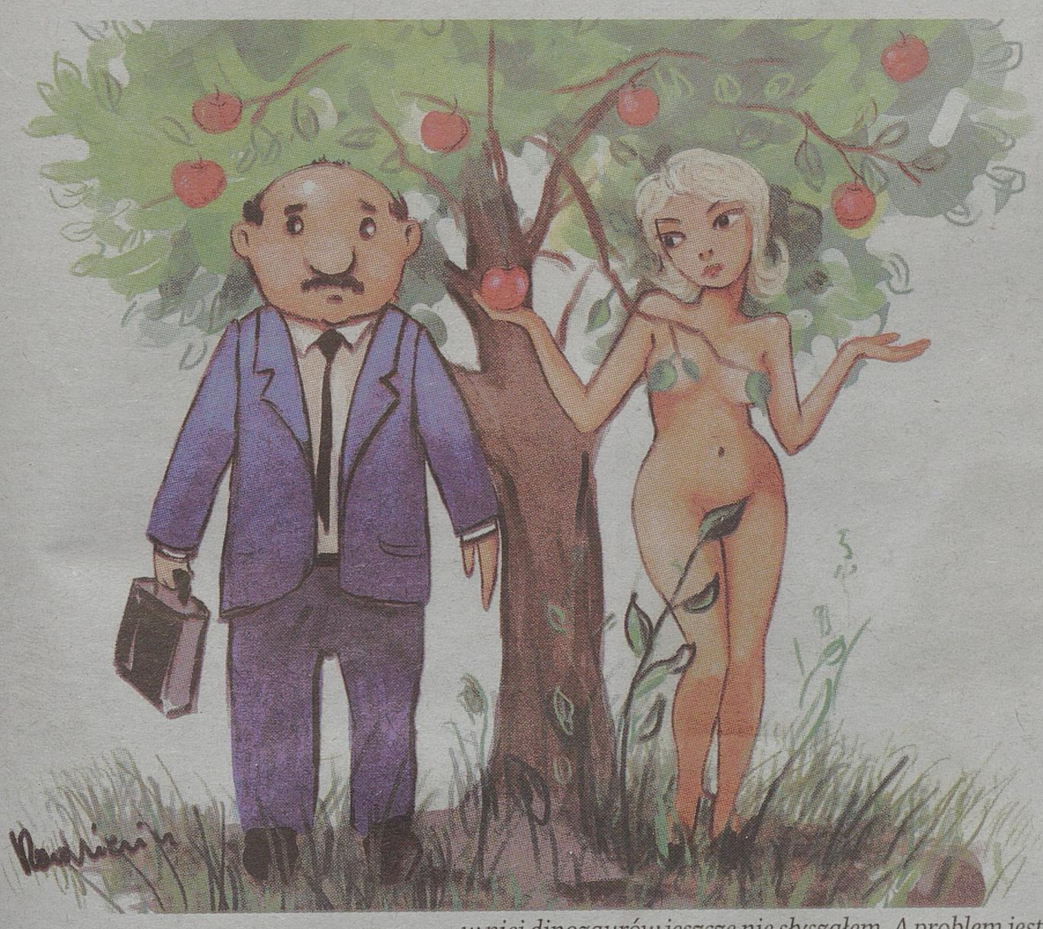
kronika wypadków umysłowych

Dinozaury Dody

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jeżeli chodzi o Biblię, to są tam super, zajebiaste przykazania, jakieś historie, które budują w dzieciach system wartości, chęć bycia dobrym człowiekiem, natomiast ciężko mi wierzyć w coś, co nie ma przełożenia na rzeczywistość, bo gdzie w Biblii są dinozaury? Jest siedem dni stworzenia świata i nie ma dinozaurów. To mi się kłóci – to jest oryginalny cytat z Dody, pieśniarki z dużym biustem i niekonwencjonalnym umysłem, która zaczęła się, jak widać, wypowiadać na tematy głęboko religijne.

Jej spostrzeżenie jest niezwykle oryginalne. O kwestionowaniu wiarygodności Biblii z powodu braku



w niej dinozaurów jeszcze nie słyszałem. A problem jest jak widać istotny, przynajmniej dla Dody. Dodam zatem, że nie tylko dinozaurów w Biblii nie ma. Nie ma w niej wielu innych zwierząt. Nie ma na przykład świstaków. Jest siedem dni stworzenia świata i nie ma świstaków. Czy to się Dodzie nie kłóci? O tygrysach szablozębnych i o mamutach nie ma nawet co wspominać. One również w Biblii nie występują, pełno ich zatem we wszystkich częściach „Epoki lodowcowej". Wynika z tego, że gdyby oba dzieła porównywać pod względem występowania lub braku w nich różnych zwierząt, to „Epoka lodowcowa" byłaby dla Dody bardziej wiarygodna. Tym bardziej, że w jej trzeciej części występują nawet dinozaury. I to razem z mamutami i ludźmi. Ta trzecia część jest najbardziej zgodna z teorią stworzenia świata głoszoną przez Macieja Giertycha, ojca Romana, w której Pan Bóg stworzył wszystkich naraz, czyli mamuty, ludzi i dinozaury. A najlepszym dowodem na to, że ludzie żyli razem z dinozaurami jest smok wawelski – dinozaur, który żył w epoce Polski już murowanej, bo pod Wawelem.

Wróćmy jednak do Dody, która jest gwiazdką upadającą i w związku z tym sfrustrowaną. Zauważyła ona, przy okazji koncertu Madonny, że w Polsce najłatwiej się wypromować na protestach ultraoszołomów, którzy uważają się za obrońców jedynie słusznej wiary. Madonna nic nie musiała robić, żeby ich sprowokować. Wystarczyło, że jej koncert odbywał się w dniu, w którym według „prawdziwych obrońców" Polacy powinni jedynie modlić się, posypywać sobie głowę popiołem i ewentualnie, dla rozrywki, biczować się wzajemnie. Dzięki nim Madonna miała przynajmniej kilkanaście tysięcy ludzi na koncercie więcej. W sumie ponad 80 tys. bez żadnej specjalnej promocji. Plakatów nawet nie trzeba było drukować. Ultrasi rozreklamowali poprzez swoje protesty ten koncert w mediach.

Doda to zauważyła i próbuje powtórzyć. Stąd jej wypowiedź o autorze Biblii, który, według niej, pisał teksty „napruty winem i palący jakieś zioła". I pierwsze efekty już są. Doda ma podobno zakaz występowania w polskiej telewizji publicznej, w której prezesem jest były wszechpolak. A dodatkowo prokuratura sprawdza, czy Doda obraziła uczucia religijne. Doniesienie przeciwko Dorocie Rabczewskiej złożył Ryszard Nowak, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Obrony przed Sektami.

Czyli zapowiada się ciekawie. Jak dojdzie do procesu, będzie jeszcze ciekawiej. Trzeba będzie na przykład ustalić, jakiego autora Doda miała na myśli. Jest ich w Biblii spory wybór i żaden do końca nie jest pewny. Może Ryszard Nowak odgadnie, który autor został obrażony i sądowi podpowie. Z tym winem też będzie kłopot. W Biblii, niestety, wino się pije, na niektórych weselach w sporych ilościach, tak, że nawet może go zabraknąć. Wtedy trzeba się uciekać do cudu zamiany wody w wino, więc nawet jeśli Nowakowi uda się ustalić, kto był autorem Biblii, ciężko będzie udowodnić, że pił on tylko wodę.

Gdyby jednak Dodzie udało się dowieść jej „przestępstwo", to mam świetną propozycję kary. Sąd powinien ją skazać na 100 godzin przymusowej reedukacji pod kierunkiem profesora Macieja Giertycha. Mogłaby ona na przykład wysłuchać jego powtórzonego wykładu, przeznaczonego dla wszechpolaków, którego premiera miała miejsce w Akademii Orła. I takiej oto rewelacji: „– Badania pokazują, że dinozaury były współczesne ludziom. Ze wszystkich kultur docierają informacje, że je pamiętamy. Szkoci – potwora z Loch Ness, my – smoka wawelskiego,

Gdyby oba dzieła, „Epokę lodowcową" i Biblię, porównywać pod względem występowania lub braku w nich różnych zwierząt, to „Epoka lodowcowa" byłaby dla Dody bardziej wiarygodna. Tym bardziej, że w jej trzeciej części występują nawet dinozaury. I to razem z mamutami i ludźmi. Ta trzecia część jest najbardziej zgodna z teorią stworzenia świata głoszoną przez Macieja Giertycha, w której Pan Bóg stworzył wszystkich naraz, czyli mamuty, ludzi i dinozaury.

a Marco Polo pisał, że smok był zaprzężony do karety cesarskiej w Chinach – dowodził Giertych.

I na tej podstawie mogłaby Doda wywnioskować, że dinozaury żyły później niż Biblia została napisana, wydrukowana i oprawiona. A nawet na przykładzie potwora z Loch Ness, którego Szkoci widują do dzisiaj, później niż elektroniczna wersja Biblii. Mogłaby też z tego wykładu dowiedzieć się wiele na temat zadziwiającej sztywności mamucich penisów, jako dowodu na to, że wyginięcie mamutów nastąpiło bardzo niedawno. Tak niedawno, że te penisy, w przeciwieństwie do mamutów, są jeszcze aktywne, bo, tu cytat z Giertycha: „– W czasach gorączki złota na Alasce jadano befsztyki z mamuta. A mięso nie przetrwałoby tak długo".

Czyli dinozaury nie tylko żyły razem z ludźmi i mamutami, ale nawet, o czym świadczy jezioro Loch Ness, dłużej niż mamuty. Znaczy, że „Epoka lodowcowa III" ma rację! I można ją Dodzie na wykładach Giertycha wyświetlić. ▲

regionałki

Bondary łelkam tu

W Bondarach nad Siemianówką odnotowano następujące zjawisko. Policjanci zauważyli toyotę, która walnęła w drzewo. Przy wraku pełzało dwóch obywateli, którzy samochodem jechali. Obaj średnio mieli w organizmach po ponad trzy promile alkoholu. Byli tak pijani, że nie potrafili przypomnieć sobie, który z nich prowadził. Dla nich nie miało to żadnego znaczenia, bowiem pierwszy pijany obywatel w ogóle nie miał jeszcze prawa jazdy, a drugi już nie miał, bo mu je zabrano.

Dziki Zachód przy Bondarach to pikuś. Pan Pikuś!

Radny nie wielbląd

W podłomżyńskim Burzynie policjanci zaobserwowali pojazd poruszający się na „chwiejących się oponach". Zatrzymali auto i wtedy okazało się, to co w policji jest normą, że nie mają alkomatu. A bardzo by się przydał, bo za kierownicą siedział Andrzej K., radny z Jedwabnego. Funkcjonariusze poprosili więc kolegów z Jedwabnego, którzy jako jedyni mają w okolicy alkomat, żeby radnego przebadali. Koledzy z Jedwabnego odnaleźli radnego wraz z jego samochodem pod gminnym sklepem. Pił piwo. I zeznał co następuje: – Kiedy tu zajechałem, to zupełnie trzeźwy byłem. Spotkałem kolegę, z którym w ciągu kwadransa trzy piwa tylko wypiłem, ale nic więcej. I świadków w dodatku na to mam. Człowiek jest człowiekiem.

A nie wielbłądem i napić się musi.

Rządzi sekretarka

Gimnazjaliści i licealiści z jednej z suwalskich szkół z przerażeniem odkryli w internecie swoje nazwiska. Upubliczniono je z adnotacją, że ci uczniowie nie zdali egzaminów, więc muszą zgłosić się do poprawki. Tak, że cały świat mógł się dowiedzieć, kto w Suwałkach ma „problemy naukowe". Na zarzuty o poniżaniu godności uczniów, wicedyrektor szkoły odpowiedział, że winna jest sekretarka, która te nazwiska wrzuciła do internetu.

Skoro sekretarka jest tam taka szparka, to po co płacić dyrekcji?

Lepiej się wykrwawić

W Bogutach-Piankach rodzina nieopatrznie wezwała pogotowie, kiedy jeden z jej członków podczas prac remontowych przeciął sobie udo i łydkę. Potem musiała stoczyć bitwę z dwoma sanitariuszami i kierowcą karetki, bo okazało się, że wszyscy są kompletnie pijani (ponad dwa promile alkoholu) i siłą usiłują zapakować rannego do karetki. Trzeba było wezwać na pomoc sąsiadów, żeby dać odpór trzem dorodnym pijakom.

Rodzina uznała, że lepiej dla rannego będzie wykrwawić się na miejscu niż podróżować w takim towarzystwie.

Petycja jest u woźnej

Z Augustowa donoszą, że w szkole, w której dyrektoruje radny Dariusz Sz. przyłapany w trakcie jazdy po pijaku na rowerze, zbierane są podpisy pod petycją do prokuratury, żeby dyrektora nie karać. Nauczyciele podobno wzywani są do szkoły, a lista dla niepoznaki znajduje się u woźnej.

Radny Dariusz Sz. jest w Augustowie dodatkowo członkiem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Oczekuje się zatem, że do akcji zbierania podpisów dołączą się również anonimowi alkoholicy.

(kk)

Tragedia w Zambrowie >> Dwóch mężczyzn z zimną krwią zamordowało

Zabili im jedyną

Ania nie żyje. Miała zaledwie 21 lat. Zabiło ją dwóch kolegów, z którymi poszła na ognisko... Uderzyli ją siekierą, ciało przykryli oponami i starymi deskami, a potem podpalili. Wcześniej prawdopodobnie brutalnie zgwałcili. Co ona komu zawiniła?! – ludzie w Zambrowie płaczą i łapią się za głowy.



A. Chomicz

Ania była bardzo otwarta. Miła, zawsze uśmiechnięta – tak ją wspomina każdy, kto ją znał. Była jedynym dzieckiem swoich rodziców.

Julia Szypulska, Michał Modzelewski
mmodzelewski@wspolczesna.pl

Ania mieszkała z rodzicami w centrum Zambrowa. W starym bloku z odnowioną elewacją. Na każdym piętrze – cztery rodziny, wszyscy się dobrze znają. – To była wysoka i ładna dziewczyna – wspomina zmarłą Maria Bukowska, sąsiadka z naprzeciwka. – I zawsze taka grzeczna, taka uśmiechnięta...

Przygody nie były w jej stylu

To była sobota. Tydzień temu. Wówczas, tuż przed godz. 11, dziewczyna wyszła z domu. Rodzicom powiedziała, że się umówiła i wychodzi na spotkanie. Niczego złego nie podejrzewali. Ania była przecież zawsze bardzo odpowiedzialna.

– Taka normalna, dobrze ułożona dziewczyna – opowiada inna sąsiadka. – Nigdy nie widziałam, żeby chodziła po nocach, albo przesiadywała pod blokiem, jak to czasem młodzież ma w zwyczaju.

Jednego ze swoich zabójców miała poznać przez internet. Jej znajomym trudno w to uwierzyć. – Takie „przygody" nie były w jej stylu – uważają. – Choć z drugiej strony, była też osobą bardzo otwartą, ufną. Może właśnie to ją zgubiło? – zastanawiają się.

Bo jak to się stało, że kilka godzin później znalazła się na ognisku poza miastem, sama z dwoma mężczyznami? Pojechali do wsi Sędziwuje, oddalonej o 4 km od Zambrowa. Jak twierdzą mieszkańcy miasta, młodzież chętnie organizuje w tamtych

Podejrzani o zabójstwo: 26-letni Andrzej Sz. i 23-letni Tadeusz Sz. przyznali się do popełnienia zbrodni. Ten pierwszy mieszkał kilka bloków dalej... Miał rodzinę, żonę, dzieci...

okolicach ogniska. Bo sceneria ładna, do miasta niedaleko, a i zabudowań mało. Nie trzeba się specjalnie kryć przed wścibskim okiem sąsiada.

Zatrzymali się na terenie opuszczonego gospodarstwa, niedaleko trasy z Białegostoku do Warszawy. Janina Ożarowska, która spędzała tamten weekend na działce oddalonej o kilkaset metrów, widziała, jak na posesję przyjechała taksówka. Wysiadły z niej trzy osoby. Chwilę potem rozpoczęła się impreza.

– Muzyka głośno grała, z tamtej właśnie strony dźwięki dobiegały – opowiada kobieta. – Z tego, co zauważyłam, to ognisko przed godz. 16 rozpalili. Wyglądało na normalne, takie jak często się podczas imprez rozpala. Gdzieś tak ze trzy godziny później zrobiło się dużo większe. Koło dwudziestej przyjechał do mnie syn z synową i ich dziecko. Grilla rozpaliliśmy i wtedy poczuliśmy taki nieprzyjemny zapach. Wcześniej widziałam, jak poduszki u nich na płocie wisiały i pomyślałam, że to je wrzucili do ogniska. Później przestało śmierdzieć, ale nadal się paliło.

Chcieli zatrzeć ślady zbrodni

Na temat przebiegu imprezy niewiele wiadomo. Prowadzący sprawę prokuratorzy udzielają jedynie lakonicznych informacji, tłumacząc to dobrem śledztwa. Mogło być tak: rozochoceni mężczyźni próbowali Anię wykorzystać seksualnie. Jej opór ich rozsierdził, hamulce puściły. Rzucili się na dziewczynę i ją zgwałcili. Kiedy zdali sobie sprawę, co się stało, przestraszyli się. Nie żeby ich sumienie ruszyło. Oni chcieli uniknąć odpowiedzialności, zniszczyć ślady tego, czego się dopuścili. Poszli więc na całość. Jeden z nich chwycił siekierę i zadał cios. Narzędzie znaleziono potem tuż przy drodze. Prawdopodobnie mężczyźni chcieli poćwiartować ofiarę. Nie wiadomo na razie, czy udało im się tego dokonać, bo ciało w znacznym stopniu uszkodził ogień. Bandyci przykryli je bowiem oponami, starymi deskami, a potem podpalili.

Co do imprezy, pewne jest jedno. Alkohol musiał lać się wówczas strumieniami. Kiedy zatrzymano oprawców Ani, byli kompletnie pijani. Złapano ich zresztą bardzo szybko. W nocy, kilka godzin po tragicznej imprezie, w Zambrowie. Śledczy nie ujawniają na razie wyników przesłuchania.

– Mogę tylko powiedzieć, że przyznali się do zarzucanego im czynu – mówi Maria Kudyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Nieznana jest także na razie dokładna przyczyna śmierci 21-latki. W tym tygodniu przeprowadzono sekcję zwłok kobiety, ale na jej wyniki trzeba jeszcze poczekać.

– Ustalenie przyczyny śmierci wymaga specjalistycznych badań – tłumaczy prokurator Kudyba.

Morderca mieszkał w sąsiedztwie

Kim są sprawcy zbrodni? To 26-letni Andrzej Sz. i 23-letni Tadeusz Sz. Ten pierwszy mieszkał na tym samym osiedlu, co ofiara. Dosłownie kilka bloków dalej. Do sąsiadów Andrzeja już dotarła wiadomość o jego zatrzymaniu. Ludzie łapią się za głowy ze zdziwienia. – O, tam wynajmował mieszkanie ra-

21-letnią kobietę

córkę

M. Modzielewski



To w tym niezamieszkanym budynku prawdopodobnie miała miejsce gehenna Ani. Sprawcy zwabili ją do domu, by następnie wykorzystać i zabić. Posesja należała do rodziny jednego z oprawców dziewczyny. Jeśli pogoda sprzyjała, imprezy miał zwyczaj urządzać tam dość często.

zem z żoną i dwojgiem dzieci – pokazuje jeden z sąsiadów. – Facet, jak facet. Pracował, chodził do sklepu. Znaliśmy się z widzenia i w życiu bym nie powiedział, że jest zdolny do czegoś takiego. Zresztą, przeważnie tak jest, że morderca nie ma zbrodni wypisanej na twarzy. Wygląda jak zwykły człowiek.

Niektórzy sąsiedzi czują się nieswojo. W końcu mieszkali tuż pod bokiem bandyty.

– Co to się teraz z ludźmi wyprawia, nikogo nie można być pewnym – załamuje ręce jedna z kobiet. – Przecież miał rodzinę. Nie mógł żyć jak normalny człowiek? Co na to jego żona? Albo dzieci, które będą teraz dorastały ze świadomością, że ich ojciec jest mordercą.

Tadeusz z kolei, drugi z zatrzymanych, był kawalerem. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, miał już kłopoty z prawem. Jego słabością były narkotyki.

– Lubił poszaleć, ale żeby morderstwo? – dziwi się mężczyzna, który swego czasu utrzymywał z Tadeuszem kontakt. – W życiu bym go o to nie podejrzewał. Może był trochę narwany, ale żeby aż tak?

Zambrów w szoku

Morderstwo Ani wstrząsnęło mieszkańcami Zambrowa. Dawno nie doszło tu do takiej tragedii. Jedni płaczą, jeszcze inni pomstują.

– Nie ma kary dla tych bydlaków – krzyczą. – Powinni przywrócić karę śmierci. Może w końcu byłby jakiś postrach na bandytów w tym kraju.

Każdy, kto znał Anię, nie kryje żalu. Z rodzicami zmarłej nie udało nam się skontaktować. Sąsiedzi jednak mówią o niej same dobre rzeczy.

– To było ich jedyne dziecko – sąsiadka rodziców Ani mówi nie mogąc opanować łez. – Taka dobra dziewczyna. Zawsze się ukłoniła, powiedziała coś miłego. Komu ona mogła zawinić?

Ania skończyła szkołę krawiecką, miała swoje plany na przyszłość. Bardzo chciała pracować. Podejmowała się różnych dorywczych zajęć, ostatnio w miejscowej przetwórni warzyw i owoców.

– Przyszła do nas w połowie lipca – wspomina kobieta, która rekrutowała Anię do pracy. – Było widać, że bardzo zależy jej na tym zajęciu.

Dziewczyna pracowała na hali produkcyjnej, przy taśmie z ogórkami. Do swoich obowiązków podchodziła bardzo poważnie.

– Była niezwykle punktualna – wspominają w przetwórni. – Żeby się nie spóźnić, zawsze przychodziła godzinę wcześniej.

Wiadomość o jej śmierci była dla jej współpracowników szokiem.

– O morderstwie dowiedzieliśmy się w poniedziałek – mówią. – Ciągle jednak mieliśmy nadzieję, że to nie o naszą Anię chodzi. Kiedy nie przyszła do pracy, wydało nam się to dziwne, ale łudziliśmy się, że może po prostu jej coś wypadło.

Podejrzani o zamordowanie 21-latki przebywają za kratkami. Sąd zdecydował o ich tymczasowym aresztowaniu.

Ania skończyła szkołę krawiecką, miała swoje plany na przyszłość. Bardzo chciała pracować. Podejmowała się różnych dorywczych zajęć, ostatnio w przetwórni.

reklama



W Plusie dla Firm dostajesz **20% zniżki na abonament** przez całą umowę. Bez efektu jo-jo. Do tego **nielimitowane rozmowy z pięcioma osobami** i zgrabniutka Nokia N85 od złotówki.

Plus dla Firm. Razem lepiej

Przyjdź do punktu Plusa lub zadzwoń: **0 605 801 801, 0 605 801 603** (opłata zgodnie z cennikiem operatora), lub sprawdź na **www.plus.pl**
Nielimitowane rozmowy z 5 osobami w Plusie w usłudze 5 wybranych numerów.
Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.
Oferta również dla Klientów, którym kończy się kontrakt.

Plus dla Firm

A.18609wmt

Ludzie >> Karolina i Kasia poznały się na czacie dla lesbijek. Zamieszkały razem

Kiedy kobieta kocha...

Za każdym razem, kiedy zbliża się jajeczkowanie, Karolina robi test owulacyjny i rusza w drogę. Z Kasią za rękę. Dziewczyny spotykają się z Piotrem – w hotelu albo w warszawskim mieszkaniu znajomych.



Kasia i Karolina są parą już od pięciu lat. Marzą o dziecku. Czują, że ich zegar biologiczny tyka...

Katarzyna Hejna
katarzyna.hejna@pomorska.pl

Piotr jest bardzo dyskretny. I punktualny. Zawsze przychodzi o umówionej godzinie, wymienia z dziewczynami kilka zdań, a potem idzie do łazienki... Karolina i Kasia czasami podrzucają mu jakieś „świerszczyki", zgłaśniają muzykę i czekają... – Po kilku minutach daje nam pojemnik ze spermą i od razu wychodzi – mówi Kasia. Potem dziewczyny się kochają, a Kasia nabiera w strzykawkę nasienie i szybkim ruchem wstrzykuje je Karolinie. I czekają. Na oznaki ciąży.

Poznały się na czacie dla lesbijek

Karolina pochodzi z północy Polski, Kasia z południa. Nie miały wielu szans, by się spotkać. A jednak. Poznały się pięć lat temu przez czat dla lesbijek.

– Weszłam tam po raz pierwszy i trafiłam na Karolinę. Fajnie nam się rozmawiało, więc przeniosłyśmy się na e-maile i prywatne komunikatory. Po dwóch tygodniach spotkały się w tzw. realu. Kasia przyjechała do Torunia, coś zaiskrzyło. I jeździła już tak przez następne dwa lata. Od początku rozmawiały o dzieciach. – Ale dopiero kiedy Kasia wprowadziła się do mnie na stałe, zaczęłyśmy myśleć o tym na poważnie – wyznaje Karolina. – Dojrzewałyśmy do decyzji o dziecku. Jesteśmy w stanie zapewnić mu odpowiednie warunki rozwoju.

Dwie mamy zamiast ojca

Zamierzają przygotować malucha również na inne, trudne sytuacje. – Dzieciaki wyśmiewają się ze wszystkiego, każdy powód jest dobry: rude włosy, niemodne ubranie, tata alkoholik – uważają Karolina i Kasia. Nie chcą więc niczego ukrywać, kłamać. – Będziemy starały się mu wyjaśnić, dlaczego zamiast ojca ma aż dwie mamy. Wychowamy je tak, by było świadome swojej wartości, by miało poczucie, że obie bardzo je kochamy. Wtedy łatwiej będzie mu się obronić przed złymi ludźmi.

Przyznają, że zastanawiały się, czy nie wyjechać z Polski i nie wychowywać malucha za granicą. Ale zapuściły już tu korzenie, mają dom, pracę, bliskich. Choć nie wykluczają, że jeśli ich rodzina spotka się z dużą homofobią, to wyjadą do bardziej otwartego kraju.

– Może jednak da się tu żyć... Coraz więcej par lesbijskich i gejowskich wychowuje razem dzieci, na przykład z poprzedniego związku jednej z osób – mówią. Może więc nasz nastolatek będzie dorastał już w otoczeniu, w którym nie będzie się czuć inny. A to, w jaki sposób został poczęty, nie będzie już nikogo dziwić.

W Polsce żyje kilkadziesiąt tysięcy dzieci, które są wychowywane przez lesbijki i gejów. Według raportu Stowarzyszenia Lambda, 15 tys. par homoseksualnych wspólnie wychowuje dzieci.

Według prawa, partnerka jest... nikim

Po długich rozmowach i śledzeniu informacji na specjalnym portalu dla lesbijek i singielek, które chcą mieć dzieci, rozpoczęły poszukiwania dawcy nasienia. – In vitro jest drogie i nie stać nas na nie – wyjaśnia Kasia.

Dla dziewczyn więzy krwi nie są ważne: – Mogłabym bez problemu pokochać adoptowane dziecko – tłumaczy Kasia. Jednak polskie prawo nie daje takiej możliwości parom jednopłciowym.

– Kasia dla mnie jest wszystkim, a według polskiego prawa: nikim – smuci się Karolina.

Postanowiły, że pierwsza urodzi Karolina. Jest starsza, ma 30 lat i zdobyła już doświadczenie w pracy. – Mogę zająć się dzieckiem, a potem w każdej chwili wrócić do firmy. Kasia dopiero co skończyła studia i zaczyna robić karierę. Za kilka lat to ona zajdzie w ciążę.

A co na to rodzice lesbijek?

– O naszych planach związanych z potomstwem rodzinie chciałyśmy powiedzieć dopiero wtedy, kiedy będziemy pewne, że się udało – opowiada Karolina. Nie chcą zapeszać. Poza tym rodzice Kasi nie akceptują tego, że jest lesbijką.

– Dopóki myśleli, że tylko się przyjaźnimy, uwielbiali Karolinę i twierdzili, że ma na mnie dobry wpływ – opowiada Kasia. Ale kiedy dowiedzieli się (mama Kasi sama o to zapytała), co naprawdę je łączy, przestali zapraszać Karolinę do domu. – Mama teraz uważa, że Karolina jest „diabłem wcielonym" – przyznaje Kasia ze smutkiem.

– Najgorsze było to, że wydzwaniali do mnie i grozili, że powiedzą o mojej orientacji w pracy – mówi Karolina. – Bałam się, że ją stracę. Zadzwonili też do mojej mamy. I wtedy nieprzyjemne telefony ucichły. Pewnie wyjaśniła im, że orientacji seksualnej się nie wybiera i że muszą zaakceptować to, że ich córka kocha kobiety...

Nie jeżdżą już do domu Kasi, ale to nie zmieniło ich uczuć. Nie mogę przejmować się za cały świat i uszczęśliwiać kogoś na siłę – uważa Kasia.

Za to z jej siostrą i szwagrem mają dobry kontakt. Spotykają się często we czwórkę.

Natomiast Karoliny rodzice są rozwiedzeni. Z mamą ma ona dobry kontakt i spotyka się z nią i swoją dziewczyną na rodzinnych imprezach. – Chciałabym, żeby mama miała wnuka – mówi Karolina. – I jestem przekonana, że gdy tylko się urodzi, nic nie będzie dla niej istotne poza maluchem.

Wszędzie widzę kobiety w ciąży

– W pracy jest presja. Wszyscy pytają, kiedy przyjdzie na mnie pora? Nikt nie zastanawia się, czy w ogóle mogę mieć dzieci, a mogłabym przecież być bezpłodna! – denerwuje się Karolina. – Bardzo chcę zajść w ciążę, ale nie jest to proste.

Tymczasem myśli o dziecku pochłaniają ją zupełnie: – Od roku wszędzie widzę kobiety z brzuchem. Czasem nawet miewam zachcianki, jak kobieta w ciąży i Kasia biega wokół mnie – śmieje się Karolina.

i starają się o... dziecko.

kobietę

W kwietniu myślały, że się udało. Po tygodniu zrobiły test ciążowy. Okazało się jednak, że muszą dalej próbować. Do tej pory jeździły trzy razy do Warszawy na spotkanie z Piotrem, który jest dawcą nasienia.

– Stresująca jest ta sytuacja. Musimy ustalać termin, tak żebyśmy dostały urlopy i żeby Piotr też mógł przyjechać – mówią.

Czy mu ufają? – Przesłał nam zdjęcia, wyniki badań, miałyśmy przeczucie, że jest w porządku – opowiadają.

Skontaktowały się z jeszcze dwoma innymi dawcami, ale ci nie wzbudzili w nich zaufania. Korespondowały z Piotrem przez dwa lata – zanim się po raz pierwszy spotkali.

Ojciec: nieznany

Piotr ma 26 lat – tyle o nim wiedzą. Ani one nie znają jego nazwiska, ani on nie zna ich. Wszystko opiera się na zaufaniu. – To jest bardzo ważne. W przypadku jakiegokolwiek procesu, na przykład o alimenty, to ja jestem na straconej z góry pozycji. Ufam więc im, a one ufają mi – mówi Piotr.

Dlaczego został dawcą nasienia? – To był impuls. Pewnego dnia, jakieś siedem lat temu, stwierdziłem, że chciałbym przekazać geny, części swojego „jestestwa" dalej. Nie biorę za to pieniędzy. Nie ma tu podtekstu erotycznego.

Są za to zobowiązania: – Muszę być dyspozycyjnym, by dostarczyć nasienie na konkretnie umówioną godzinę, czasem wcześnie rano, czasem późno wieczorem.

Ma już wprawę, nie robi tego po raz pierwszy. Ofiarował nasienie kilku kobietom, singielkom i lesbijkom. Urodziły się zdrowe dzieci. Nie wtrąca się w ich wychowanie: – Pytam tylko o płeć, głównie z ciekawości – mówi Piotr. – Brak ingerencji i roszczeń w przyszłości to podstawa bycia dawcą anonimowym. Dopuszczam możliwość spotkania się z dzieckiem, jeśli samo będzie tego chciało. Każdy ma prawo poznać biologicznego ojca.

– Umowa jest taka, że gdy już będzie po wszystkim, my nie kontaktujemy się z Piotrem, a on z nami – mówią Karolina i Kasia. – Jeśli jednak dziecko będzie chciało poznać swojego biologicznego ojca, to my nie będziemy mu tego utrudniać, ale przede wszystkim to Piotr musi się zgodzić.

Piotr w przyszłości chce mieć własne dzieci. A czy sam chciałby zostać spłodzony w taki sposób? Albo być dzieckiem wychowywanym przez lesbijki? – To trudne pytanie. Co jest lepsze: rodzina hetero z ojcem alkoholikiem czy kochająca rodzina homo – pyta.

Lew Starowicz: Ważny jest człowiek

Znany polski psychiatra i psychoterapeuta, ekspert z zakresu seksuologii prof. Zbigniew Lew-Starowicz uważa, że na wychowanie dziecka przez jednopłciowe pary bardziej wpłynie reakcja otoczenia niż orientacja seksualna rodziców.

– Dwie kobiety mogą dobrze wychować dziecko – podkreśla prof. Starowicz. – Ważny jest człowiek, nie orientacja. Jednak w Polsce, która jest krajem homofobicznym, takie dzieci mogą mieć problemy w przedszkolu, szkole. Jeśli jednak te dwie kobiety czują się na siłach, by wychować w takim środowisku potomstwo, to dlaczego mielibyśmy w to ingerować? A gdyby pojawiły się z problemy, z którymi nie będą potrafiły sobie poradzić, to mamy tak dużą armię psychologów, terapeutów, że z pewnością otrzymają odpowiednią pomoc.

Według raportu Stowarzyszenia Lambda, jednopłciowych par, które wspólnie wychowują dzieci, jest w Polsce około 15 tys. Niektóre z nich wychowują więcej niż jedno dziecko, dlatego uznaje się, że w Polsce żyje kilkadziesiąt tysięcy maluchów ze związków lesbijek i gejów. Najczęściej to dwie kobiety wychowują dzieci jednej z nich, urodzone w poprzednim związku z mężczyzną. Ale są i takie, gdzie ojcem dzieci jest zaprzyjaźniony gej. Coraz popularniejsza staje się także metoda sztucznego zapłodnienia. Dwóch gejów wychowujących dzieci to raczej wyjątkowa sytuacja, ponieważ po rozwodzie sądy najczęściej przyznają prawo do opieki nad dzieckiem matce.

Wojsko >> Koszarowe wspomnienia naszych Czytelników

Jak to w ludowym wojsku było

Dziś – w cyklu koszarowe wspomnienia – publikujemy wojskowe opowieści nadesłane przez Jerzego Zieniuka z Białegostoku

Rok 1952. Pobór wiosenny do wojska. Przed komisją wojskowo-lekarsko-społeczną stawało się wtedy nago (nie tak jak obecnie w kąpielówkach) Nazywaliśmy to SZWANC-PARADA.

Do sali, w której urzędowała komisja, wkraczaliśmy po dziesięciu i kolejno podchodziliśmy do stołu, za którym siedzieli: przewodniczący komisji – kapitan, biuralista – sierżant, lekarz – oglądający nas ze wszystkich stron i przyznający kategorie zdrowotne oraz tzw. „czynnik społeczny" zabierający głos w sprawach ewentualnego odroczenia służby. Po wejściu pierwszej grupy okazało się, że „czynnik społeczny" jest efektowną blondynką o przepięknie rozbudowanej „opłucnej". Nic dziwnego, że nie udało się nam zapanować nad całością organizmu i nasza dziesiątka przypominała pododdział speszonej husarii, I nie było ulgą to, że blondynka nie patrzyła nam w oczy.

Pierwszym, który podszedł do stołu, był dryblas 190 cm wzrostu, wyjątkowo hojnie (tfu!) wyposażony przez naturę. Kapitan z trudem ukrywając zawiść wrzasnął: – Poborowy! Odsuńcie się na pół metra, bo mi oko wybijecie!

Czyścił kocioł butem

Nie byłem zbyt subordynowanym żołnierzem. Któregoś dnia (a raczej nocy) odbywałem karę w kuchni obozowej. Miałem zadanie: obciąć łby i wypatroszyć beczkę śledzi na najbliższy obiad. Ja przy beczce, a obok jakiś żołnierz służby zasadniczej (o wyglądzie głupka wioskowego) czyścił kocioł z przypalenizny. W tym celu wlazł w podkutych butach do kotła i podkówką skrobał dno zalane wodą. Tłumaczył mnie – niedorozwiniętemu jego zdaniem studentowi: – Stary, jak ja tak pierd... podkówką raz, drugi, trzeci, to te wszystkie bakterie i wirusy cholera weźmie.

On analizuje...

Studium Wojskowe Politechniki Łódzkiej. Rok 1953. Kapitan Śliwa prowadzi szkolenie polityczne. Po raz n-ty słyszymy o szlaku bojowym I Armii Wojska Polskiego. Obok mnie siedzi mój przyjaciel Karol Białkowski. Miał ciężką noc – przez całą rżnął w brydża na forsę. Poszło mu dobrze i część wygranej z miejsca upłynnił. I wyraźnie przegrywa ze zmęczeniem. Kapitan zobaczył, że Karol siedzi z twarzą zakrytą dłońmi i co chwila opada na pulpit. Przerywa wykład. Cisza. Wszyscy widzą w jakim kierunku patrzy... Siedzący z drugiej strony Karola trąca go w ramię. Bezskutecznie, Karol nie daje znaków życia. Kolega próbuje usprawiedliwić Karola: – On analizuje obywatelu kapitanie – mówi tłumacząc „zadumę" sąsiada.

W komisji wojskowej siedziała piękna blondynka. Wszyscy poborowi byli nadzy. I nie udało im się zapanować nad...

Śliwa krzywi się z obrzydzeniem i mówi: – A fe! Jak wy możecie tak brzydko o koledze mówić?

Na poligonie

Zajęcia z taktyki na poligonie pod Łodzią. Major Lenczewski przydziela zadania: – Pluton pod dowództwem studenta Kozłowskiego zaatakuje n-pla (wroga) w tamtych, zaroślach. Atak ruszy z tego wzgórza. Pamiętajcie, że dołem płynie umyślona rzeka. Ruszajcie...

Kozłowski ryczy: Pluton tyralierą za mną! Poo... szli!

Po kwadransie Lenczewski drze się: – Kozłowski, gdzie do cholery się pchacie? Zaraz utoniecie w umyślonej rzece!!!

Kozłowski odwrzaskuje: – Znaleźliśmy umyślony most, huuurrra!

Uraaaa!

Na zajęciach z taktyki w terenie pułkownik Kania omawia sposób pokonywania tyralierą I transzei (linii okopów) nieprzyjaciela:

– Idziecie szybko, z postawionymi bagnetami krzycząc URRA!URRA!, żeby n-plowi wydawało się, że jest nas więcej niż w rzeczywistości. Po dojściu do okopu dźgacie wroga bagnetem, dowalacie okutą kolbą, przeskakujecie rów i powtarzacie postępowanie na następnej linii. A teraz to przećwiczymy. Zatknięte na przedpiersiu transzei główki pozorują n-pla. Atak zapozoruje student Górski, Górski – wystąp!

Pułkownik nie mógł trafić gorzej. Hubert G. był typowym intelektualistą. Chudzina. 160 cm.

Hubert zbielałymi wargi wyszeptał: Urraaa i podreptał na n-pla.

– Wróć! – wrzasnął Kania. – Rozdeptana mysz jest od ciebie głośniejsza. URRRAA!

– Urra... – łamiącym się głosem zapiał Hubert i pocwałował na n-pla. Dobiegł do „główek" imitujących wroga. Delikatnie dotknął główki kolbą i przeskoczył okop...

– Wróć! – zawył wściekły Kania. – Górski, co wy z tym wrogiem tak się pieścicie?! Jak wy mu nie przyłożycie, to on wam przypier...!

Tym razem Hubert tak przyłożył wrogowi, że dykta „główki" odpadła od pręta zatkniętego w przedpiersiu okopu.

Kania złapał się za głowę:

– Górski! Zniszczyliście mienie państwowe. Zostaniecie po zajęciach i naprawicie wszystkie główki zniszczone przez takich jak wy chuliganów.

Jak na baby chodziłem

Wykład ze szkolenia ogniowego w Studium Wojskowym Politechniki. Prowadzi por. Bębenek – weteran z II wojny światowej. Nudy na pudy. Po raz setny słyszymy, jak zbudowany jest granat F-1. Ale nareszcie dzwonek i 15 minut przerwy. Nie dla wszystkich.... Por. Bębenek ryczy:– Dowódcy plutonów i pomocnik d-cy kompanii do mnie! Biegiem!

Czterech ludzi potykając się o ławki gna do porucznika... Taki a taki melduje się na rozkaz! – drą się jeden przez drugiego. Bębenek mówi spokojnie: – Spocznij. Chciałem wam

Porucznik do kompanii: – Spocznij! Chcę wam opowiedzieć, jak w 1946 r. na baby chodziłem.

chłopcy opowiedzieć, jak w 1946 roku we Wrocławiu na baby chodziłem...

Kiedy wrze woda?

Obóz wojskowy po IV roku politechniki. Zajęcia ze szkolenia chemicznego (deaktywacja pojazdów po skażeniu radioaktywnym) prowadzi kapral służby zasadniczej (po podstawówce). Jest bardzo spięty. Wie, że słuchacze to już prawie inżynierowie. Ciągle zagląda do konspektu. W pewnej chwili mówi: – Woda wrze w temperaturze 90 C. Któryś z naszych zwraca mu uwagę: – Obywatelu kapralu, woda pod normalnym ciśnieniem wrze w temperaturze 100 C.

Kapral blednie, zagląda do notatek i mówi: – Macie rację podchorąży, woda wrze w temperaturze 100 C. Jeszcze raz zagląda do notatek i dodaje: a 90 stopni to kąt. Prosty.

Ochotnicy wystąp!

Jesteśmy po II roku studiów na pierwszym obozie wojskowym (Mielec 1954). Wieziono nas z Łodzi 3 dni towarowymi wagonami. Spaliśmy w ubraniach na gołych dechach. Kości dały o sobie zapomnieć dopiero tydzień po przyjeździe. A już po dwóch dniach pobytu na apelu wieczornym w sobotę usłyszeliśmy z ust dowódcy:

– Żołnierze. Za tydzień jest święto 22 lipca. Postanowiliśmy je uczcić podwyższając o 2 metry wały ochronne naszej strzelnicy. Mamy na to jutrzejszą niedzielę. Organizacja partyjna na was liczy! Ochotnicy do sypania wałów – wystąp!

Kompania stała z opuszczonymi łbami. Nie ruszył się nikt. I wtedy przed front kompanii wyskoczył szef kompanii sierżant nadterminowy Buczyński i zawył: – Mówię do was pierdoły! Jak dowódca kompanii mówi do was „Ochotnicy wystąp", to cała kompania robi 3 kroki w przód. Powtarzam: Ochotnicy wystąp!

I cała kompania zrobiła 3 kroki w przód. (ciąg dalszy koszarowych wspomnień – za tydzień)

Kilka tygodni temu „Gazeta Współczesna" zaprosiła swoich Czytelników do zabawy. Jeżeli pamiętacie jakieś śmieszne sytuacje z Waszej służby wojskowej, opiszcie je i przyślijcie na adres: ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Wojsko" lub na e-maila: dnaumczyk@wspolczesna.pl Najciekawsze opublikujemy, a niektóre nagrodzimy! Czekamy też na zdjęcia.

Na wsi >> Rakowscy zniszczyli plony Koców, bo Kocowie uprawiali je na ziemi...

Bój o pole. Aż łzy się

– Rakowscy zniszczyli nam plony! – załamuje ręce Edward Koc. – To było nasze źródło utrzymania...
– Gdzie tu sprawiedliwość? To my jesteśmy pokrzywdzeni! – odpowiada Rakowski.

A. Zgiet



– Żona mówi, że już dłużej tego nie wytrzyma i umrze – załamuje ręce zrozpaczony Edward Koc ze wsi Miłkowice Stawki. – Bieda straszna nas spotkała. Teraz nie mamy co dać jeść naszym dzieciom. A jest ich... siedmioro.

Urszula Szewczyk
uszewczyk@wspolczesna.pl

Miłkowice Stawki to niewielka miejscowość obok Siemiatycz. To tam 20 maja państwo Rakowscy zniszczyli plony rodziny Koców. Zniszczyli je, bo Kocowie uprawiali je na... ich ziemi. Brzmi niewiarygodnie, ale... Zacznijmy od początku.

Rakowscy kupili sporną ziemię trzy lata temu, od pana Adama. Ten z kolei kupił ją wcześniej od rodziny Koców. Problem w tym, że Edward Koc mówi, że kiedy przekazywał ziemię, nie wiedział, że podpisuje akt sprzedaży. Myślał, że chodzi tylko o dzierżawę.

Kiedy przyjechaliśmy do domu Koców w Miłkowicach, czekała na nas cała rodzina i sąsiedzi. Wszyscy gotowi, by opowiedzieć o tragedii, jak się tej biednej rodzinie przydarzyła.

Bieda aż piszczy

Kiedy wchodzi się do domu Koców, od razu widać, że żyją w skrajnej biedzie. Pokój i kuchnię dzielą z siódemką dzieci. Na blacie leży pół bochenka chleba. Obok stoją dwa łóżka, oddzielone stolikiem. Jednak mimo tej biedy kiedyś było co do garnka włożyć, teraz już nie będzie...

– Mam siedmioro dzieci, a nie mam co im dać jeść – Edward Koc łapie się ze zgryzoty za głowę. A jednocześnie przyznaje, że do tragedii, jaka ich dotknęła, sam się przyczynił.

Dramat Koców rozpoczął się kilkanaście lat temu, w dniu, w którym spłonęła im obora. W odbudowie pomagali im sąsiedzi. Do pomocy przyszedł również pan Adam z sąsiedniej wsi. Edward Koc znał go od szesnastu lat. Po odbudowie obory Adam pomagał Kocom w różnych zajęciach na roli. Często u nich bywał. Ufali mu. W 1996 roku poszli z nim do notariusza, u którego... przepisali na niego 16 hektarów ziemi. Mówią, że za sprzedaż nie dostali żadnych pieniędzy.

– Pan Adam mówił, że my akt dzierżawy, a nie sprzedaży podpisujemy – tłumaczy Edward Koc.

Jak stwierdził biegły sądowy, Kocowie są osobami z lekkim upośledzeniem umysłowym, przez co są podatni na wpływy innych osób. Łatwo nimi manipulować. Jak twierdzą sąsiedzi Koców, Adam wykorzystał to i dlatego zdobył zaufanie tej rodziny.

– Kocowie mi mówili, że Adam chyba im czegoś do kawy dosypywał, bo czuli się inaczej kiedy przestali ją pić – mówi Krzysztof Chendoszka, były radny Rady Miejskiej, który postanowił im pomóc.

Stoi za nimi cała wieś

Za Kocami stoi również cała wieś. Mieszkańcy wsi Miłkowice Stawki i sąsiednich osad złożyli w 2006 roku zawiadomienie do prokuratury. Piszą w nim, że Edward Koc niekorzystnie rozporządzał swoim mieniem przez wywieranie na niego nacisku (...) przez nowego właściciela ziemi Adama. Pod zawiadomieniem podpisało się 67 mieszkańców wsi.

– My jako społeczność lokalna nie możemy się z tym pogodzić – mówi Krzysztof Chendoszka.

– Ja zawsze mówiłem, że Adam ich wykorzystał – mówi jeden z sąsiadów Koców. Kiedy opowiada, jest bardzo wzburzony. Tak jak inni mieszkańcy Miłkowic Stawek jest z Kocami całym sercem. Wszyscy starają się pomóc im jak tylko mogą.

– Ziemia to nasze jedyne utrzymanie – mówi zrozpaczony Edward Koc. – A teraz Rakowscy zniszczyli nam plony. Żona mówi, że już dłużej tak nie wytrzyma i umrze.

Siali na cudzej ziemi

Po sprzedaży ziemi przez Koców rozpoczął się również dramat drugiej rodziny. Państwo Rakowscy kupili od Adama 11 hektarów ziemi należącej uprzednio do Koców.

– Nikt z mieszkańców naszej wsi nie kupował ziemi od Adama, bo wszyscy wiedzieli, jaka by to była krzywda dla Koców – mówi Krzysztof Chendoszka.

– Dla mnie pan Adam był rolnikiem – tłumaczy Rakowski. – Przed zakupem sprawdziłem sytuację prawną ziemi i wszystko było w porządku. Sprawdziłem księgi wieczyste, hipotekę, historię. Ziemia nie była niczym obciążona. Od dziesięciu lat była własnością pana Adama.

Po zakupie ziemi przez Rakowskich Kocowie zasiali tam swoje plony, bo uważali, że sporna ziemia należy do nich.

Z opinii biegłego sądowego: „Krystyna i Edward Koc wykazują obniżoną zdolność postrzegania (...), z uwagi na upośledzenie umysłowe są osobami podatnymi na wpływy innych osób"

Tymczasem Rakowscy, jako prawni właściciele, zaczęli domagać się możliwości korzystania ze swojej własności. Skierowali więc do sądu sprawę przeciwko Kocom o wydanie zakupionych gruntów

– Wielokrotnie wysyłałem pismo do Koca, aby opuścił naszą ziemię – mówi Rakowski. – Wziąłem na nią duży kredyt, który muszę spłacać. Płaciłem podatki na tę ziemię i nie miałem z tego żadnych korzyści. Nawet dopłat na kupioną ziemię nie mogłem pobierać. To ja jestem pokrzywdzony – mówi zdenerwowany. – Jestem właścicielem, a nie mogę korzystać ze swojej ziemi.

Gdy Edward Koc zrozumiał, co się dzieje, z pomocą Krzysztofa Chendoszki skierował do sądu sprawę o unieważnienie aktów notarialnych ze sprzedaży ziemi. Sprawa dalej się toczy.

Niedawno zapadł jednak wyrok w sprawie o opuszczenie gruntów przez Koców. Sąd nakazał im opuszczenie spornej ziemi. Sprawa została jednak zawieszona ze względu na toczący się proces o unieważnienie aktów notarialnych. Rakowscy po wyroku sądu uznali jednak, że mogą ją w końcu użytkować.

Jak opowiadają świadkowie zdarzenia, 20 maja państwo Rakowscy przyjechali w towarzystwie czterech mężczyzn ubranych w koszulki z napisem

Rakowskich

leją.



Były radny Krzysztof Chendoszka również zaangażował się w spór o ziemię

Tłumy wiernych przybyły na Święto Przemienienia Pańskiego na Świętej Górze Grabarce. Wyjątkowy charakter tego miejsca przyciąga nie tylko prawosławnych. Tysiące osób ze świecami w rękach modliło się wśród krzyży.

„ochrona" na zakupione przez siebie grunty i zaczęli niszczyć plony państwa Koców.

– Zauważył to sołtys wsi Miłkowice Stawki Stanisław Kosiński, sąsiad państwa Koców – opowiada Krzysztof Chendoszka. – Od razu pobiegł do Koców, aby powiedzieć im, co się dzieje. Zadzwonił też do mnie i kuratora Koców – Jerzego Borkułaka, który poradził, aby wezwać policję.

Po telefonie Krzysztof Chendoszka zadzwonił na policję, zebrał mieszkańców, aby byli świadkowie.

– Kiedy na miejsce przyjechała policja, Rakowscy dalej opryskiwali pola, a policja przyglądała się zdarzeniu – mówi Krzysztof Chendoszka – Nie zrobiła nic, aby to przerwać.

Zebrani świadkowie prosili policjantów, aby przerwali opryski, zabezpieczyli ciecz i pojazd, którym Rakowscy opryskują pola.

Kiedy Edward Koc mówi o tym, co się wydarzyło 20 maja, cały się trzęsie.

– Oni zniszczyli nam plony – mówi załamany i rozkłada ręce. – One były na sprzedaż. To moje źródło utrzymania. Ja mam siedmioro dzieci. Ja robiłem z synem na tej ziemi tyle lat...

Rakowski wyjaśnia, że 20 maja chciał przygotować swoją ziemię pod uprawę łubinu. Jak mówi, gdyby nie zaczął w końcu korzystać ze swojej ziemi, za dwa lata przyszedłby do niego komornik.

Do Komendy Powiatowej Policji w Siemiatyczach zostało złożone zawiadomienie o przestępstwie. Krzysztof Chendoszka zarzucał policjantom niedopełnienie obowiązków.

– Nie wyobrażam sobie, jak policjanci mogli inaczej zareagować – mówi Wojciech Sawicki z siemiatyckiej Policji. – Jak można podjąć czynności w stosunku do osoby, która dokonuje zabiegów gospodarczych na własnym polu?

Prokuratura Rejonowa w Siemiatyczach wszczęła śledztwo o niedopełnienie przez policjantów obowiązków, które niedługo potem zostało umorzone. Sprawa o unieważnienie aktów sprzedaży gruntów przez Koca panu Adamowi dalej się toczy. Rakowscy mówią, że zamierzają uprawiać plony na swojej ziemi, jak prawowici właściciele.

Imiona i nazwiska niektórych bohaterów tekstu zostały zmienione.

Grabarka >> Święto Przemienienia Pańskiego

Cuda na świętej górze

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Pielgrzymi wchodząc na Świętą Górę niosą drewniane krzyże. Trzymając je w rękach trzykrotnie na klęczkach obchodzą cerkiew dookoła. – Najgorszy jest fragment kamienistej posadzki naprzeciwko wejścia – pokazuje Emilia Kiczko z Siemiatycz.

– W oczach pątników obchodzących cerkiew wielokrotnie widziałam łzy... – mówi Ania z Bractwa Młodzieży Prawosławnej w Białymstoku. – I nie są to tylko łzy cierpienia... Nieraz obserwowałam wzruszenie starszych osób, patrzących jak ich dzieci lub wnukowie idą na klęczkach wokół cerkwi.

Wkopują w ziemię krzyże...

Święto Przeminienia Pańskiego w prawosławnej cerkwi przypada 19 sierpnia. Obchody rozpoczynają się jednak wieczorem poprzedniego dnia. Wówczas na co dzień cichy klasztor na Świętej Górze Grabarce ożywa.

Przybywają tu tysiące wiernych. Wszyscy chcą poczuć magię tego miejsca. Wielu z nich przynosi ze sobą drewniane krzyże, które wkopują wokół cerkwi. W ciągu wielu lat pielgrzymek nazbierało się ich tysiące. Od kilkumetrowych, niesionych przez kilka osób, po małe, o wysokości 30-50 cm.

Święta Góra Grabarka słynie z licznych cudów. Dlatego przybywają tu nie tylko prawosławni wierni.

– Jestem katoliczką – przyznaje pani Krystyna. – Przyjechałam aż z Malborka. Koleżanki mnie namówiły. Bardzo chciałam zobaczyć to święte miejsce i pomodlić się za swoją chorą wnuczkę.

... i obmywają się w cudownej wodzie

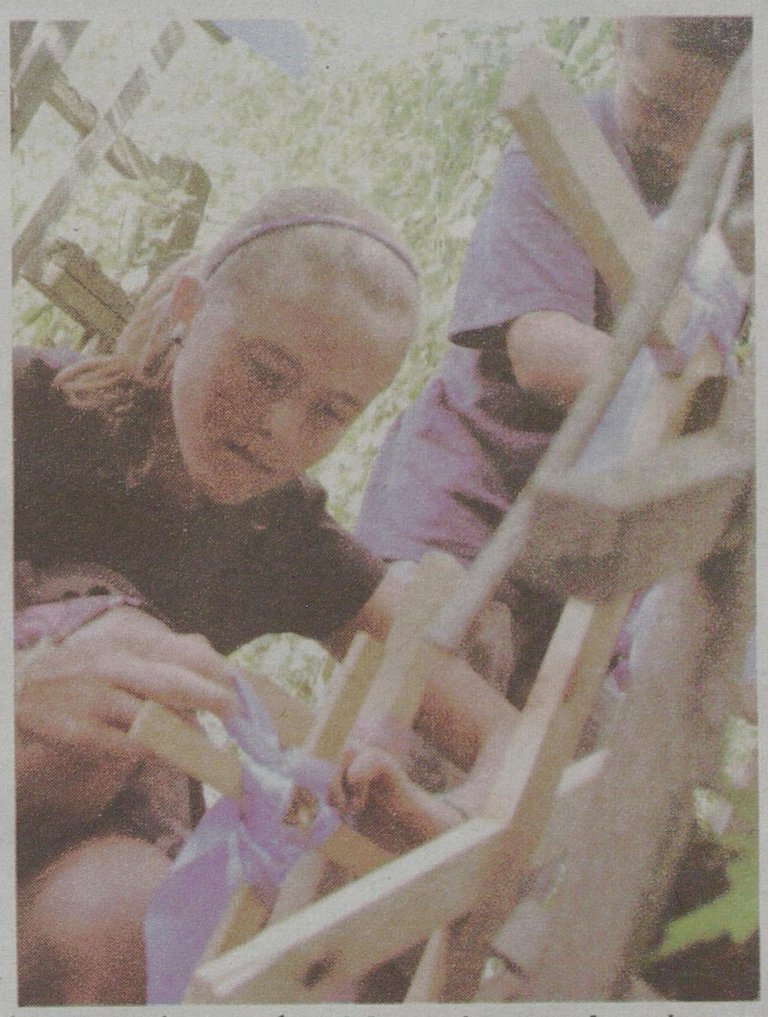
Wielu wiernych przybywa na Grabarkę do źródełka z cudotwórczą wodą. Nabierają ją w butelki i piją jak wodę święconą. Obmycie się w pobliskiej rzeczce również ma ponoć cudowne właściwości.

– Obmywamy chusteczkami twarz i wszystkie bolące miejsca – opowiada Irena Kiryluk z Białegostoku. – Później chusteczki te zostawiamy nad wodą. Mniszki z klasztoru zbierają je i palą modląc się za wiernych.

To stary zwyczaj. – Tradycja ta istnieje od 1710 roku – tłumaczy Anna Kościukiewicz z Białegostoku. – Wówczas w okolicy panowała epidemia. Umierało wielu ludzi. Jednemu z mieszkańców przyśniło się, żeby przyszedł do tego źródełka, a woda go uleczy. Zrobił, co mu nakazano we śnie i rzeczywiście ozdrowiał. Na Grabarkę zaczęły przychodzić pielgrzymki. Postawiono tu kaplicę, a epidemia wkrótce ustała.

Od tamtej pory co roku do tego cudownego miejsca przychodzą wierni, aby się modlić i obmywać świętą wodą. Z czasem powstał tu żeński klasztor, który stał się najważniejszym prawosławnym sanktuarium w Polsce. ▲





Od lat na świętą górę pielgrzymi znoszą drewniane krzyże. Wokół cerkwi są ich tysiące. Wierni modlą się wśród nich ze świecami w rękach.



Wierni obmywają twarze i bolące miejsca w cudotwórczej wodzie ze źródełka pod świętą górą. Obok na krzakach zostawiają chusteczki, którymi się wycierali. Mniszki spalą je podczas modlitw.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
W tym tygodniu staraj się nie przemęczać, bo na dobre ci to nie wyjdzie. Niestety, będą ci dokuczać różne dolegliwości.

▲ RYBY 20 II – 20 III
I po co było wtrącać się w nie swoje sprawy? W sytuacjach konfliktów lepiej trzymać język za zębami.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Obiecałeś, że pomożesz, a tymczasem może to się okazać zadaniem ponad twoje siły. Lepiej przeproś i wycofaj się z tej obietnicy.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Cały czas chodzisz podenerwowany. Pamiętaj, że życie w stresie odbija się na twoim zdrowiu. Staraj się tak nie przejmować!

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
W pracy nerwówka, w domu też nie ma warunków do odpoczynku. Spróbuj wyjść na spacer i się odprężyć.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Będziesz miał okazję, żeby błysnąć w towarzystwie. Zrobisz wrażenie na kimś znaczącym, kto być może będzie miał dla ciebie jakąś propozycję.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Bądź ostrożny, bo ktoś chce cię oszukać. Każdy papierek, zanim podpiszesz, obejrzyj dwa razy i czytaj wszystko to, co jest napisane małym druczkiem.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Przez cały weekend będzie rozpierała cię energia. Daj jej upust i postaraj się rozbawić najbliższych. Wszystkim przyda się trochę uśmiechu.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Staraj się kontrolować sytuację i nie daj się nikomu zaskoczyć. Ktoś w pracy chce ci dorzucić roboty.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
To będzie bardzo miły weekend. Ciesz się każdą wolną chwilą i zapamiętaj ją na długo, bo będziesz miał co wspominać.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Ależ narobiłeś zamieszania. Sam nawarzyłeś tego piwa, więc teraz sam będziesz je musiał wypić. Nie obejdzie się bez przeprosin.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Chociaż raz w miesiącu stań na wagę i sprawdź, czy nie za bardzo folgujesz swoim zachciankom! Potem trudno będzie ci zrzucić zbędne kilogramy. ▲

Pasje >> Białostocki licealista na stypendium w Japonii

Rozumie kreseczki i dziwne dźwięki

Paweł uczy się japońskiego od czterech lat. Skąd taki pomysł? Zaczęło się od japońskich piosenek. Spodobał mu się dźwięk słów, choć wcale ich nie rozumiał. Dziś porozumiewa się w tym języku na tyle swobodnie, że... przez miesiąc chodził do japońskiego liceum w Osace.

Teresa Muszyńska
redakcja@wspolczesna.pl

Paweł mieszka z rodzicami i młodszym bratem Tomkiem w niewielkich Brończanach w gminie Juchnowiec Kościelny. Kiedy w pierwszej klasie gimnazjum wymyślił sobie naukę japońskiego, nikt nie był zachwycony. Ani nauczycielka prowadząca w białostockim empiku grupę znacznie starszych kursantów, ani rodzice.

– Obawiałam się, że to taki słomiany zapał – mówi Agata Dańko, mama Pawła. – Jednak zapisaliśmy Pawła na kurs, bo czuliśmy, że dla niego to jest bardzo ważne.

Mógł wybrać angielski, wolał japoński

Początkowo dwa razy w tygodniu rodzice wozili Pawła do Białegostoku, później zaczął jeździć sam. Było ciężko, ale nie rezygnował. Kiedy okazało się, że z grupy Pawła wykruszają się kursanci, co groziło zaprzestaniem nauki, Paweł z pomocą nauczycielki, nadrobił w ciągu wakacji pół roku i od września dołączył do innej, bardziej zaawansowanej grupy.

– Nigdy nie pomyślałem, że mam dość nauki tego języka – mówi Paweł. – Choć czasem byłem bardzo zmęczony. Musiałem przygotowywać się do zajęć w szkole, odrabiać lekcje, uczyć do klasówek.

Po trzech latach nauki japońskiego i skończeniu gimnazjum, Paweł na tyle opanował język, że mógł spróbować swoich sił poza grupą kolegów z empiku. Rząd Japonii funduje licealistom z Europy sześciotygodniowe stypendium. Trzeba tylko udowodnić, że dziwne kreseczki i nieco gardłowe dźwięki są zrozumiałe.

– Nie chciałem startować do konkursu o stypendium zaraz po gimnazjum – mówi Paweł. – To był czas składania dokumentów do liceum i to było ważniejsze. Japoński mógł poczekać.

W ubiegłym roku Paweł rozpoczął naukę w II LO w Białymstoku. Pod koniec pierwszej klasy zdecydował się zawalczyć o stypendium w Japonii. Pojechał na egzamin pisemny. Wzięło w nim udział pięćdziesięcioro licealistów z całej Polski. Do rozmowy, która decydowała o przyznaniu stypendium, zakwalifikowało się siedem osób, wśród nich Paweł.

– Rozmowę można było odbyć po angielsku – mówi. – Zdecydowałem się na japoński.

Egzotyczne wakacje...

Po miesiącu rodzice Pawła odebrali telefon z ambasady japońskiej – ich syn, jako jeden z trójki Polaków, otrzymał stypendium i w czerwcu br. wyjechał do Japonii.

Do Tokio poleciało 45 Europejczyków. Najpierw było wspólne przygotowanie do samodzielnego życia w zupełnie zmienionych warunkach, w japońskich rodzinach, szkołach, w japońskiej kulturze. Wolny czas wypełniło zwiedzanie Tokio.

– Najbardziej zaskoczyło mnie to, że Japończycy są naprawdę bardzo mili – mówi Paweł. – Zwłaszcza do obcokrajowców podchodzą ze zrozumieniem i jak tylko potrafią, pomagają, poświęcają swój czas. Zadziwia też to, że mimo iż Japonia jest krajem bardzo „zatłoczonym", a ludzie mieszkają blisko siebie, zwłaszcza w wielkich aglomeracjach, to wszyscy bardzo dbają o otoczenie. Każdy skrawek ziemi jest zadbany, wypielęgnowany. To bardzo piękny kraj.

... czy intensywna nauka

Po pięciu dniach przygotowań Paweł zamieszkał w domu japońskiej rodziny w miejscowości oddalonej o 30 km od Osaki i podobnie jak trójka jego nowego „rodzeństwa" zaczął chodzić do szkoły. Jego japońscy koledzy dawno już zapomnieli o letniej przerwie w nauce. W ich kraju wakacje trwają tylko trzy tygodnie! Japońscy licealiści nie mogli uwierzyć, że w Polsce wakacje są ponad trzy razy dłuższe.

W 40-osobowej klasie Paweł był jedynym obcokrajowcem. Brał udział we wszystkich zajęciach poza klasycznym japońskim, z którego był zwolniony, bo – jak mówi – nawet Japończykom sprawia on niemałe trudności.

– Założenie programu było takie, abyśmy uczestniczyli w normalnych szkolnych zajęciach, bez żadnych udogodnień – mówi Paweł. – Chodziłem na matematykę, fizykę, chemię, geografię, angielski. Nie było to jednak bardzo uciążliwe. Szkoła japońska wygląda trochę inaczej niż nasza. Nie ma tam prac domowych, nie ma odpytywania. Przypomina nasze studia. Po czasie, nazwijmy to, wykładów, jest czas testów. To kilka dni, kiedy bardzo intensywnie sprawdza się wiedzę uczniów. Czasem licealiści piszą nawet po trzy testy w ciągu dnia. Jeśli ktoś nie uczy się systematycznie, nie ma szans na zaliczenie – dodaje Paweł.

Lekcje rozpoczynają się o 8.40, ale w szkole, do której chodził Paweł, jeśli się nie było o 8.20, było się już spóźnionym, bo piętnaście minut przed rozpoczęciem lekcji jest czas na czytanie. Lekcje trwają 50 minut, przerwy mają po 10, poza jedną dłuższą również 50-minutową. Zajęcia szkolne kończą się około 16, ale wtedy zaczynają się zajęcia dodatkowe – różnego rodzaju kółka, również sportowe. Każdy uczeń uczestniczy w zajęciach pozalekcyjnych. Nieuczestniczenie w nich jest traktowane jako odstawanie od reszty i źle widziane przez rówieśników. W klasie, do której chodził Paweł, zajęcia odbywały się także przez trzy godziny w każdą sobotę.

– Japończycy bardzo się od nas różnią. Nie ma w nich spontaniczności – mówi Paweł. – Dużo czasu spędzają z rodziną, nie zauważyłem, żeby młodzież zbyt często wychodziła wieczorem do dyskotek, do kawiarni. Zresztą, nie mają czasu.

Chce wrócić do Kraju Kwitnącej Wiśni

– Japonia mi się spodobała, chciałbym do niej wrócić, związać z nią w jakiś sposób przyszłość – mówi Paweł. – Myślę, że warto, żeby młodzi ludzie próbowali czegoś oryginalnego, żeby nie poprzestawali na utartych ścieżkach. Żeby wychodzili poza ramy, bo to jest fajne i się opłaca. Ważne jest też, żeby było zrozumienie, zwłaszcza rodziców. Ja bez ich zaufania i ich pomocy nie mógłbym uczyć się japońskiego, a gdyby nie japoński, nie miałbym tak fantastycznej przygody w moim życiu. ▲



Paweł z kolegami z klasy w japońskim liceum



Paweł Dańko tegoroczne wakacje zapamięta na długo. Za miłość do języka japońskiego rząd japoński ufundował mu sześciotygodniowy pobyt w Kraju Kwitnącej Wiśni.

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję). Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

SAMOTNA, po 30-stce
Jeżeli jesteś konkretnym i męskim, ale też ciepłym i czułym mężczyzną w wieku powyżej 35 lat i masz więcej niż 180 cm wzrostu, jeżeli mieszkasz na urokliwej podlaskiej wsi i... szukasz żony, to ja też cię szukam! Jestem wysoką, zadbaną kobietą po trzydziestce. Mam miłą aparycję i raczej spokojne usposobienie. Jestem ciemną szatynką, która może zawrzeć ślub kościelny. Może się odnajdziemy?
90397

POGODNA, 53 lata
Jestem szczerą, wrażliwą, pracowitą suwalczanką średniego wzrostu i ze średnim wykształceniem. Cenię uczciwość, lojalność, wierność i odpowiedzialność. Jestem niezależna finansowo i mieszkaniowo. Chciałabym dzielić radości i smutki z panem kulturalnym, zadbanym, bez nałogów i zobowiązań, który mógłby wziąć ślub kościelny, z którym można by gdzieś pójść lub pojechać i porozmawiać, a czasem i razem pomilczeć.
90398

KAWALER, 40 lat
Jestem kulturalnym, inteligentnym, zadbanym, szczupłym i przystojnym facetem. Mam 168 cm wzrostu, nie mam żadnych nałogów. Jestem katolikiem, człowiekiem stabilnym, kochającym, z poczuciem humoru. Jestem kawalerem na rencie, niezależnym finansowo. Mieszkam na wsi. Chciałbym poznać miłą panią, która chce założyć rodzinę. Jeżeli jesteś wrażliwa, szczera, samotna, masz pogodne usposobienie, pragniesz ciepła i zrozumienia drugiego człowieka, napisz! Czekam na listy od pań w wieku 30-42 lata.
90399

HANNA,
Życie tak szybko mija! Po prostu żal! Jeżeli jest gdzieś „Jesienny Pan", który odczuwa podobnie, niechaj do mnie napisze. Będzie mi bardzo miło. Nieważny jest wiek, liczy się kultura osobista, mądrość życiowa i prezencja. Czekam!
90400

WOLNA, 39 lat
Jestem niebrzydką blondynką o niebieskich oczach. Mam dzieci. Jestem osobą wrażliwą o pogodnym usposobieniu. Lubię zwierzęta i przyrodę. Szukam wysokiego pana bez nałogów, w wieku zbliżonym do mojego. Nie szukam przygód tylko kogoś, z kim mogłabym spędzić resztę życia. Jeżeli jest ci smutno i szukasz osoby bliskiej sercu, proszę napisz do mnie.
90401

promocja

Studio Lato >> Przyjdź na imprezę i baw się świetnie razem z artystami

Żuki zagrają w Parku Zamkowym

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Studio Lato Radia Białystok tym razem odwiedzi Zabłudów. Impreza odbędzie się 23 sierpnia w Parku Zamkowym i połączona będzie z 456. urodzinami Zabłudowa.

Festyn rozpocznie się o godz. 14.05. Na początek na scenie zobaczymy zespół folklorystyczny „Barwianki" (godz. 14.15). O 14.35 odbędzie się koncert zespołu młodzieżowego z Zabłudowa, a o 14.50 – Zabłudowskiego Zespołu Akordeonowego

Godz. 15.20 to czas na bajkę – „Opowieści starego kredensu". Na scenie zobaczymy też zespół folklorystyczny „Reczańka", „Skazka". O godz. 17 rozśmieszać będzie Kabaret „Atrapa", a pół godziny później odbędzie się koncert zespołu „3 Time". Oprócz tego będzie można posłuchać gry na pile, lirze korbowej A. Kozłowskiego. O 19 zagra zespół „Pioruners", godzinę później zespół „Mollenda", a o 21 czas na gwiazdę wieczoru – zespół Żuki. Grupa od początku lat 80. gra w tym samym składzie: Piotr Andrzejewski (gitara, wokal), Adam Staniszewski (gitara, wokal), Marek Posieczek (gitara basowa, wokal), Jerzy Bołka (perkusja). Popularyzują największe przeboje rocka lat 60. i 70., głównie utwory grupy The Beatles, której nazwę przejęli w języku polskim oraz innych gwiazd tego okresu: Led Zeppelin, Free, Krzysztofa Klenczona.

O godz. 22 zaś na wszystkich wytrwałych czeka pokaz pirotechniczny. Dodatkowo odbędą się imprezy towarzyszące. 22 sierpnia rozegrany zostanie turniej szachowy im. Zygmunta Augusta. Swoich sił w turniejowych zmaganiach będą też mogli spróbować zawodnicy grający w tenisa ziemnego. Zobaczymy również poplenerową wystawę plastyczną. 23 sierpnia o godz. 12.30 rozegrany zostanie mecz piłki nożnej Rudnia – Kolejarz Czeremcha – IV liga. Na odwiedzających czeka też II Gminny Konkurs Kulinarny „Potrawy naszych babć", kiermasz książki, pokazy paralotniarzy, desant spadochronowy. Czeka też strzelnica łucznicza, pokaz Związku Strzeleckiego z Białegostoku i jarmark twórców ludowych. Organizatorzy imprezy to Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie, Polskie Radio Białystok, Urząd Miejski, Miejska Biblioteka Publiczna, Ochotnicza Straż Pożarna, Klub Sportowy „Rudnia" Zabłudów.



Zespół Żuki wystąpi w najbliższy weekend w Zabłudowie

Studio Lato Radia Białystok
Polskie Radio Białystok
ŻUKI 23 sierpnia
456 URODZINY ZABŁUDOWA
Honorowy Patronat
Marszałek Województwa Podlaskiego
Burmistrz Miasta Zabłudów
Patronat medialny
TVP BIAŁYSTOK
GAZETA WSPÓŁCZESNA
Sponsorzy
MSG
Spółdzielnia Mieszkaniowa KROKUS
Zakład Kamieniarski KAMYK
H i M Lewczuk
ŻUBR
SPONSOR GŁÓWNY
PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
PODLASKIE
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Psycholog radzi >> Jak sprawić, aby sprzeczka rozwiązała nasze problemy

Jak się kłócić z żoną

Nie ma ryby bez ości, nie ma małżeństw bez złości. Każda para się kłóci, ale nie każdej wychodzi to na zdrowie. Jak podczas kłótni nie zrobić sobie krzywdy?



Podczas kłótni nigdy nie atakuj rodziny swojej żony czy też swojego męża ani innych osób, które są dla niej (niego) ważne. Trzymaj się tematu waszego sporu.

Czasem kłótnia jest najlepszym sposobem na rozwiązanie niektórych problemów w małżeństwie: wzajemne niezadowolenie narasta aż dochodzi do otwartego konfliktu. Jeśli małżonkowie potrafią przestrzegać pewnych zasad podczas kłócenia się, taka konfrontacja jest pożyteczna – przyczyni się bowiem do rozwiązania problemu. Czasem kłótnie kończą się w łóżku, bo dobrze rozwiązany konflikt zbliża ludzi.

Niestety, bywa, że małżonkowie kłócą się w sposób toksyczny. Noszą potem do siebie żal, czują się skrzywdzeni, są obrażeni i myślą o rozwodzie.

Psycholodzy odkryli, że pary, które nie potrafią się ze sobą dogadać, popełniają podczas kłótni bardzo podobne błędy. Właśnie te błędy sprawiają, że kłótnie trwają w nieskończoność, a błahe nieporozumienie zamienia się w kataklizm. Małżeństwa, których kłótnie dobrze się kończą, także kłócą się w podobny sposób – mówią rzeczy, które przyczyniają się do rozwiązania problemu oraz unikają określonych zachowań i słów.

Oto wskazówki na temat tego, jak się kłócić.

Jak się dobrze kłócić?

▲ Zadawaj dużo pytań. Jeśli czegoś nie rozumiesz albo czujesz, że partnerowi trudno jest o czymś powiedzieć – pytaj o to. Zadawanie pytań jest ważne podczas kłócenia się. Małżonkowie, którzy nie pytają partnera, o co mu chodzi (i nie próbują tego zrozumieć), zaczynają przypisywać mu złe intencje.

▲ Powtarzaj własnymi słowami to, co partner mówi, aby upewnić się, czy dobrze go rozumiesz.

▲ Kłóćcie się na osobności. Nie kłóćcie się przy świadkach (znajomych, rodzicach, dzieciach). Wtedy mówi się rzeczy, których często naprawdę się nie myśli. Widownia sprawia także, że trudniej przekazać intymne informacje albo przeprosić za zbyt pochopne słowa.

▲ Przeczekaj wybuch partnera, nie podejmuj kontrataku. Niech się wyszaleje. Nie wdawaj się w pyskówkę. Jasno powiedz „nie chcę, żebyś krzyczał", jeśli to ci przeszkadza.

▲ Jasno określ problem, który chcesz rozwiązać.

▲ Mów o swoich emocjach zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Na przykład: „Gdy nastawiasz tak głośno muzykę, nie mogę się skoncentrować i wkurza mnie to".

▲ Przyjmij informacje zwrotne, które chce ci przekazać partner.

▲ Składaj takie propozycje rozwiązania konfliktu, które będą satysfakcjonować obie strony.

▲ Ufaj partnerowi. Lepiej przesadzić w zaufaniu niż w podejrzliwości.

Jak się nie kłócić?

▲ Nie unikaj wymiany zdań. Nie zachowuj się tak jak aktorzy w serialach, którzy mówią jakąś ważną kwestię, a następnie wychodzą, odwracają się lub odjeżdżają.

▲ Nie atakuj pośrednio, krytykując coś lub kogoś cennego dla partnera (np. jego rodziców, rodzeństwo itp.).

▲ Nie przepraszaj na wstępie bez uzasadnionego powodu. Jeśli boisz się małżonka, powiedz mu o tym.

▲ Omijaj kwestie niemające związku z aktualnym sporem. Czasem małżonkowie sięgają do konfliktów z przeszłości i przywołują dawne krzywdy itp. To błąd, który utrudnia rozwiązanie bieżącego problemu.

▲ Nie wykorzystuj poufnych informacji o drugiej osobie, aby ją poniżyć, dobić, zdobyć przewagę, zadać cios poniżej pasa.

▲ Nie przyjmuj propozycji zgody, zanim nie masz przekonania, że problem został rozwiązany.

▲ Nie wypowiadaj się na temat uczuć partnera („Bo ty czujesz...", „Bo ty myślisz...."). Raczej pytaj: „Czy ty myślisz...?".

▲ Nie wzbudzaj niepokoju groźbami (np. rozwodem lub inną katastrofą).

Dr Marcin Florkowski, psycholog

promocja

WYBIERZ PARĘ ROKU z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ
która zawarła lub zawrze
związek małżeński w 2009 roku

- Na zgłoszenia czekamy do **21.08.2009.**
- Głosowanie i publikacja zdjęć **17.08.2009 – 30.09.2009**
- Finał oraz wyłonienie laureatów **7.10.2009.**

Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 3) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Czar Par 2009" lub w wersji papierowej na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Czar Par 2009".
- Więcej informacji na stronie www.wspolczesna.pl/czarpar


25 Paulina Piekarska i Łukasz Michalak


26 Sylwia i Krzysztof Murza

Czar Par
WYBIERZ PARĘ ROKU 2009

PARTNERZY: ARMATOR, spavilnius SANA


27 Sylwia i Piotr Suchoccy


28 Sylwia i Tomasz Radkiewicz


29 Wanda Anna i Arkadiusz Sulewscy


30 Kinga i Andrzej Ostrowscyl


31 Natalia i Przemysław Wiktorzak

SMS-em
Aby zagłosować na wybraną parę należy wysłać SMS na nr **7268** w treści wpisując: **para.** oraz numer wybranej pary, np. **para.00**

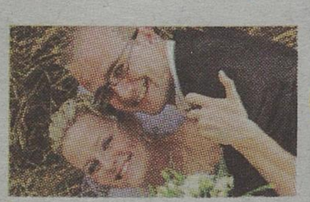

GAZETA WSPÓŁCZESNA


32 Sylwia i Marcin Kamińscy


33 Justyna i Marcin Kołos


34 Katarzyna i Grzegorz Konopka

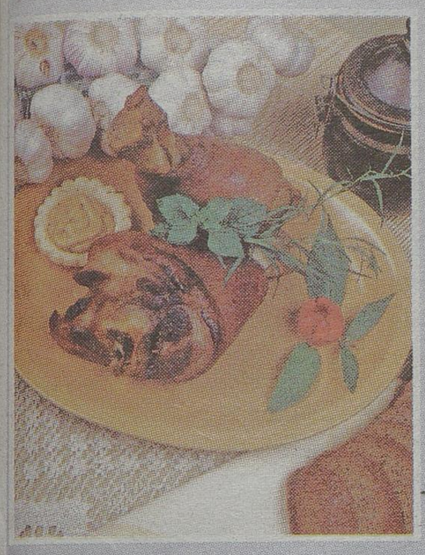

35 Beata i Marcin Warakomscy

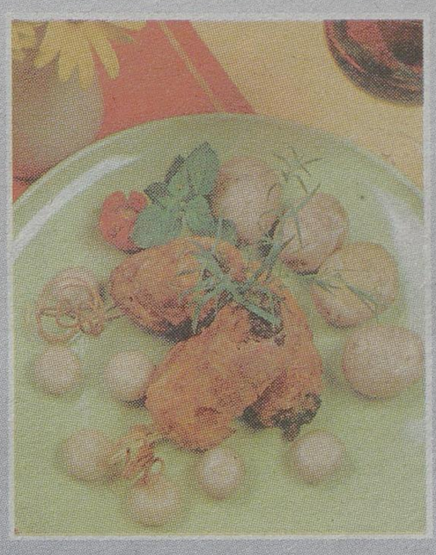
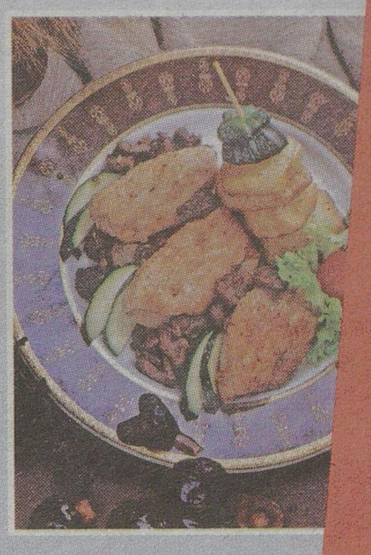

36 Izabela i Mariusz Arszagi vel Harszagi

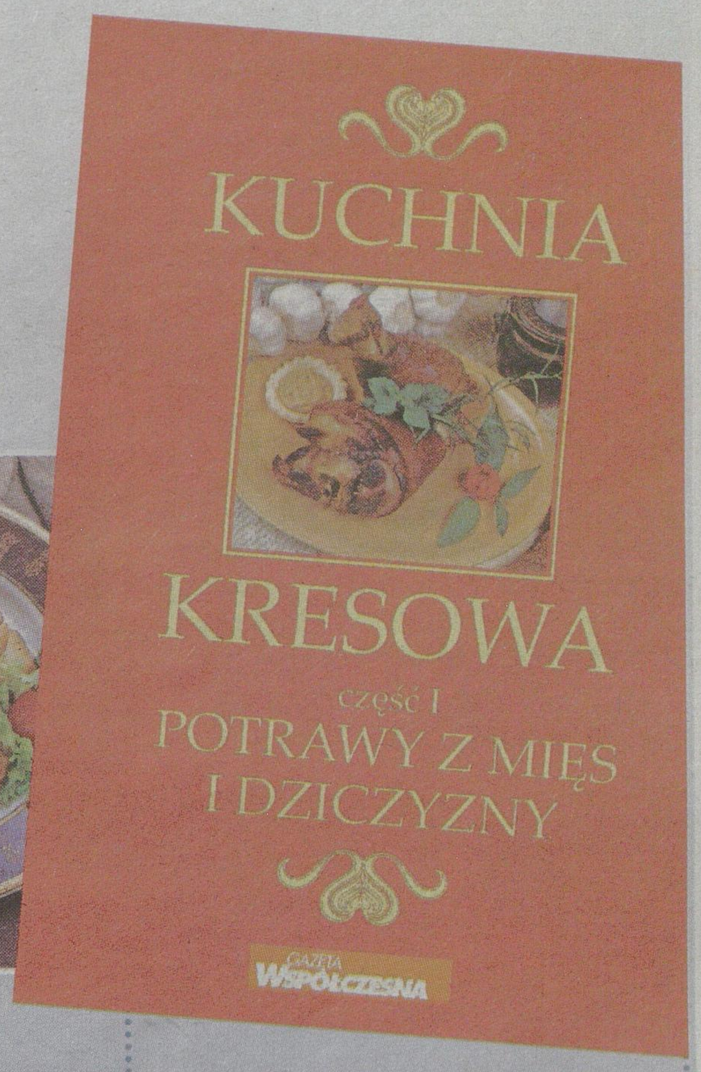
Prenumerujesz zyskujesz!

Wakacje – czas urlopów i odpoczynku powoli dobiega końca. Pora wrócić do pracy, do szkoły, do codziennych obowiązków i oczywiście do codziennej lektury Gazety Współczesnej. Żeby umilić Państwu powrót do codziennych obowiązków, przygotowaliśmy dla Prenumeratorów i Czytelników Gazety Współczesnej szereg niespodzianek.

Już we wrześniu **każdy Prenumerator** Gazety Współczesnej otrzyma I część specjalnego limitowanego wydania „Kuchni Kresowej – Potrawy z mięs i dziczyzny". W książce znajdziecie Państwo przepisy, jakich być może nie znacie.





„Golonka Podlaska", „Siemiatycki kurczak wykwintny", „Wieprzowina po chłopsku" „Schab wieprzowy z maślakami" Te i inne potrawy już we wrześniu będą mogły zagościć na stołach naszych Prenumeratorów.

Warto być Prenumeratorem, ponieważ poza książką na wrzesień Gazeta Współczesna przygotowała specjalnie dla najwierniejszych Czytelników jeszcze inne niespodzianki.



Już od 4 września, co tydzień, w każdym wydaniu magazynowym Gazety Współczesnej znajdzie się specjalna kolumna Prenumeratora z dodatkowymi upominkami. Oddamy Wam głos, będziemy odpowiadać na pytania, rozwiązywać Wasze problemy.



Prenumeratę Gazety Współczesnej na wrzesień można zamówić do 25 sierpnia:

- ▲ w urzędzie pocztowym
- ▲ u listonosza
- ▲ bez wychodzenia z domu wpłacając pieniądze bezpośrednio na nasze konto.

Szczegóły pod numerem telefonu: 085 74-87-424 w godz. 8.00-16.00.

Więcej na: **www.wspolczesna\prenumerata**

Współczesna w prenumeracie jest tańsza niż w kiosku. Jedno wydanie kosztuje 1,14 zł!

Prenumerata Gazety z wyjątkową kolekcją!

Cała prawda o wojnie

Zaprenumeruj oryginalną, bogato ilustrowaną serię książek poświęconych II wojnie światowej.

Prenumeratę Gazety Współczesnej na wrzesień z 5 pierwszymi książkami z kolekcji można zamówić:
– w urzędzie pocztowym
– u listonosza
– lub bez wychodzenia z domu wpłacając pieniądze bezpośrednio na nasze konto.

W prenumeracie 26% TANIEJ!

Dzięki prenumeracie:
- zyskujesz pewność otrzymania niezwykłej kolekcji książek
- oszczędzasz 22,25 zł w ciągu miesiąca zamiast 86,25 zł zapłacisz tylko 64 zł



Szczegóły pod numerem telefonu:
085 74-87-424
w godz. 8.00-16.00.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ciekawe, magiczne, FOTOGRAFICZNE pamiątki z Waszych wspaniałych wakacji

Kochani – WAKACYJNA GALERIA FOTOGRAFII czeka na Wasze zdjęcia. Poproście Waszych rodziców, aby przesłali je na adres e-mail: znaki@home.pl, dopisując zdanie: *Zgadzam się na nieodpłatną publikację zdjęcia mojego syna/córki w „Gazecie Współczesnej"* i podpisując się imieniem i nazwiskiem oraz podając adres zamieszkania i telefon (dane rodziców do wiadomości redakcji). Wy natomiast dopiszcie kilka zdań o sobie i o zdjęciu: gdzie było zrobione, co przedstawia itp. Publikowane zdjęcia ocenia nasz redakcyjny kolega Marek Dolecki – a więc od razu będziecie mogli skorzystać z fachowych rad profesjonalisty. Po wakacjach nagrodzimy trzy najlepsze fotografie.



Michał Walczak prezentował już swoje zdjęcie z wakacji, ale przysłał nam kolejne. Pisze, że tak spodobało mu się fotografowanie, że spostrzega teraz coraz więcej ciekawych rzeczy, które warto uwiecznić na zdjęciach. To, które widzicie obok, zrobił stojąc na balkonie...



Marek Dolecki:

Białystok to wielkie miasto, w którym nie brak szarych i nijakich blokowisk. Łatwiej jest fotografować architekturę, która ma w sobie urok minionego czasu. Niestety, w blokowiskach z końca ubiegłego wieku niczego takiego dopatrzeć się nie można. I to jest problem fotografów. Tymczasem Ty świetnie sobie z tym poradziłeś: dominuje ogrom nieba, które tak zmienne jest o każdej porze, a bloki pokryłeś ciepłym światłem zachodzącego słońca. Te dwie barwy – nieba i płyty na Twoim zdjęciu wywierają dobre wrażenie estetyczne. Warto fotografować o świcie i przed zmrokiem.

CZEŚĆ! KUPON NR 170

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru 168. **upominki otrzymują: Kamil Ławreszuk z Michałowa, Julia Cukrowska z Białegostoku oraz Piotr Kozlowski z Suwałk.** Upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

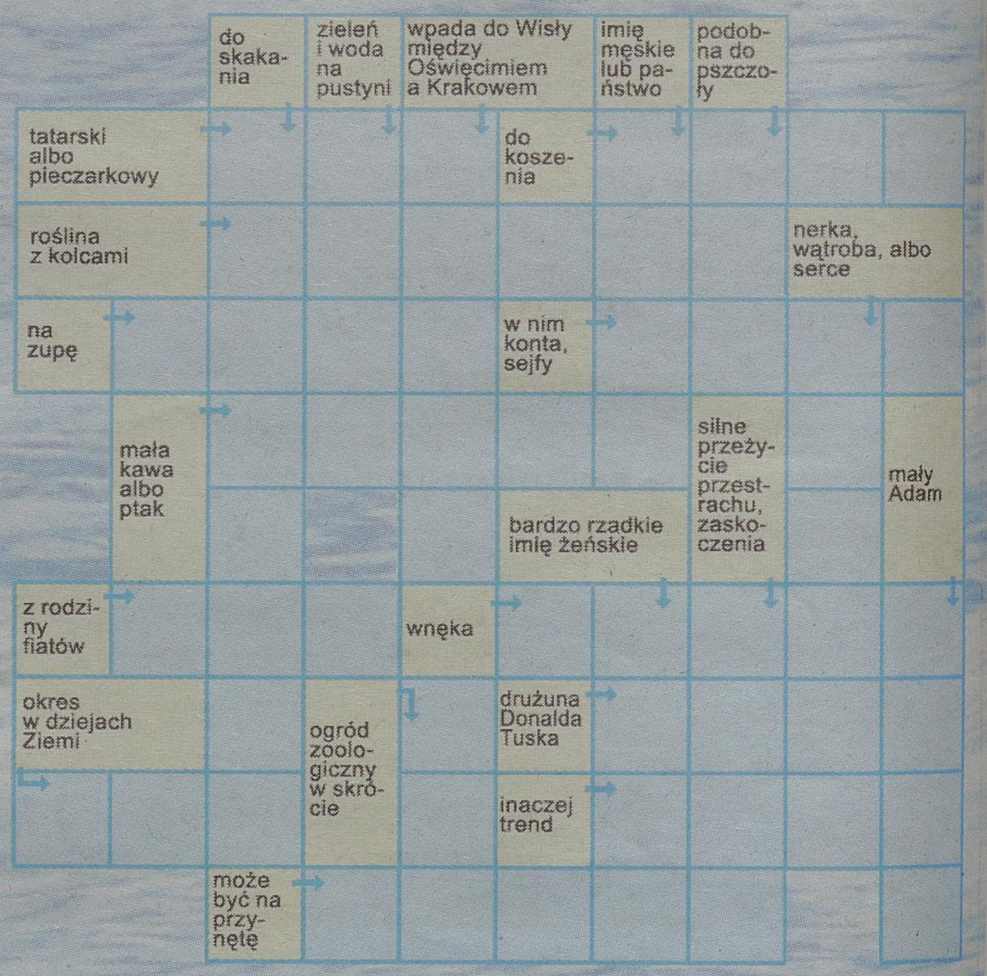
szyfrogram

			A					
1	6	10						
7	8	15	4	5	11			
13	2	3						
14	9	12						

1	2	3	4	5	6	B		
7	8	9	10	11	12	13	14	15

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 1. Roślina, z której wyrabia się płótno na obrusy. 7. Żyją w Afryce, mają kły i trąby. 13. Po „iksie" i „igreku". 14. Może zastąpić kołdrę. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 15. W ten sposób w diagramie pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

krzyżówka panoramiczna



promocja

WYBIERAMY STRAŻAKÓW ROKU 2009!

Gazeta Współczesna ZAPRASZA STRAŻAKÓW z województwa podlaskiego do udziału w plebiscycie

WYBIERAMY
STRAŻAKA OCHOTNIKA
STRAŻAKA ZAWODOWCA
JEDNOSTKĘ OSP

DO WYGRANIA
ATRAKCYJNE NAGRODY!!!

Na zgłoszenia czekamy do **30.09.2009**.
Głosowanie i publikacja zdjęć: **15.09.2009 – 6.11.2009**.
Finał oraz wręczenie nagród odbędzie się podczas Wojewódzkich Obchodów Straży Pożarnej Święta Odzyskania Niepodległości. Kupony zgłoszeniowe wraz ze zdjęciami (maksimum 2) w wersji elektronicznej należy przesłać na adres: mjakubowski@wspolczesna.pl z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP", na zgłoszenia w wersji papierowej czekamy pod adresem: Gazeta Współczesna, ul.. Świętego Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Strażak Ochotnik", „Strażak Zawodowiec" lub „Jednostka OSP".
Więcej informacji na stronie **www.wspolczesna.pl/strazak**

Organizator: GAZETA WSPÓŁCZESNA
Patronat honorowy: PODLASKIE, ZWIĄZEK OSP RP

STRAŻAK ROKU 2009

Imię i nazwisko:

Nazwa jednostki:

Adres:

Numer telefonu:

„Wyrażam zgodę na publikację imienia i nazwiska oraz wizerunku, który zamieszczony będzie w Gazecie Współczesnej, na stronie www.wspolczesna.pl/strażak w związku z plebiscytem **„Strażak roku 2009"**

data

czytelny podpis

GAZETA WSPÓŁCZESNA

KUPON 242/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „242/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 241/WE

1. „Łabędzi śpiew"
2. „Taczka"
3. „Zatrzask"
4. „Pejzaż sierpniowy""

Nagrody otrzymują:

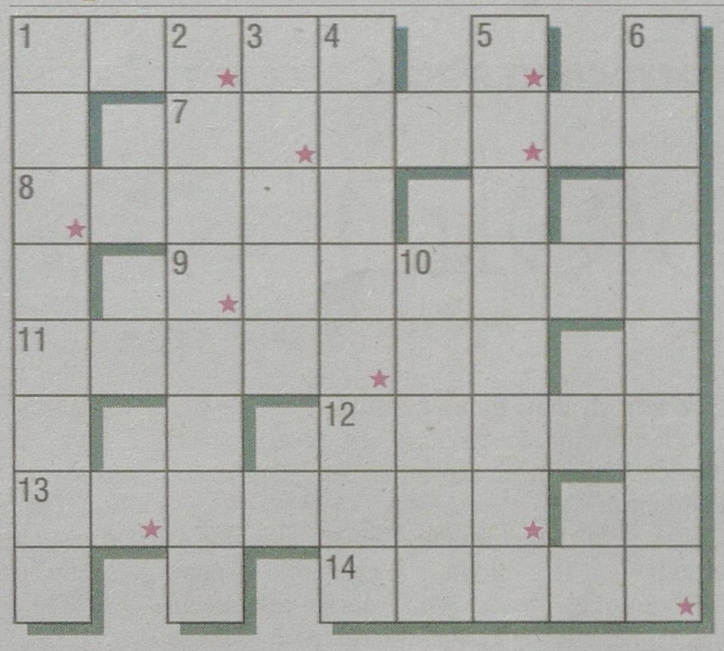
1. Leszek Sadowski, Białystok – upominek
2. Małgorzata Kozikowska, Białystok – upominek
3. Jarosław Chrzanowski, Augustów – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:

1) sygnał do uruchomienia kamery podczas kręcenia ujęć filmowych, 7) bok pudełka od zapałek, pokryty masą fosforową, 8) kuzynka śledzia, 9) leczenie, 11) nie ma matki ani ojca, 12) bardzo silne napięcie psychiczne, 13) morze sparzyć, 14) „palindromowa" papuga białostockiego klubu szaradzistów.

PIONOWO:

1) ma krótkie nogi, 2) uznanie istoty ludzkiej za bóstwo, 3) np. biedak udający bogacza, 4) stoi na czele powiatu, 5) maszyna włókiennicza, 6) Jadwiga, polska aktorka filmowa („Noce i dnie", „Hrabina Cosel"), 10) jezioro w Austrii (anagram wyrazu tetra).

Krzyżówka panoramiczna >>

SIŁY ZBROJNE		PRÓŻNO RZUCAĆ O NIĄ GROCHEM		ZAJĘCIE JUHASA	18	ZIÓŁKA ZALANE WRZĄTKIEM	
				5			
SKŁADNIK MUSZTARDY		SZLACHETNY TRUNEK		STOPIEŃ PISMA		OGRANICZONY UMYSŁOWO	
11				15			
RYZYKOWNY WYPAD / WYTRAWNY ZNAWCA							4
		9			EGZOTYCZNY KUZYN BAŻANTA		ŚWIETNY GITARZYSTA MEKSYKAŃSKI
RZADKIE IMIĘ MĘSKIE	NA KRÓLEWSKIEJ GŁOWIE		PTAK CZCZONY W EGIPCIE / TRZONEK		7		
WŁÓKNO Z LIŚCI AGAWY / NP. NERPA				3			
			17	POD KRANEM		RZEKA W MONGOLII I ROSJI	
WĘGIEL LUB RUDA WYDOBYTE Z ZIEMI	16	SŁYNIE ZE SKĄPSTWA		12		2	
		1			10		14
PSY SZCZEKAJĄ, A ONA IDZIE DALEJ	13	CZWARTY OKRES PALEOZOIKU		6			
			8				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie włoskie

Szyfogram >>

Wszystkie litery, napisane od 1 do 30, utworzą rozwiązanie – aforyzm Mikołaja Gogola.

A) okres czterech tygodni przed Bożym Narodzeniem, B) główna jednostka siły, C) wykład popularnonaukowy, prelekcja, D) reputacja, E) tama albo barykada.

A	12	28	25	27	20	1	1	2	3	4	5	6
B	8	26	15	6	19	3	7	8	9	10	11	12
C	24	22	16	14	5	18	13	14	15	16	17	18
D	21	4	30	11	9	17	19	20	21	22	23	24
E	29	7	23	2	13	10	25	26	27	28	29	30

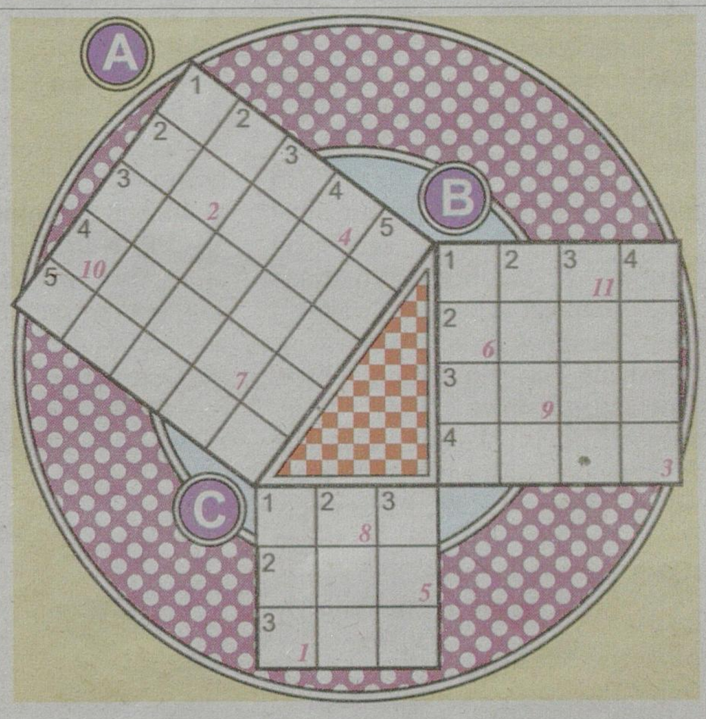
Pitagoriada magiczna >>

Zadanie składa się z trzech figur magicznych, opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A" występują w diagramach „B" i „C". Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11 utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki biesiadnej.

DIAGRAM „A": 1) porcja leku, 2) ślimak płucodyszny, 3) majątek wniesiony przez żonę do wspólnoty małżeńskiej, 4) miasto nad Wartą, z siwkiem w herbie, 5) ogłoszenie w prasie.

DIAGRAM „B": 1) groźny car, 2) w czasie bachanalii lało się strumieniami, 3) dzielnica prawobrzeżnej Warszawy, 4) interwał muzyczny.

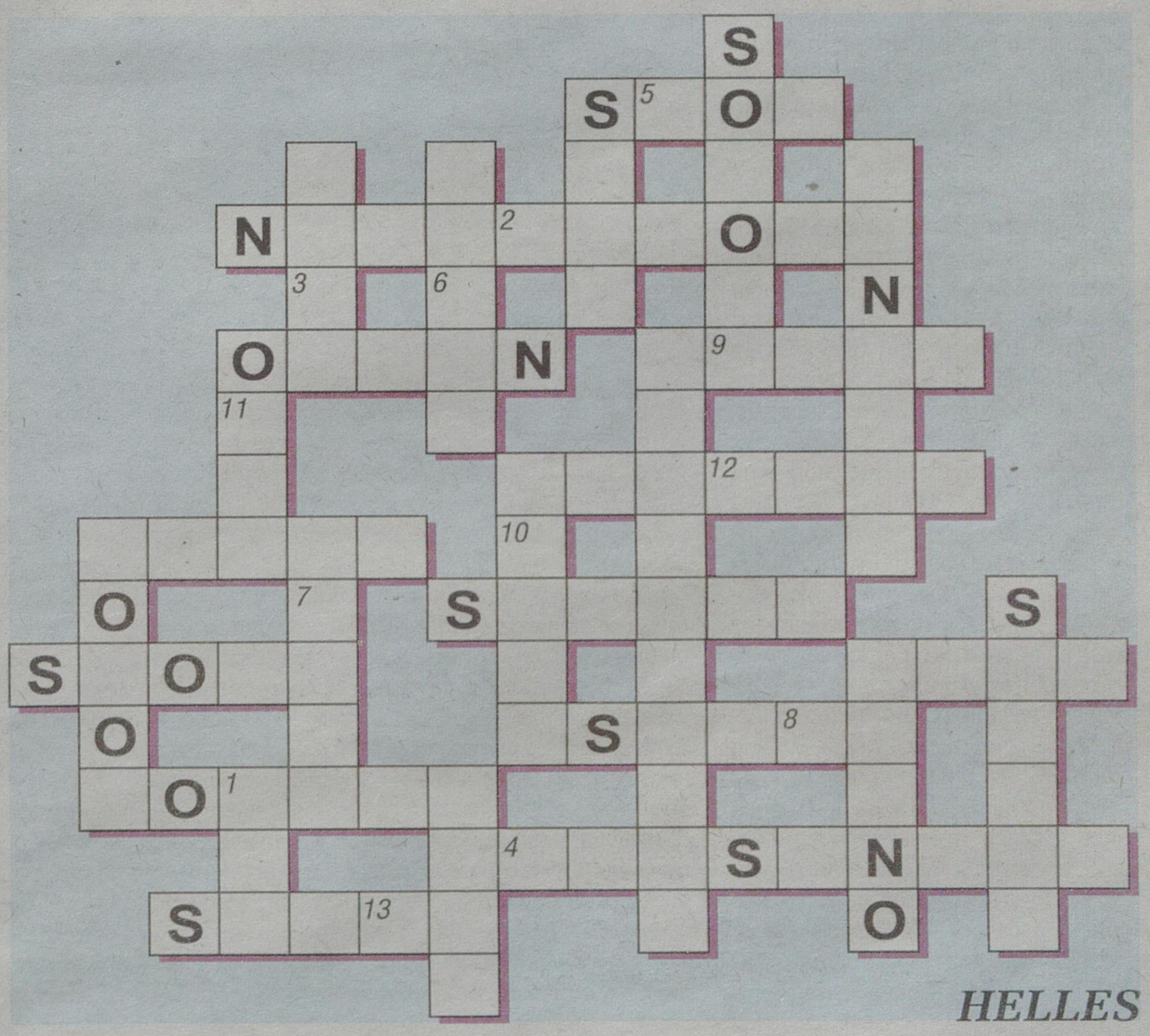
DIAGRAM „C": 1) znak zodiaku, 2) największy aktywny wulkan w Japonii, 3) szyfr pocztowy.



Jolka >>

W diagramie ujawniono wszystkie litery N,O,S. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu.

W kolejności przypadkowej: wielka... – element bloku mieszkalnego ▲ wielka... – nietuzinkowa kobieta ▲ wielki... – comeback ▲ ...Wielki – zwany Macedońskim ▲ wielki... – wygranie przez tenisistę wszystkich prestiżowych zawodów ▲ Wielki... – przeżył go jedynie Noe ▲ wielka... – niebywały sukces życiowy ▲ Wielki... – „jeździ" po niebie ▲ wielki... – Giedymin albo Jean Luksemburski ▲ Wielka... – znana przeszkodowa gonitwa w Czechach ▲ wielki... – głośne oburzenie ▲ Wielki... – drugie co do wielkości jezioro w Tatrach ▲ wielka mi... – nic trudnego ▲ wielka... – duży znak zapytania ▲ Wielki... – reprezentacyjna scena w Warszawie ▲ wielki... – kciuk ▲ Wielkie... – jezioro na szlaku kajakowym Drawy ▲ wielki... – żal po stracie kogoś bliskiego ▲ „Wielka..." – yeti Gór Skalistych ▲ wielki... – przed rewolucją kulturalną w Chinach ▲ Wielka... – na Nilu, w pobliżu Asuanu ▲ wielkie... – strach ma ▲ wielki... – w hucie ▲ wielki... – kojarzy się z Capowicami ▲ Wielka... – przed Wielkanocą ▲ „Wielkie..." – w tytule filmu René Claira ▲... Wielki – największy i najgłębszy na Ziemi.



HELLES

słowo o słowie



Pokój jak tramwaj

Pan Artur Janczarek pyta, jaka jest poprawna forma słowa „pokój" – czy mówimy o galerii pokoi czy pokojów?

– Kiedy rzeczownik kończy się twardą spółgłoską, np. „kot", nie mamy żadnych wątpliwości, że jest jedna tylko możliwość – „kotów". A kiedy zakończenie jest miękkie, jak „koń" na przykład, na końcu pojawia się „i" – „koni". Ale jeśli rzeczownik kończy się spółgłoską „półmiękką", jak „sz", „ż", „c", „cz", a także „i", to nie ma jednolitej reguły. Mówimy „pokoi" albo „pokojów", „kocy" albo „koców". W niektórych sytuacjach (np. „tramwai" czy „tramwajów") mamy pewne wahania i ciekawe, że to wahanie dotyczy także dość często spotykanego słowa „pokój". Ja jestem za formą „pokojów" – uważam, że brzmi ona poważniej, a także powoduje mniej pomyłek. Ale jeśli powiemy „pokoi", to błędu, w ścisłym sensie, nie popełnimy.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Stolica kultury

Trwa ożywiona dyskusja, co dalej zrobić z białostockim placem miejskim, który po wielu latach uśpienia został poddany liftingowi i wreszcie ożył. Pomysłów jest już tyle, że niedługo trzeba będzie dokupić kilka hektarów placu lub zastanowić się nad koncepcją rynku... wielopoziomowego. Póki co, warto spróbować wszystkiego po trochu, by zobaczyć „w praniu", co najbardziej przypadnie białostoczanom oraz turystom do gustu. Coś na tyle atrakcyjnego, by nawet o północy drogą od południa jechali do nas turyści ze Wschodu. Inaczej szkoda zachodu. Aktualnie takim magnesem jest plenerowa wystawa „Ziemia z nieba", której dokładne obejrzenie wymaga co najmniej dwóch godzin, a żadna minuta nie jest stracona. Po takiej wystawie zamarzyła mi się mapa. Świata, Europy lub Polski, może być też Podlasia lub sam plan Białegostoku wymalowany na całej powierzchni Rynku, po którym można by łazić, skakać i zwiedzać własnonożnie. Ba, nie wykluczam, że niektórzy ostatni klienci pubów zamiast wydawać na taksówkę, znaleźliby swoją ulicę na planie i tam spędziliby noc. Turyści poznawaliby trasy miejskich autobusów i wsiadając do nich znaliby już trasę na pamięć. A o ileż krócej trwałby remont całych ulic, do których renowacji wystarczyłoby wiaderko farby. Życie całego miasta rzeczywiście skupiłoby się w jednym miejscu, aż w końcu rozpoczęłaby się debata, jak ludzi z placu miejskiego wyprowadzić. I dopiero mając takie problemy można by było uważać się za metropolię i z całą stanowczością starać się... ba – żądać przyznania nam statutu Europejskiej Stolicy Kultury.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Słoiki

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– U mnie nu to głównie, że ja wszystkich kumplow i znajomech zaostatnio o słoiki prosze.

▲ Słucham?!

– Toż wyraznie chiba mówie. Oni dla mnie so potrzebne, te słoiki, oczewiscie puste i najchientniej ćwisty, czyli znaczy zakrencane od góry. Kiedysć my z Liluchno wekow używali ale dzisiej prawie ich sie nie używa i o gumki pod przykrywke corez trudniej.

▲ Już rozumiem! Będzie pan przetwory jakieś robił...

– Nie jakeś a jedne jedyne.

▲ Jakie?

– Żesz pomidrowne oczewiscie. Nu i nie ja samy tylko z mojo babo, co jest też tak samo oczewiste.

▲ Innych nie robicie państwo?

– Nie. W drugich jest potrzebien cukier a to biała szmierć podobnież... w dawnych czasach galeretke porzeczkowno jeszcze my robili nu i sok ze smorodziny.

▲ Z czego?

– Ze smorodziny bo tak sie u nas czarna porzeczka nazywa. Ale już nie robim i nie tylko ze zglendu na cukier. Kiedysć te owocy mielim własne gdyż z naszego tu ogrodu, ale krzaki porzeczkowne ź wiekiem umierajo, tak jak wszystko, i ja po ich szmierci nowech już nie kupił. A owocow kupnych nie kupuje bo to nie wiedomo skond so oni...

▲ A te pomidory do przetworów są wasze?

– Dzież tam. My ich też tak samo już od dawna nie hodujem.

▲ Tak więc też nie wiecie, skąd pochodzą.

– Fakt, nie wiemy, jednakowoż co pomidor, to pomidor.

▲ W jakim sensie?

– W sensie kansumcyjnym oczewiscie. Galeretki cukrowanej zimo moge nie jesć, ale soku z pomidorow wypić musze. Też taka samo kaczup, co Liluchna jego zrobi bardzo dla mnie pasujoncy do boczuszku dejmy na to, czy do drugiej jakejsć chabaniny, do miensa znaczysie.

▲ Sok i keczup można kupić w każdym sklepie.

– On chiba żartuje!... znaczy oczewiscie mozno, tylko jak on jest zrobiony, z czego ide sie zapytać.

▲ Jak to z czego? Przecież z pomidorów...



– I on temu taki jest jak budyń? Przeźroczys slimazarny, a o jego smaku lepiej wogle jest mówić.

▲ Może trafił pan na produkt jakiejś lichej fi my marki krzak?

– Oni wszystke take same lichie. Do kaczu marki Tarasewicz Lilka żadny drugi nawet sie umywa. Nu i jeszcze inna tu jest sprawa, a to mienowicie, ze przetwory nasze własne du mniej nas kosztujo. Za dwadzieścia k pomidorow płaci cztery dychy, góra.

▲ Aż tyle ich kupujecie?!

– Tyle to jedna tylko porcyjka. Nu a takich rob najmniej dwie... czasami nawet trzy... raz b cztery... on nie lubi zupy pomidorówki? Bo z Lilko za jo przepadamy... rosoł sie na kosci gotuje, słoik soku popod koniec w garnek idzie, bo nawet dwa słoiki, makaronem zarzuca... Li znaczy woli ryż a ja makarony proferuje...

▲ Też własnej produkcji?

– Nu toż pewnie, ze i oczewiscie, monka, ja woda i już. Ja talerzy dwa wtranżalam na obiad i drugiego dania wogle nie potrzebuje. I Liluch też tak samo, oczewiscie.

▲ Z tylu pomidorów... zimą chyba co dzień cie pomidorówkę?

– A dzież tam! Niech nie zapomina, że i kacz jeszcze robim... produkujem. Tomat czyli sok parowany miesza się z cybulno miazgo i o sliwkowym powidłem.... Mniam, mniam, zupe pycha.

▲ Nie myśleli państwo, żeby te produkty gdzieś sprzedawać?

– Żesz myslelim, ale to jest prawie niemożli Raz, że sanepid by do nas zaodrazu sie przykl za im dziesienć różnych kontrolowych instytuci a dwa, że ludzi już odwykli od prawdziwy produktow. Dużo lat karmioni różnym sztuczn swińskiem już do jego sie przyzwyczaili. Ze dzieci dejmy na to na ten przykład prawdziwe mleka prosto z krowy nie wypijo. Dla ich smacz jest te wodne, pudełkowe, a im więcej w im wody tym smaczniejsze jest podobnież, rozumi To jak, ma w chacie jake puste słoiki?

▲ Chyba nie mam, panie Czesiu. Jak w słoika coś się tam kupuje, to potem je się wyrzuca.

– Dobra, nie ma sprawy. Kiedy zrobim z Lil kaczup to słoika dam dla jego żep sprobował pra dziwego smaku... może się przekona, że nie war słoików wyrzucać? Dobra. Idziem terez tam, dz zawsze, na to co zwykle?

▲ Chodźmy. A za keczup z góry dziękuję.

klasyczna szkoła obyczaju

Swojego małego „kazia" szanuję

Afera w Bełchatowie! Z tego powodu, że radny Suchcicki na portalu „Nasza-klasa" szuka kobiety. A szuka jej w ten sposób, że informuje wszystkich w internecie, że swojego małego „kazia" na śmietniku nie znalazł.

Swoje zalety zachwala tak: – Panie szukające faceta z grubym portfelem lub sponsora za usługi seksualne nie piszcie, bo stawiacie mnie w niezręcznej sytuacji. Na obecną chwilę nie jestem w związku. Jestem wolny jak na niebie ptak. Jedyny związek, w jakim jestem, to związek zawodowy w zakładzie pracy. Jestem jak narkotyk, który uzależnia od pierwszego razu. Mam swoją godność i swój styl, po prostu jestem sobą. Największe bogactwo, jakie posiadam, to serce, które może być Twoje. Ponadto jestem jak dojrzałe wino, uderzam do głowy, pobudzam pragnienie i wzmagam apetyt".

Z tym dojrzałym winem jest, niestety, tak, że ono może być już przejrzałe. Dlatego że radny Suchcicki ma już 46 lat, a w tym ogłoszeniu oszukuje, że ma tylko 40. Nie to jest jednak prawdziwa przyczyna afery. Skandal jest z tego powodu, że serce, o którym wcześniej mowa, wcale nie jest największym bogactwem radnego. O swoim prawdziwym największym bogactwie pisze on bowiem troszkę dalej tak: „Nie uprawiam seksu za kasę i nie potrafię się kochać bez uczucia. Poza tym swojego małego „kazia" bardzo szanuję – bo na śmietniku go przecież nie znalazłem".

Skandal jest właśnie z powodu tego małego „kazia", którego, jak wynika z treści anonsu, radny na śmietniku nie znalazł. Skąd go ma? Nie wiadomo. Z tym szacunkiem dla małego „kazia" też są pewne niejasności. Bo okazuje się, że radny ma trójkę dzieci. Z kobietą, z którą się już rozwiódł.

I teraz cały samorząd trzęsie się z oburzenia. Rzeczywiście cały, bo Suchcicki jest radnym niezależnym i nie ma go i jego „kazia" kto bronić. – To po prostu żenada – skomentował podboje Suchcickiego szef bełchatowskiego samorządu Włodzimierz Kuliński. – Radnemu, ojcu trójki dzieci, które składają z nim kwiaty na patriotycznych uroczystościach, coś takiego zwyczajnie nie wypada.

Z tej krytyki wynika tyle, że radny Suchcicki nie winien na uroczystości patriotyczne swego małego „zia" zabierać, kiedy udaje się tam z małymi dziećmi.

To jest już druga afera w Bełchatowie w tym r z tym radnym w roli głównej. Pierwsza była w B Ciało, podczas którego Suchcicki uprawiał haz na automatach. I to już był skandal, bo radny jest cji katolicko-narodowej. Ale dodatkowo uprawiał hazard przy pomocy specjalnej monety z przewier ną dziurką. Przez tę dziurkę nawleczony był sznu tak, żeby można było tę monetę wrzucić do automa a potem ją wyciągnąć i użyć wielokrotnie. Prokura ra zarzuciła mu oszustwo. A radny wyjaśnił, przy pomocy tej monety prowadził „własne śledz w sprawie mafii kontrolującej rynek gier hazar wych", a policja bezmyślnie to śledztwo przerwa Dodał, że to on jest ofiarą oszustwa, a „za tym in dentem stoi ktoś z wymiaru sprawiedliwości".

I teraz jest ciekawe, jakiego rodzaju śledztwo p wadził radny przy pomocy swego małego „kazi I kto za nim stoi?

Dzień dobry MOŃKI

Knyszyn, Goniądz, Jasionówka, Jaświły, Trzcianne, Krypno

21 sierpnia 2009
piątek
17(37)
magazyn bezpłatny

Ekstrapostać

Łukasz Sikorski:

Z pasją tworzy moniecki portal internetowy. Wciąż ma mnóstwo pomysłów, energii i zapału do pracy.

Czytaj na str. 4.



Już niedługo turniej wsi

Trwają przygotowania do kolejnego Święta Wsi, które odbędzie się 13 września w Krzeczkowie. Zgłosiło się już 10 reprezentacji wsi z gm. Mońki.

W zeszłym roku turniej rozegrano w Kropiewnicy, gdzie impreza spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Wtedy wygrała właśnie drużyna z Krzeczkowa, które automatycznie stało się gospodarzem tegorocznych zmagań sportowo-rekreacyjnych.

US

Następne wydanie
„Dzień dobry Mońki"
już
4 września

W numerze:

▲ **Powiat. Nowe zasady na groźne owady.** Od niedawna strażaków obowiązują nowe reguły co do usuwania owadów.

>>2

▲ **Mońki. Festyn z przesłaniem i dobrą muzyką.** Już po raz szósty na scenie amfiteatru zabrzmiało „Dobre Granie".

>>3

promocja



Tu po prostu warto się ogłosić



T – jak targi

23 sierpnia w Osowcu Twierdzy odbędą się Biebrzańskie Targi Produktu Lokalnego „Sto Pomysłów dla Biebrzy".



Magdalena Fiedorczuk: Na terenie powiatu miały powstać ścieżki rowerowe. Tymczasem nie ma żadnej i nie widać, żeby budowali.

„Ludzie przestańcie się już kłócić – wszędzie polityka. Zamiast wspólnie zrobić coś dobrego dla Moniek, obie strony tylko się opluwają na forum. A ludzie mają tego dosyć!"

gość
www.wspolczesna.pl

24.08.1572 r.
Zwłoki króla Zygmunta Augusta zostają wywiezione z Knyszyna.

Wypytywanka

Tadeusz Daniłko
50 lat, rolnik



Prowadzi gospodarstwo agroturystyczne, a ostatnio został mistrzem... w jedzeniu babki ziemniaczanej.

▲ 9 sierpnia, podczas XVI Święta Ziemniaka okazał się pan bezkonkurencyjny. Skąd pomysł na udział w zawodach?

Lubię babkę ziemniaczaną, a w zeszłym roku jako uczestnik imprezy oglądałem I Mistrzostwa Polski w Jedzeniu Babki Ziemniaczanej. Pomyślałem, że wystartuję w następnej edycji, bo tamci zawodnicy jedli zbyt wolno. Nagrody nie były dla mnie ważne, liczyła się dobra zabawa.

▲ A jak mija sezon turystyczny w gospodarstwie?

W porządku, z roku na rok jest coraz lepiej. Do Dolistowa zjeżdża ostatnio wielu fotografików, których często goszczę u siebie. Najważniejsze, że letnicy wyjeżdżają zadowoleni i polecają mnie znajomym.

US

www.wspolczesna.pl

Czy uważasz się za osobę wierzącą?



Liczba głosów: **390**

Powiat >> Strażacy nam pomogą, ale nie zawsze

Nowe zasady na groźne owady



PSP Mońki

Strażak z goniądzkiej OSP podczas jednej z zeszłorocznych akcji. Do usuwania rojów i gniazd owadów najczęściej wyjeżdżała właśnie ta jednostka.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Zwalczanie skupisk os, pszczół lub szerszeni było do tej pory zwyczajowym obowiązkiem strażaków. Jednak w lipcu weszły nowe przepisy, a mieszkańcy powiatu powoli zaczynają odczuwać je na własnej skórze.

– Kiedy ktoś do nas dzwoni i prosi o interwencję, to zawsze tłumaczymy mu, że to nie jest jakiś nasz wymysł – mówi Cezary Grygo, rzecznik monieckich strażaków. – Nowe, ujednolicone zasady postępowania z owadami zostały wprowadzone przez komendę główną – zaznacza.

Teraz strażacy zajmą się usunięciem gniazda lub roju niebezpiecznych owadów tylko w określonych sytuacjach. Wtedy, gdy w zagrożeniu będą grupy dzieci, osoby o ograniczonych zdolnościach poruszania się lub po prostu większe skupiska ludzkie. W pozostałych sytuacjach właścicielom budynków pozostaje wynajęcie specjalistycznej firmy.

Od początku tego roku strażacy z terenu powiatu 32 razy podejmowali się takich akcji. Stanowi to 20 proc. odnotowanych do tej pory zagrożeń miejscowych.

W poprzednich latach również znaczna część wyjazdów dotyczyła problemów z owadami. Strażacy z powiatu monieckiego nigdy nie odmawiali.

– Było z tym różnie w poszczególnych częściach kraju. Dobrze, że teraz mamy ujednolicone zasady – podkreśla Grygo. – Jedyny problem w tym, że w powiecie nie mamy prywatnej firmy o takim profilu usług. Najbliższe są dopiero w Białymstoku – dodaje. ▲

Opinia

Cezary Grygo
rzecznik PSP w Mońkach



Okres letni to czas uaktywniania się owadów, ale też największej liczby pożarów. Dlatego decydując się na wyjazd, np. do szerszeni warto jest zastosować jakieś kryteria. Toteż nowe przepisy są jak najbardziej uzasadnione.

www.wspolczesna.pl

Wasze opinie i komentarze są dla nas bardzo cenne. Czekamy na nie na naszym forum internetowym:
www.wspolczesna.pl/forum

Mońki >> „Dobre Granie"– zabawa dla całych rodzin

Festyn z przesłaniem i dobrą muzyką

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Tegoroczny, szósty już Chrześcijański Festiwal Muzyczny „Dobre Granie" zgromadził zaangażowaną i niezwykle wytrwałą publiczność. Najzagorzalsi miłośnicy imprezy znieśli nawet ponad godzinne „strojenie się" gwiazdy wieczoru – zespołu Gospel Rain.

Sobotni festiwal w monieckim amfiteatrze mistrzowsko poprowadził ks. Andrzej Szczepańczyk z jasionowskiej parafii.

– Na naszym dzisiejszym spotkaniu prezentujemy muzykę z pozytywnym przesłaniem – podkreśla duchowny, a zarazem jeden z organizatorów imprezy. – „Dobre Granie", właśnie poprzez muzykę, ma krzewić dobre wartości – dodaje.

Oprócz Gospel Rain na scenie wystąpiły również zespoły Siloe i Przylądek Dobrej Nadziei. Pomiędzy koncertami nie zabrakło też ciekawych konkursów dla najmłodszych.

W tym roku monieckie „Dobre Granie" było częścią Międzynarodowego Festiwalu Stróżów Poranka.

– Włączenie naszego festiwalu w międzynarodową imprezę z pewnością podnosi jego rangę i dodaje popularności – zaznacza Dariusz Gwiazda, dyrektor Monieckiego Ośrodka Kultury. ▲


U. Subbotko

Zespół Gospel Rain zaprowadził wśród publiczności iście anielską zadumę i spokój

Wieści z okolicy:

▲ **Goniądz. Tłumy na jubileuszu.** „Czterdziestolecie w kabarecie" – program



pod taką nazwą zaprezentował Tadeusz Drozda podczas swojego występu, który można było zobaczyć dwa tygodnie temu w Gospodzie Bartla. Jubileuszowy show komika trwał ponad trzy godziny. Na imprezie nie zabrakło jego wiernych fanów z Grajewa, Moniek i Białegostoku.

▲ **Goniądz. Rozśpiewana Seniorada 2009.** W minioną niedzielę na scenie przed tutejszym ośrodkiem kultury po raz piąty odbył się przegląd zespołów artystycznych seniorów z powiatu monieckiego. Na koncercie wystąpiły m. in. Pogodna Jesień i Wrzosy z Moniek, Kołowrotki z Knyszyna oraz Kądzielnice z Jaświł. **US**

promocja

Gazeta Współczesna
przedstawia niezwykłą kolekcję książek poświęconych
II wojnie światowej.

Cała prawda o wojnie

Z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej Gazeta Współczesna przygotowała wyjątkową, bogato ilustrowaną, oryginalną 26-tomową kolekcję HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

Wątki regionalne, życie codzienne podczas okupacji, wojenne losy Karola Wojtyły, kalendaria, mapy, teksty źródłowe, miejsca pamięci – wszystko na tle wielkiej polityki i inicjatyw dyplomatycznych.

Patronat nad kolekcją objęli: MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ, IPN, nac, MÓWIĄ WIEKI

Wydawca kolekcji: media regionalne, Gazeta Współczesna

Ekstrapostać >> Łukasz Sikorski, pomysłowy urzędnik z pasją

Młody fotografik, który najbardziej boi się nudy

Wytrwale uwiecznia moniecką rzeczywistość i wciąż poszukuje nowych wyzwań. Jest dumny, kiedy może zrobić coś dobrego dla swojego miasta.

Urszula Subbotko
usubbotko@wspolczesna.pl

Fotografuje praktycznie wszystko, nie ma dla niego nieciekawych tematów. Z każdego, nawet najbardziej monotonnego krajobrazu potrafi wydobyć ukryte piękno.

Podobnie było z rysowaniem, od najmłodszych lat szkicował ołówkiem. Ostatecznie jednak to pasja fotograficzna pochłonęła go bez reszty.

Pierwszy aparat, od którego wszystko się zaczęło, kupiła... jego dziewczyna – a obecna żona – Aneta. To było 5 lat temu.

– Zacząłem się nim bawić. Robiłem zdjęcia owadów i krajobrazów, chciałem uwieczniać chwile – opowiada Łukasz Sikorski. – Potem poszło błyskawicznie, a do tej pory zmieniłem już około 10 lustrzanek – dodaje.

Nie ma w Mońkach festynu, koncertu czy imprezy, na której nie byłoby Łukasza. Swoje fotografie i relacje z najważniejszych wydarzeń w mieście zamieszcza na stronie internetowej moniecka.pl, którą prowadzi juz od roku. Jego zdjęcia już zdobyły uznanie osób odwiedzających stronę. Podobnie jak, stworzona przez niego, wirtualna mapa Moniek.

– Dążę do tego, aby moja strona była coraz lepsza i ciekawsza – podkreśla Sikorski. – Chcę dzielić się swoją pasją z mieszkańcami.

Ostatnio sporą część jego czasu pochłania koordynacja wakacyjnych turniejów piłkarskich dla dzieci i młodzieży na boisku na „Malinach", organizowanych przez moniecki urząd miejski.

– Zorganizowaliśmy już sześć turniejów. Przed każdym z nich rozmawiałem z ewentualnymi sponsorami i namawiałem ich do wsparcia przedsięwzięcia – opowiada Sikorski.

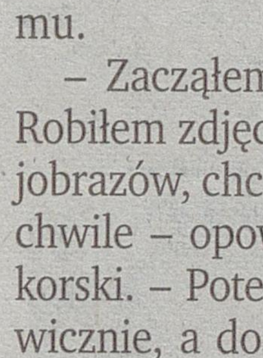
– Przez to, że tak mocno zaangażował się w organizację tych turniejów ma dla mnie jeszcze mniej czasu – mówi Aneta, żona Łukasza. – Ale co mogę poradzić, on już jest takim perfekcjonistą. ▲


U. Subbotko

W wakacje Łukasz(z prawej) zaangażował się w organizację turniejów piłkarskich dla najmłodszych

Opinia

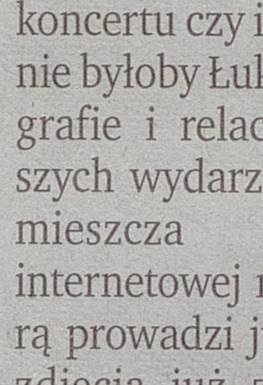
Mariusz Kulesza
dyrektor ZGKiM-u w Mońkach



Kilka ładnych lat pracowaliśmy razem z Łukaszem i muszę powiedzieć, że to bardzo pracowity i przyjazny człowiek. Robi świetne i profesjonalne zdjęcia, pomimo że jest w tej dziedzinie samoukiem. Widać, że posiada ogromny talent.

Opinia

Aneta Sikorska
żona



Jestem dumna z działalności Łukasza. Jak już coś robi, to poświęca się temu bez reszty, a ja zawsze staram się go wspierać. Doceniam jego inteligencję i pomysłowość, chociaż czasami przez swoje pasje nie ma dla mnie czasu.

Krótki biogram

Łukasz Sikorski ma 25 lat, pracuje w Urzędzie Miejskim w Mońkach. Studiował administrację w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku. Wciąż fotografuje, a od kilku miesięcy jest też szczęśliwym mężem Anety.

Sonda

▲ Moje hobby
Dobra muzyka, robienie ciekawych zdjęć i zwierzęta, w szczególności psy.

▲ Moja potrawa i trunek
Spaghetti mojej żony i kakao.

▲ Co uważam za tabu
Mogę rozmawiać na każdy temat.

▲ Ulubiona rozrywka
Gry komputerowe.

▲ Co zmienię w życiu
Na razie jest dobrze tak, jak jest.

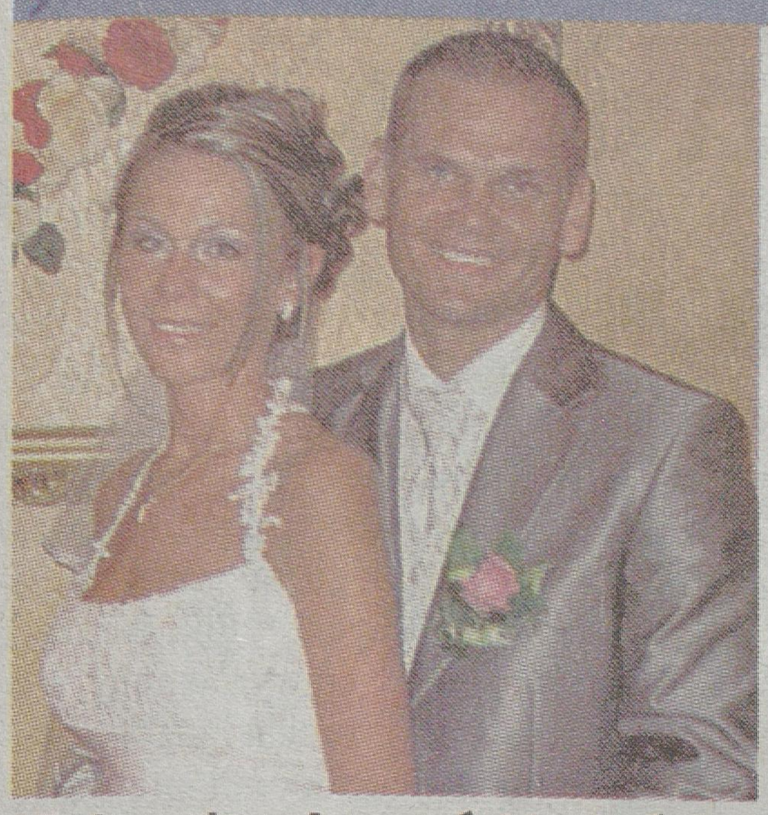
▲ Komu nie podam ręki
Z każdym staram się żyć w zgodzie i utrzymywać dobre stosunki.

▲ Moja recepta na dobre samopoczucie
Oglądanie skeczy kabaretowych.

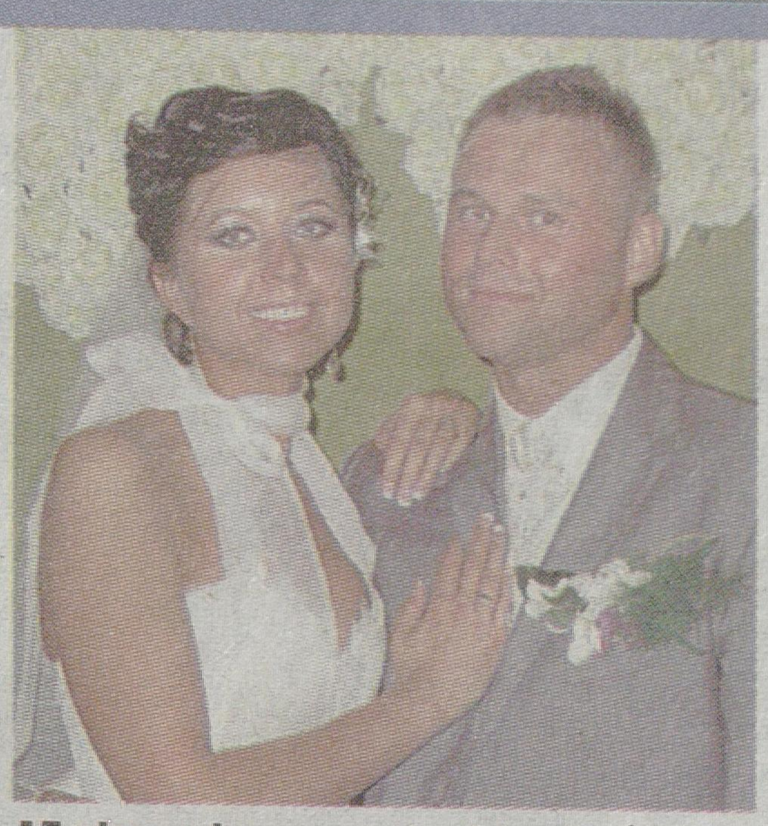
▲ Ulubione powiedzenie
Nie mam takiego.

▲ Za co się obrażam
Nie lubię fałszu, zakłamania i obgadywania „za plecami".

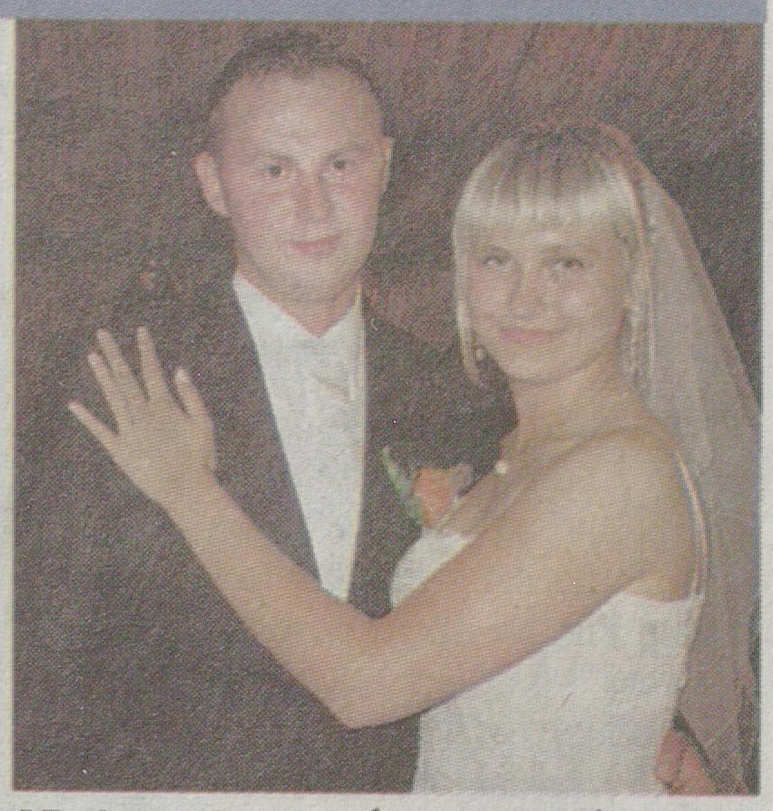
Szczęśliwe chwile z Dzień dobry Mońki



15 sierpnia w knyszyńskim kościele pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty ślub zawarli Agnieszka Daniłowska z Zalesia i Artur Mikiewicz z Knyszyna.



15 sierpnia w monieckim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza ślub wzięli Martyna Bibińska z Moniek i Emil Jaworowski z Kołaków Kościelnych.



15 sierpnia w kościele pw. św. Anny w Białymstoku ślubne obrączki założyli Anita Romanowska z Białegostoku i Paweł Rutkowski z Czechowizny.



15 sierpnia w dolistowskim kościele pw. św Wawrzyńca sakramentalne „tak" powiedzieli sobie Agnieszka Poźniak z Dolistowa i Jacek Małyszko z Popiołówki.



8 sierpnia w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Krypnie ślub zawarli Agnieszka Szymańska z Krypna i Radosław Sadowski z Białegostoku.



8 sierpnia w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Downarach dozgonną miłość ślubowali Róża Smarżewska z Mierkiennik i Rafał Kopaweł z Trzciannego.



8 sierpnia w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła ślub wzięli Edyta Karwowska i Marcin Olszewski z Trzcianngo.



4 sierpnia o godz. 14.45 pierwszego dziecka doczekali się Paulina i Grzegorz Rydzewscy z Moniek. Dominik ważył 3700 g.



4 sierpnia o godz. 1.40 w monieckim szpitalu urodził się Karol (2600 g), czwarte dziecko Renaty i Sławomira Pikus z Zabiel.

Mońki >> Pełne trybuny i nowa jakość gry na III-ligowych rozgrywkach

Pierwszy sukces w III lidze

Urszula Subbotko
monki@wspolczesna.pl

Pierwsze III-ligowe mecze „Promienia" już za nami. Szczególnie drugi z nich, z Mazurem Ełk, na długo pozostanie w pamięci kibiców monieckiej drużyny.

– O wygranej z „Mazurem" zadecydowała lepsza skuteczność oraz większa wiara w siebie i waleczność piłkarzy – podsumowuje Leszek Zawadzki, trener „Promienia". – Również zmiany w składzie, pojawienie się m. in. Karola Janika, pomogło w wygranej.

Przed blisko dwoma tygodniami „Promień" rozpoczął III-ligowe rozgrywki od przegranej 1:2 z Olimpią Zambrów. Wtedy stało się jasne, że przed następnym spotkaniem konieczne są zmiany.

U. Subbotko



Podczas meczu z Mazurem Ełk piłkarze „Promienia" (czerwone stroje) pokazali swoje możliwości

Już tydzień później doszło do kolejnego meczu, tym razem z Mazurem Ełk. Początek gry był dość wyrównany, jednak to „Promień" już w 6 minucie wyszedł na prowadzenie. Wtedy goście zaczęli grać ostrzej. Efektem tego był brutalny faul i złamane żebro naszego najlepszego zawodnika, Grzegorza Kiszło.

Gdy wydawało się już, że podobnie jak w pierwszym meczu oddamy pole rywalom, nastąpiło przebudzenie naszej drużyny, która triumfowała z wynikiem 4:2. ▲

promocja

Wesoła szkoła

TYLKO U NAS NAJTANIEJ
podręczniki szkolne do klas 1 - 3

Komplet podręczników do klasy 1 „Wesoła Szkoła i Przyjaciele"
Cena detaliczna: ~~164 zł~~ 147,60 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 16,40 zł!

Komplet podręczników do klasy 2 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Komplet podręczników do klasy 3 „Wesoła Szkoła"
Cena detaliczna: ~~176 zł~~ 158,40 zł
RABAT 10% – oszczędzasz 17,60 zł!

Zadbaj już dziś o podręczniki dla Twojego dziecka



Podręczniki do nabycia w Biurach Ogłoszeń "Gazety Współczesnej": Białystok, ul. św. Mikołaja 1, **Ełk,** ul. Pułaskiego 24, **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7a, **Łomża,** ul. Dmowskiego 1E, **Suwałki,** ul. Mickiewicza 5.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

MONIECKIE

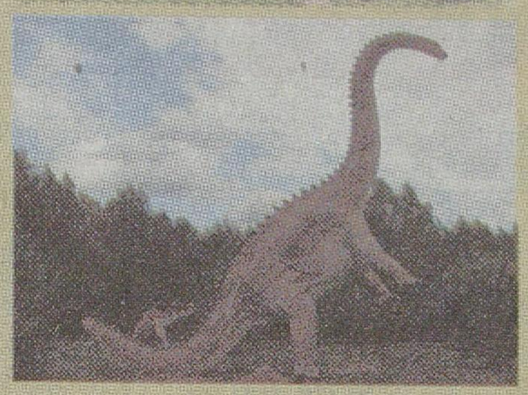
JURAJSKI PARK DINOZAURÓW

Jurowce koło Białegostoku









Jurajski Park Dinozaurów to wspaniałe miejsce, które pozwoli nam przenieść się na chwilę w czasie, wiele milionów lat wstecz, wypocząć i dobrze się zabawić oraz zobaczyć jak faktycznie wyglądały wielkie gady.

PROMOCJA

ZAKRĘCONE PONIEDZIAŁKI

Jurajski Park Dinozaurów w każdy poniedziałek, bez względu na wiek sprzedaje TYLKO BILETY ULGOWE!

wieś Jurowce
ul. Nadawki, 16-010 Wasilków
tel. +48 695 927 735 - rezerwacja wycieczek
e-mail: park@jurajskiparkdinozaurow.pl http://www.jurajskiparkdinozaurow.pl

Na wakacje nowym Oplem.





Skorzystaj z jeszcze lepszych rabatów i atrakcyjnej oferty ubezpieczeniowej!

3,3 % Pakiet ubezpieczeń

Opel Astra rabat do 9500 zł

Opel Corsa rabat do 4000 zł

OPEL

www.opel.com.pl

Oferta dotyczy wybranych modeli.

Opel Mega

P.P.U. Mark-Bud sp. z o.o., ul. Gen. St. Maczka 66, 15-697 Białystok
tel. 0-85 654-33-44

Specjalna oferta pakietu w Towarzystwach PZU lub Allianz. Oferta ograniczona w czasie. Zużycie paliwa i emisja CO_2: Astra silnik 1.6 – 6,5 l/100 km, CO_2 – 155 g/km; Corsa 1.2 – 5,8 l/100 km, CO_2 – 139 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl

MONIECKIE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DZIAŁKĘ w Dojlidach 1013mkw 0-664-902-579.

MIESZKANIE w Centrum Białegostoku po remoncie 55 mkw. 0-664-902-579.

MIESZKANIE w Ignatkach 53,5 mkw. 0-664-902-579

ROLNICTWO

SPRZEDAM

ŁĄKA użytkowa 87 arów, Kramkówka Duża, 18.000 zł. 0724-827-605.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

www.wspolczesna.pl

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy



www.wspolczesna.pl

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

PPH "EJ" Zamojtuk

ul. Korycińska 36, 19-122 Jasionówka
tel. 085/716 03 24, kom. 604 409 182



maszyny rolnicze

materiały budowlane

nawozy pasze nasiona

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać

ZADZWOŃ

0 514 433 014

NAGROBKI KAMIENNE

Podwójny już od 5.000 zł

A1309709wwbo

Dolistowo, tel. 0504-026-730

Prywatny Gabinet Chirurgiczny Andrzej Popow

BEZOPERACYJNE SKUTECZNIE

LIKWIDUJĘ ŻYLAKI

www.popow.com.pl NOWOŚĆ

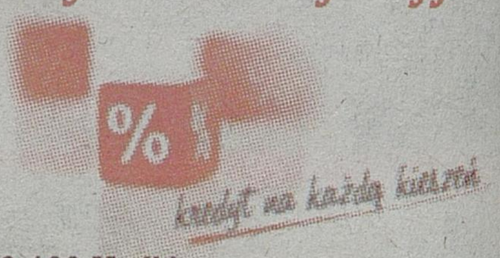
KONTAKT:
kom. 604 570 979,
Gabinet: (085) 682 40 04
e-mail: popow@popow.com.pl
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 59
Budynek
„STOMATOLOGIA"

- skleroterapia / obliteracja
czyli nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
- pod kontrolą USG doppler color
Skuteczne leczenie owrzodzeń żylakowych z zastosowaniem skleroterapii piankowej.

R2516wwbhC

C.E.M. Podlaskie Centrum Kredytowo-Windykacyjne

- gotówka
- hipoteka
- konsolidacja



kredyt na każdą kieszeń

ul. Białostocka 33, 19-100 Mońki
tel. 0 85 7163246, tel. kom. 0 697 644 767
poniedziałek - piątek 9.00-17.00

A4509wwbZ

artykuły biurowe, szkolne, druki, poligrafia, rolki kasowe, opakowania foliowe, art. papiernicze



WIGO Wiesław Godlewski
ul. Słowackiego 13, 19-100 Mońki, tel. 085 716 23 84, kom. 502 76 57 57
e-mail: wigom@go2.pl

R3009wwlm

MONIECKIE

regiopedia.pl



GAZETA WSPÓŁCZESNA

Regiopedia - encyklopedia Twojego regionu
którą tworzyć, mogą wszyscy _

Dodaj informację o swoim regionie
Udostępniaj informacje o swoim regionie

Dołącz do społeczności swojego regionu
Dołącz do ludzi z Twojego regionu, komentuj, redaguj, twórz

Przeglądaj informacje, zdjęcia i filmy
Szukaj interesujących Ciebie informacji

Centrum Edukacji MENTOR
Szkoły dla dorosłych z wieloletnią tradycją
REKRUTACJA 2009/2010

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ, BIAŁYSTOK
- Liceum Ogólnokształcące
  – uprawnienia szkół publicznych
  Po 8-letniej szkole podstawowej i gimnazjum – 3 lata
  Po zasadniczej szkole zawodowej – 2 lata

ODDZIAŁY: MOŃKI, GRAJEWO, PISZ
- Szkoła Policealna – dla absolwentów szkół średnich - 2 lata - uprawnienia szkół publicznych

matura nie jest wymagana
Technik ekonomista
Technik informatyk
Technik budownictwa
Technik administracji*
Technik bhp*
Technik rolnik*

- Studium Policealne
  – dla absolwentów szkół średnich
  – szkoła roczna

matura nie jest wymagana
Opiekunka dziecięca
Sekretarka – asystentka
Opiekun osoby starszej*
Wizaż*
Administrator witryn internetowych*

zainwestuj w swoją przyszłość

Zapisy: MOŃKI: ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 16
TEL. (085) 716-62-21, (085) 716-40-40, 509-869-855,
sekretariat@centrumedu.pl

Atrakcyjne promocje!
Więcej informacji o promocjach w siedzibach szkół w Mońkach, Grajewie, Piszu i Białymstoku oraz na stronie internetowej

www.centrumedu.pl

*kierunki w organizacji

MENTOR – DOŚWIADCZONY DORADCA

S6220ww61

ZAWSZE W CZWARTEK W „GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ”

gwkramik ogłoszeniowy

085 748-74-48

TYSIĄCE
OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Jedyny dodatek z tak dużą ilością ogłoszeń drobnych!

Dzień dobry MOŃKI

Tu warto się ogłaszać



MOŃKI

ZADZWOŃ

0 514 433 014

Nie przegap uczty reklamowej! Nr tel. 514 433 014

Dzień dobry MOŃKI

MONIECKIE

Ogłoszenia drobne do dwutygodników

Dzień dobry AUGUSTÓW | Dzień dobry GRAJEWO | Dzień dobry MAZOWIECK | Dzień dobry MOŃKI | Dzień dobry ZAMBRÓW

przyjmują:

- **Augustów** *ul. 3 Maja 4, tel. 087-643-19-97 - „PERFEKT”*
- **Augustów** *ul. Żabia 3a, tel. 087-643-06-72 - „THEO”*
- **Białystok** *Biuro Ogłoszeń „GW” ul. Św. Mikołaja 1, tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32*
- **Ełk** *ul. Pułaskiego 24, tel./fax 087-610-85-05 - Oddział „GW”*
- **Grajewo** *ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax 086-272-89-15 - Oddział „GW”*
- **Łomża** *ul. Dmowskiego 1e, tel./fax 086-216-56-97 - Oddział „GW”*
- **Mońki** *ul. Białostocka 29, tel. 085-716-21-91 - Biuro Turystyczne „KURIER”*
- **Suwałki** *ul. Mickiewicza 5 l. 2, tel./fax 087-566-57-26 - Oddział „GW”*
- **Wysokie Mazowieckie** *ul. Długa 22, tel. 086-275-24-08, „VIDKING”*
- **Zambrów** *al. Wojska Polskiego 22, tel./fax 086-271-25-25 - „GLOBTOUR”*

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

☐ Dzień dobry AUGUSTÓW ☐ Dzień dobry GRAJEWO ☐ Dzień dobry MAZOWIECK ☐ Dzień dobry MOŃKI ☐ Dzień dobry ZAMBRÓW

Wpisz w białym kwadracie przy właściwym wydaniu ilość emisji

Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 10 słów łącznie z nr. telefonu.

Ilość publikacji

☐ x 4,00,- do jednego dwutygodnika

☐ x 6,00,- do dwóch dwutygodników lub dwie emisje do jednego

☐ x 7,00,- do trzech dwutygodników lub trzy emisje do jednego

dane klienta: ----------

adres, kod pocztowy: ----------

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty (konto Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002) można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Dwutygodniki ukazują się w piątki.
3. Ogłoszenia przyjmujemy do godz. 16.00 w poniedziałek poprzedzający emisję dwutygodnika.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę
- ☐ stancje

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ budowa, remont
- ☐ AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ meble

☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

MONIECKIE

Włącz Wirtualną Współczesną

- jeszcze więcej informacji z Twojej najbliższej okolicy
- teksty o nurtujących Cię sprawach
- kalendarz imprez
- fotogalerie
- rozbudowane multimedia
- dowcipy

- czytelna
- aktualizowana na bieżąco
- interaktywna

www.wspolczesna.pl



Reklamuj się u nas, to dobry interes – 085 716 5757

„METALOWE" RZEMIOSŁO
BYŁ PRZED WYSZYŃSKIM

10

ŚPIEWA „SZKLANĄ POGODĘ"

BITY KOTLET WOŁOWY
SZEKSPIR LUB WYSPIAŃSKI

UBOGI KREWNY PORCELANY

WÓDZ KOZAKÓW

RÓBTA CO CHCETA, JAK CHCETA I KIEDY CHCETA

KAWAŁEK CZERWONEJ MATERII W RĘKU MATADORA

17

NACZYNIE NA KWIATY
KARA DYSCYPLINARNA

15

11

ORGANIZM ALBO NP. KAPITALIZM
MODEL OPLA

NATCHNIENIE POETY

8

ODMIANA BAJKI

21

WRÓG ORMUZDA
SKRZYDLATA ZŁODZIEJKA

ZAPAŁ TWÓRCZY
KOSMYK KOŁO UCHA

23

KRÓTKI FILM REKLAMOWY
ŚLIMAK PŁUCODYSZNY

ŚWIECI W RURACH

20

PEWNA SUMA PIENIĘDZY

NIEMNĄCA TKANINA
KATARZYNA II

4

PRZECIWIEŃSTWO NIEDORZECZNOŚCI

JEDNOSTKA NATĘŻENIA OŚWIETLENIA

14

ROŚLINA OZDOBNA O KWIATACH Z OSTROGĄ
SOLENIZANTKA Z 26 PAŹDZIERNIKA

TYP WYBRZEŻA MORSKIEGO
PODNIOŚLE O NIEBIE

WALUTA PERU (JAK NUTA)
MAŁY ŚLEDŹ MARYNOWANY

5

SPIS POTRAW
MOŻE BYĆ GOŃCZY

22

9

GŁOS LECĄCYCH ŻURAWI

6

MOCNE, CIEMNE PIWO

SZTUCZNE WŁÓKNO NA POŃCZOCHY

SYNONIM IRLANDII PÓŁNOCNEJ

CORSA, ASTRA LUB VECTRA
BEZMYŚLNY NAŚLADOWCA

ROŚLINA OZDOBNA
POŚLUBIŁA WACŁAWA

13

12

NA GŁOWIE ŻUŻLOWCA
UCZEŃ SZKOŁY WOJSKOWEJ

LISI OGON

STATEK NOEGO

PROSZEK DO PRANIA
GATUNEK TRZNADLA

STAŁA OPŁATA URZĘDOWA

2

CZTERY ĆWIARTKI

16

1

NA TRZECIE DANIE
PRZENOŚNA ZASŁONA

CIEMNY CHLEB Z MĄKI PRZESIANEJ PRZEZ SITO

18

3

NASTĘPSTWO PRZEWINIENIA

7

19

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie

HELLES

Zostało jeszcze trochę lata. Spędźmy je w towarzystwie naszego pupila

W ostatnich latach przybyło miejsc, w które możemy pojechać bez obaw, że będą na nas – a szczególnie na naszego czworonożnego pupila – krzywo patrzeć.

Janka Werpachowska
jwerpachowska@prasapodlaska.pl

Ale najpierw trzeba dojechać na miejsce. A wyjazdy urlopowe oznaczają większą odległość do pokonania niż weekendowy wypad za miasto. Dlatego musimy mieć pod ręką wodę i miskę, z której pies będzie mógł się napić podczas postoju.

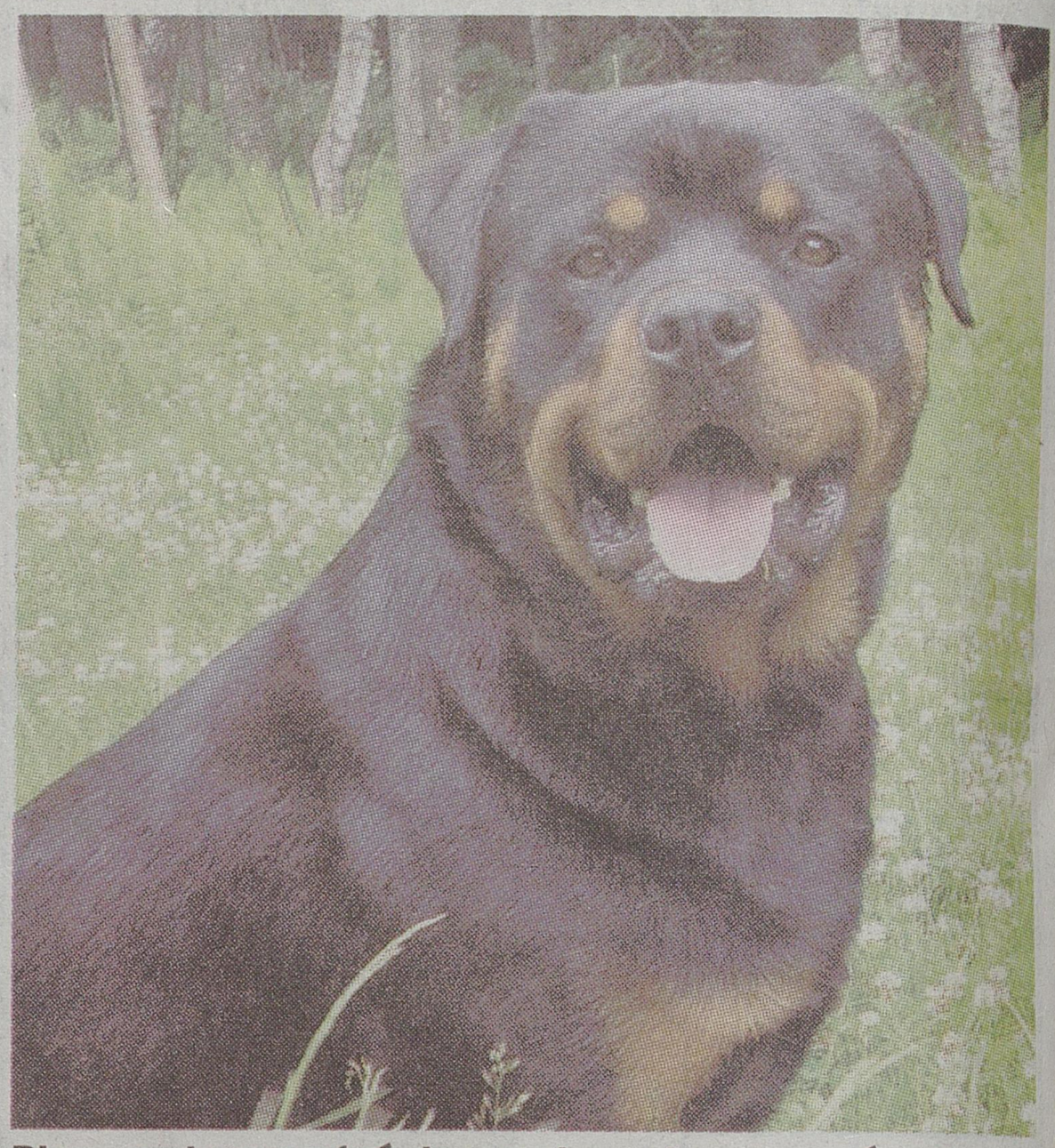
Bezwzględnie musimy też zadbać o to, aby podróż była dla zwierzaka jak najmniej męcząca, a przy tym bezpieczna. Niedopuszczalne jest, aby pies skakał po całym samochodzie i przeszkadzał kierowcy. Są już dostępne w handlu specjalne szelki – rodzaj psich pasów bezpieczeństwa.

Jadąc na wypoczynek z pieskiem, nie spieszmy się. Róbmy postoje, żeby nasz pupil mógł rozprostować kości, załatwić swoje psie potrzeby albo zwyczajnie – odetchnąć świeżym powietrzem.

Nawet jeżeli jesteśmy w takim miejscu, w którym nasz biegający luzem pies nie będzie nikomu przeszkadzał, to pierwszego dnia nie fundujmy mu takiej stuprocentowej wolności. Niech psisko najpierw w naszym towarzystwie pozna otoczenie i najbliższą okolicę. Trzeba dmuchać na zimne – po co ryzykować, że zaraz na początku wspólnych wczasów pupil zaginie w nieznanym sobie środowisku?

Jeżeli korzystamy z kempingu bądź pensjonatu i wokół nas jest wielu innych wypoczywających, musimy się liczyć z tym, że pies nie będzie mógł biegać swobodnie. Tutaj, podobnie jak w mieście, musimy mieć go na smyczy, a tylko podczas wspólnych spacerów, tam gdzie pies nikogo nie przestraszy i nie będzie nikomu przeszkadzał, możemy go spuścić, żeby się wybiegał.

Psy świetnie czują się pod namiotem. Z jednym jednak zastrzeżeniem – pod warunkiem, że nie boją się burzy. Jeżeli więc mamy pupila, który panicznie boi się wybuchów i grzmotów, u którego lęk wywołują już same błyskawice na horyzoncie – darujmy sobie wspólne biwakowanie.



Pies musi nam ufać, że go nie zostawimy w środku lasu, że pomożemy mu w nowych warunkach

Jednak na wspólnym urlopie przede wszystkim musimy sobie ufać. My naszemu psu, że nie pobiegnie w nieznane. A najlepiej, żeby ani na chwilę nie oddalał się poza zasięg naszego wzroku i głosu. Bądźmy czujni, bo instynkt łowiecki może się obudzić w naszym kanapowcu i ruszy w morderczy (dla siebie) pościg za zającem. Pies musi nam ufać, że go nie zostawimy w środku lasu, że zawsze pomożemy mu w tak trudnych przedsięwzięciach, jak choćby pierwszy kontakt z wodą (nigdy nie zmuszać! – to podstawa). ▲

Pobierasz pliki z Internetu? Najpierw przeczytaj, a później klikaj

Pobieranie gier, filmów, programów „prawie za darmo" – w rzeczywistości może nas słono kosztować.

Miało być za darmo. Nie było

Ostatnio do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów napływają skargi na portal pobieraczek.pl, który zachęcał do pobierania plików za darmo. Użytkownik musiał zarejestrować się, akceptując regulamin usługi. Wiele osób nie zdawało sobie jednak sprawy z tego, że w tym momencie automatycznie zawierali umowę zobowiązującą do zapłacenia określonej kwoty. Prezes urzędu wszczęła w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.



Odstępując od umowy zawartej na odległość nie musimy wskazywać powodu – mówi Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK

To musimy wiedzieć

Przypomnijmy, że przed zawarciem umowy na odległość konsument powinien zostać poinformowany m.in. o: cenie i zasadach jej zapłaty; koszcie, terminie i sposobach dostawy; prawie odstąpienia od umowy w terminie 10 dni; miejscu i sposobie składania reklamacji; prawie wypowiedzenia umowy. Po zawarciu umowy wszystkie te dane przedsiębiorca powinien potwierdzić na piśmie.

Osoby korzystające z usług portali oferujących pobieranie plików czy kupujących w Internecie mają prawo do odstąpienia od umowy w ciągu 10 dni. A jeżeli nie otrzymają od przedsiębiorcy pisemnego potwierdzenia wszystkich wymaganych przepisami danych, termin ten wydłuża się do trzech miesięcy.

opr. (koci)

Słowo na tydzień

– Wszystkim kibicom „Promienia" życzę, aby musieli oglądać tylko tak dobre mecze naszej drużyny, jak ten ostatni. To było wyjątkowo udane i pełne emocji spotkanie. Cieszę się, że drużyny nie zraziła wcześniejsza porażka z Olimpią, a nasi piłkarze pokazali co potrafią – Przemysław Godlewski z Moniek.

Czekamy na kolejne życzenia – nasz adres monki@wspolczesna.pl

Przeczytaj

Pewnemu politykowi wróżka przepowiedziała, że umrze w rezultacie sporu. Wycofał się więc z życia politycznego, mieszkał sobie spokojnie, nie wadził nikomu. Pewnego dnia jednak poczuł się gorzej i skierowano go do lekarza. Leży w łóżku, trwa poranny obchód. Lekarze podchodzą do niego do łóżka, ordynator pyta lekarza prowadzącego:

– A jemu co jest?

– Trudno powiedzieć...

– W takim razie zrobimy konsylium!

Kobieta rozmawia ze swoim gospodarzem domu o lokatorach, mieszkających nad nią:

– Oni w nocy tupią i głośno się zachowują aż do północy - skarży się kobieta.

– Czy to pani przeszkadza? – pyta gospodarz.

– Nie, ja i tak zwykle o tej porze ćwiczę na skrzypcach.

Nowy szef zwołał zebranie w firmie, żeby wytłumaczyć, jakie ma oczekiwania wobec załogi:

– Nie chcę żadnych przytakiwaczy dookoła siebie. Niech każdy pracownik mówi mi to co myśli, nawet jeśli ma go to kosztować utratę pracy!

(ew)

Dla zdrowia i urody

Wojciech Nowicki
wnowicki@prasapodlaska.pl

Nieliczni mają świadomość, że nierozważne grillowanie może szkodzić.



Na grillu można piec kabaczki, cukinie, bakłażany, cebulę, pomidory, paprykę, główki czosnku, pieczarki

W jaki sposób? Wytapiający się z mięsa tłuszcz, spadający wprost na rozżarzone węgle wytwarza szkodliwe substancje, które wraz z dymem wnikają wprost w opiekane mięso. Dodatkowo inne niezdrowe związki kumulują się w zbyt spieczonych, zwęglonych kawałkach pieczystych dań.

Ale jest na to sposób: używanie do pieczenia mięsa aluminiowych tacek, które zapobiegną kapaniu tłuszczu. Poza tym nie należy piec w zbyt wysokiej temperaturze, aby nie przypalić jedzenia.

Mniej toksyn powstanie, jeśli do rozpalenia węgla drzewnego używać będziemy naturalnych rozpałek. Grillowanie najlepiej rozpoczynać dopiero wtedy, gdy węgiel pokryje się szarym popiołem (ok. 40 minut od rozniecenia ognia).

Do pieczenia wybierajmy mniej tłuste mięso: kurczaka, indyka. Upieczone na ruszcie też będzie równie smaczne, jak tłusta wieprzowina. Mniej przy tym zaszkodzi kondycji serca, a organizm lepiej poradzi sobie z jego strawieniem. Jeśli lubimy czosnek – tym lepiej, zwłaszcza dla serca.

Nie bez znaczenia jest grubość pieczonych kawałków. Starajmy się, by były odpowiednio cienkie. Wtedy szybciej będą gotowe do zjedzenia. Na przykład sznycel o grubości 2 cm będzie można spożyć po 10 minutach, ale już 4-centymetrowy dopiero po 40! ▲

Od kuchni

Zupa na lato

Przepis pani Julity z Moniek.

Składniki: Szklanka groszku, fasolka szparagowa zielona, marchewka, makaron, sól, pieprz, 2 kostki rosołowe

Wykonanie: Warzywa umyć, pokroić. Wlać do garnka 1 litr zimnej wody posolić. Gdy zacznie bulgotać, wrzucić dwie kostki rosołowe, rozpuścić. Dodać wszystkie składniki i gotować około 15 minut. Po ugotowaniu doprawić do smaku.

(ew)

W ogrodzie i na balkonie

Do ogrodu i flakonu

Może mieć różne odcienie różu i czerwieni, może być biały. Goździk brodaty znakomicie ozdobi każdy ogród. Kwitnie przez około 2 miesiące, ładnie się krzewi i jest łatwy w uprawie. Goździki są rośliną dwuletnią. Ale mogą rosnąć też dłużej na tym samym miejscu. Najpierw (najlepiej w maju lub czerwcu) trzeba wysiać nasiona. A teraz – w sierpniu – jest najlepszy czas na to, by przesadzić je do ogrodu.

(koci)

Za dwa tygodnie napiszemy o nasturcjach.

Fot. Archiwum



Goździk brodaty znakomicie nadaje się też do bukietów. Jest bardzo trwały.

Wyliczanka....

140 tys. zł

Tyle wraz z montażem kosztował nowy komin, który przed dwoma tygodniami zamontowano przy monieckiej ciepłowni.

Wyrywanka....

Będziemy coraz starsi i mniej liczni. Według najnowszych prognoz demograficznych, za kilkanaście lat liczba mieszkańców województwa podlaskiego w wieku 19-24 lat spadnie aż o połowę. Będzie nas też o ponad 100 tys. mniej.

Julia Szypulska – „Gazeta Współczesna"

Nieobiektywnie



U. Subbotko

Tak „czysto" jest na poboczu drogi prowadzącej do wsi Wilamówka w gm. Trzcianne. Szkoda, bo rejony te uchodzą za jedne z najpiękniejszych na terenie powiatu. Jakiemuś rolnikowi nie przeszkodziło to jednak w wyrzuceniu tu tych worków po nawozie. US

Wyciągarka

▲ **Dyskryminują zdrowotnie**
Młodzie województwa protestują przeciwko dyskryminowaniu naszego regionu przez Narodowy Fundusz Zdrowia. NFZ nie chce nam bowiem przyznać dodatkowych pieniędzy na świadczenia ponadlimitowe, które wykonały podlaskie szpitale. Tylko trzy województwa zostały potraktowane w ten sposób przez prezesa NFZ. Tymczasem wartość ponadlimitowych świadczeń już za pierwsze półrocze wyniosła w naszym regionie ponad 16,6 mln zł.

▲ **Znów kręcą**
Paweł Małaszyński znowu kręci. Tym razem komedię pt. „Ciacho". Oprócz niego w filmie zobaczymy też inną, znaną postać z Białegostoku – Krzysztofa Kononowicza. Zagra prokuratora. ▲

ISSN 0137-9488
9 770137 948353 00>

Horoskop (21.08–03.09)



▲ **WODNIK 21 I – 19 II.** Nie odkładaj wszystkiego na ostatnią chwilę. Przyjazd niespodziewanego gościa może pokrzyżować Ci plany.



▲ **RYBY 20 II – 20 III.** Nigdy nie mów nigdy. W najbliższym czasie czeka Cię wiele wyzwań, które odsłonią Twoją prawdziwą naturę.



▲ **BARAN 21 III – 20 IV.** Nie możesz wszystkiego tłumaczyć złym samopoczuciem. Uśmiechnij się! Od razu poczujesz się lepiej.



▲ **BYK 21 IV – 21 V.** Koniec z nocnym przeszukiwaniem lodówki. Jeśli chcesz błyszczeć na plaży musisz wreszcie pomyśleć o diecie.



▲ **BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI.** Bez pracy nie ma kołaczy! Po wakacyjnym odpoczynku szef będzie miał Cię na oku.



▲ **RAK 23 VI – 22 VII.** Zadbaj o zdrowie, przyda Ci się trochę ruchu. Oczywiście wszystko z rozwagą.



▲ **LEW 23 VII – 23 VIII.** Wyjazd nad wodę dobrze Ci zrobi. Ostudzi trochę emocje i sprawi, że od razu poczujesz się lepiej.



▲ **PANNA 24 VII - 23 IX.** Zastanów się, czy warto poświęcać tyle czasu na rozrywki. Nie zapominaj o rodzinie.



▲ **WAGA 24 IX – 23 X.** Czas zacząć rozglądać się za jakimś zajęciem. Gwiazdy będą sprzyjać nawiązywaniu nowych znajomości.



▲ **SKORPION 24 X – 22 XI.** Koniec wakacji a Ty nie czujesz się wypoczęty? Spakuj się i pojedź nad jezioro. Wyjazd na pewno się uda.



▲ **STRZELEC 23 XI – 22 XII.** Odśwież trochę swoją szafę. Zmiany sprawią, że ktoś, kogo miałeś na oku wreszcie się do Ciebie odezwie.



▲ **KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I.** Ile można powtarzać, przypominać... Zacznij słuchać swoich rodziców a nie pożałujesz. Unikniesz w ten sposób kilku przykrych sytuacji.